

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

22 października 2015 czasopismo bezpłatne Nr 42 (781)

www.passa.waw.pl

Boramed KEN

GINEKOLOGIA
USG GENETYCZNE (certyfikat FMF)
USG ciąży, 3/4D, połówkowe

BADANIA USG dorośli i dzieci
USG tarczycy, piersi, stawów dopplery i wiele innych

SPECJALIŚCI
internista, endokrynolog i wielu innych

ul. Beli Bartoka 8 (wejście od Al. KEN)
metro Ursynów tel. (22) 53 53 600

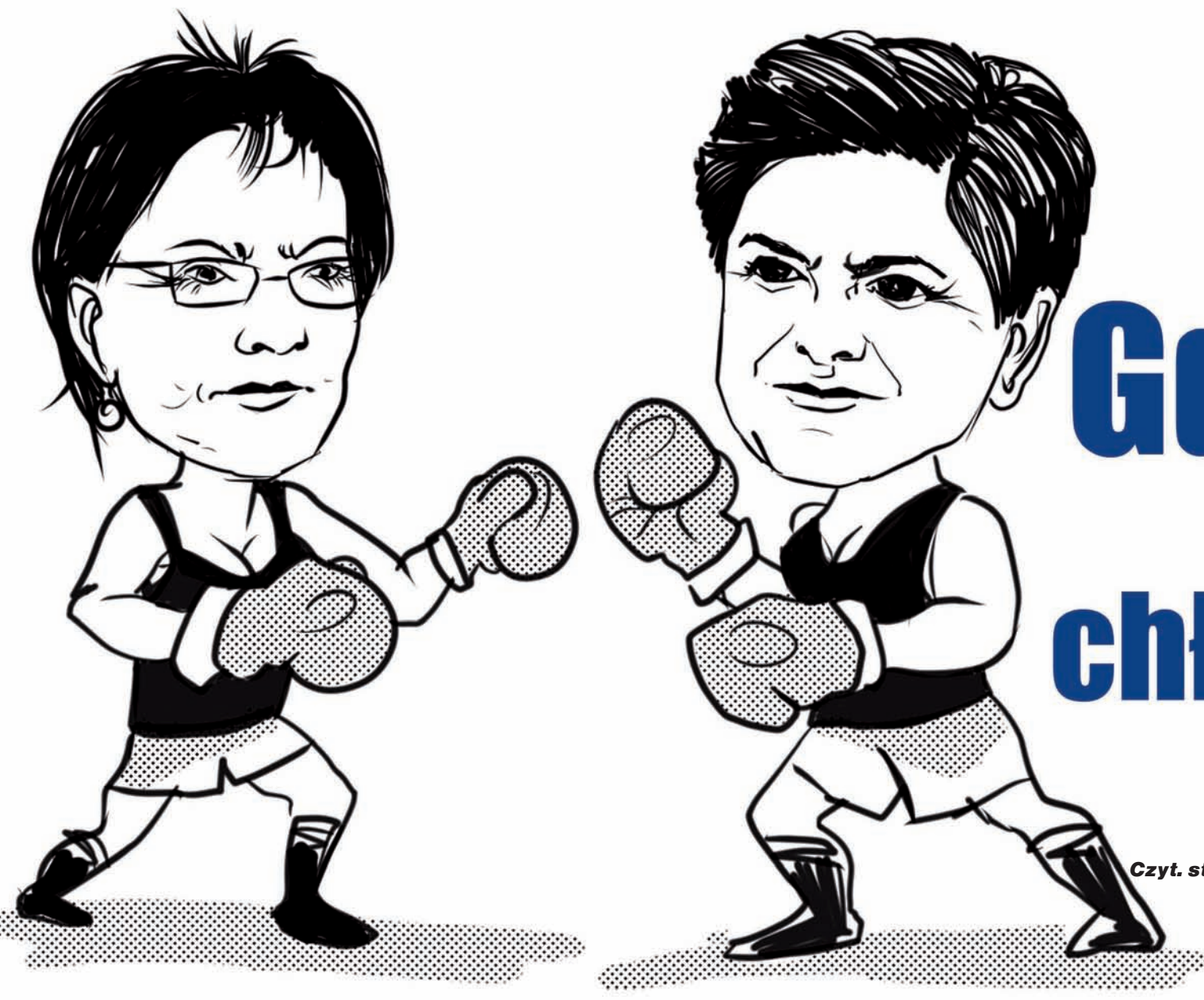
czyt. str. 15

PsychoMEDIC.pl
Klinika psychologiczno-psychiatryczna
Psychiatra - Psycholog - Psychoterapeuta
Neurolog - Endokrynolog - Seksuolog
Centrum oraz Ursynów - 7 dni w tygodniu
tel. 22 253 88 88 lub 22 299 11 22

KUCHAREK SZEŚĆ
OBIADY DOMOWE

www.kucharekszesc.pl

RYS. AUGUST



Gdzie te chłopcy?

O przedwyborczej gorączce

Czyt. str. 2, 5, 7, 10, 11, 15, 18, 19 i 21

W co gra prokuratura?



Czyt. str. 6

Poland Bike na Kopie



Czyt. str. 20

Platforma Obywatelska

10 Roman KOSECKI

WYGRAJMY TO RAZEM

Kandydat na Posła do Sejmu RP: lista Platformy Obywatelskiej, miejsce 10

Lepsza reprezentacja wyzwaniowa czy wyznaniowa?



że niczego się nie wygra wyłącznie na piękne oczy.

Będący skrajnym indywidualistą i siejący zamęt w każdej drużynie wieczny pyśkacz Korwin-Mikke uważa, że czas popędzić oficjalnego trenera i grę reprezentacji puścić po prostu na żywioł, a zaraz będą tego dobre efekty. – Niech się nikt nie wtrąca, tylko pozwól nam grać tak jak chcemy – powiada i po kolejnych klęskach zespołu reprezentacyjnego przypomina nie bez Schadenfreude: a nie mówiłem. W kadrze narodowej Korwin uchodzi za wariata, którego nie warto słuchać, ale publiczność go lubi. Panuje nawet opinia, że w tym gronie to obok Beaty Szydło jedyny chłop z jajami, który w razie czego potrafi nawet przeciwnika walnąć w ryj. Bitny więc Janusz jest na pewno i to go wyraźnie odróżnia od reszty kandydatów do reprezentacji. Dla nich ewentualne powołanie oznacza: być albo nie być, dla niego zaś: bić albo nie bić.

No to mamy w decydującym momencie selekcyjnowania reprezentacji narodowej najróżniejsze kitki i w prawo, i w lewo. Obok mocno wysłużonego libero Janusza Korwina-Mikkego pojawili się na boisku nowi zawodnicy – grający wprost śpiewając, acz strzelający trochę na oślep Paweł Kukiz i będący najświeższym odkryciem zdecydowany zwolennik gry zespołowej Adrian Zandberg, który wprowadził właśnie swój klub Razem do ekstraklasy. W ostatnim turnieju kwalifikacyjnym dosyć bezbarwnie zaprezentowała się lewoskrzydłowa Barbara Nowacka. Mało skutecznie zagrały Ewa Kopacz na środku i Beata Szydło na prawej stronie. Nieprzekonujący byli stary wyjadacz boiskowy Janusz Piechociński i wystawiony w ostatniej chwili do gry Ryszard Petru.

W tej sytuacji selekcjonerzy reprezentacji będą 25 października w nie lada kłopotcie. Z których zawodników bowiem zestawili drużynę na najbliższe cztery lata, żeby na koniec nie została przez publiczność wygwizdana? A przecież wszyscy mają w tyle głowy powiedzenie wytrawnego praktyka Leszka Millera: nie po tym się poznaje gracza, jak zaczyna mecz, tylko jak kończy. Z kolei sam Miller, nasz sąsiad z Ursynowa, zdążył się już przekonać,

Jakoś nie pchają się do pierwszego składu wciąż pozostający w szerokiej kadrze weterani Jarosław Kaczyński i Antoni Macierewicz, którzy już z niejednego pieca chleb jedli i nie na jednym froncie zdążyli polec. A przecież wiadomo, że Jarek to skądinąd pierwszorzędnym rozgrywającym, a Macierewicza nadal porównuje się z dawnym środkowym napastnikiem Andrzejem Szarmachem, który nosił pseudo „Diabeł”. Czy jednak Antoni będzie jeszcze zdolny zabijać przeciwników samym diabelskim spojrzeniem?

Pytań, jak widać, pojawia się coraz więcej. Co ciekawe, dotyczą one nawet strojów reprezentacyjnych graczy. Dyktatorzy sportowej mody forsują ostat-



nio nowy model kostiumów, sugerując, że zamiast w krepujących ruchy koszulkach i gaciach zawodnicy powinni grać w przewiewnych sutannach, a jeszcze lepiej, gdyby wzorem naszej pierwszej mistrzyni olimpijskiej Haliny Konopackiej zakładali jeszcze na głowy czerwone bereciki.

Wszystko to jest przedmiotem gorących sporów w kadrze narodowej. Przy okazji zawodniczka Szydło zdobyła się na szczerze wyznanie, komunikując, że chętnie jeździ narwet po największych zadupiach,

żeby spotykać się z klubami kibiców, którzy wszędzie zwierniają się jej z najgłębszych trosk o grę reprezentacji. Na takie dictum Beaty broniąca zaciekle swojej pozycji w drużynie Ewa Kopacz zauważa, że jej ewentualna następczyni chciałaby grać w reprezentacji mającej charakter wyznaniowy, podczas gdy ją akurat bardziej pociąga wyzwanie niż wyznanie. No i masz babo placek! Która z tych dwu kandydatek zyska lepszą ocenę ze strony selekcjonerów? Beata jest zdania, że – niczym Paryż przed laty – drużyna narodowa

warta jest mszy, a do każdego meczu należy podchodzić jak do wyprawy krzyżowej. Ewa natomiast sądzi, że niekoniecznie. W tej sytuacji doprawdy już nie wiadomo, kogo się dla dobra drużyny poświęci, a kogo prześwieci. Wiadomo jednak, że główne kryterium selekcji będzie się stosować przed każdym meczem: kto się nie przeżegna, tego się pożegna.

Gusta selekcjonerów nie są jednakowe, a tu jak na złość nadchodzi trudny okres, w którym robienie dobrej miny do złej gry na pewno nie wy-

starczy. Przede wszystkim rodzi się pytanie, w jakim systemie drużyna ma być ustawiona. Kiedyś – obok systemu WM – stosowało się system PZPR, zamieniony potem na NSZZ, AWS i parę innych. Teraz wybiera się na ogół jedno z dwu ustawień (ustawek?): albo PiS, albo PO. Choć zdaniem niektórych można to porównać do wyboru pomiędzy dżumą a cholera, inaczej grać dziś podobno się nie da. W praktyce ma być zastosowany system mieszany, czyli do PO albo PiS dołoży się jakąś nowinkę. Dalsze ustawianie graczy w systemie mieszanym PO – PSL za bardzo się już nie sprawdza, bo to tylko destrukcyjne catenaccio – jak twierdzą eksperci. A reprezentacji bardzo przydałaby się umiejętność przechodzenia do ofensywy, zwłaszcza lewym skrzydłem. Na tej pozycji wciąż niewykorzystany pozostaje chociażby Andrzej Celiński, który od 35 lat utrzymuje się w wysokiej formie, ale jakoś nie ma szczęścia u selekcjonerów.

Na szczęście rasowych prawoskrzydłowych mamy pod dostatkiem. Cieszy to, że po dłuższej chorobie zdołał stanąć na nogach Artur Górski i jest od pewnego czasu do dyspozycji, chociaż o miejsce w reprezentacji przyjdzie mu zapewne rywalizować z Jarosławem Gowinem. Aktualną formę tego drugiego ciężko ocenić, ponieważ ostatnio zmienia on kluby jak rękawiczki. Jedynie w bramce sytuacja jest całkowicie jasna: Jan Tomaszewski jest golkiprem nie do zastąpienia, niezależnie od tego, w którym zespole klubowym przychodzi mu grać.

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelný @passa.waw.pl

blood, Blut, sang, sango, sangre, bloed, kraujas, asinis, blod, sangue, krv, крoв, крoвь, vér, sangue znaczy KREW różne słowa – tak samo ważne

Stowarzyszenie „Nasz Ursynów”

zaprasza mieszkańców na

HONOROWĄ SOBOTĘ NA URSYNOWIE,

czyli honorowe oddawanie krwi.

Autokar Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie będzie oczekiwał na **Parkingu Ratusza Dzielnicy Ursynów** (al. KEN 61, metro Imielin)

24 października, SOBOTA, w godz. 11.00 -16.00

Jak przygotować się do oddania krwi?

- dawcą może być osoba w wieku od 18 do 65 lat (dawcy pierwszorazowi do 60 roku życia)
- w ciągu doby poprzedzającej oddanie krwi wypić ok. 2 l płynów (woda mineralna, soki)
- być wyspanym
- spożyć lekki posiłek (np. pieczywo, chuda wędlina, ser biały, dżem)
- wykluczyć z diety tłuszcze pochodzenia zwierzęcego: mleko, masło, kiełbasę, pasztet, śmietanę, rosół, tłuste mięso oraz jajka orzeszki ziemne i ciasta kremowe.
- ograniczyć palenie papierosów
- nie zgłaszać się do oddania krwi jeśli jest przeziębiony (katar) lub przyjmuje leki
- nie przychodzić do oddania krwi po spożyciu alkoholu!!!

Przed oddaniem krwi lekarz przeprowadza wywiad medyczny i skrócone badanie przedmiotowe kandydata na dawcę

Oddawanie krwi jest całkowicie bezpieczne!

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie



ZIKO APTEKA

WARSZAWA

URSYNÓW

ul. Surowieckiego

obok Biedronki i Orlenu

pon.-pt. 8:00-22:00, sb. 8:00-16:00

NOWA LOKALIZACJA

al. KEN 19

obok Rossmanna

pon.-pt. 8:00-22:00 , sb. 8:00-16:00

al. KEN 83

metro Stokłosy

pon.-pt. 8:00-22:00, sb. 8:00-16:00

al. KEN 105

metro Ursynów

24 h / 7 dni w tygodniu

ul. Cynamonowa 19

obok Tesco

pon.-pt. 8:00-22:00 , sb. 8:00-16:00

Infolinia 12 687 57 47

pozostałe lokalizacje sprawdź na www.ZikoApteka.pl

ZUS ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

Lekcje z **ZUS**



Lekcja 1

Temat: Świadomy zawsze ubezpieczony

materiały →

Lekcja 2

Temat: Ptacisz i masz, czyli co Ci się należy, gdy ptacisz składki

do pobrania na stronie
www.zus.pl/LekciezZus/

materiały →

Lekcja 3

Temat: Emerytura – twoja przyszłość w Twoich rękach.

do pobrania na stronie
www.zus.pl/LekciezZus/

materiały →

Lekcja 4

Temat: e-ZUS, czyli firma pod ręką.

do pobrania na stronie
www.zus.pl/LekciezZus/

materiały →

do pobrania na stronie
www.zus.pl/LekciezZus/



Przygotuj się lepiej do egzaminu z życia!

Skorzystaj z programu „Lekcje z ZUS” i weź udział w konkursie.

Dowiedz się, czym naprawdę jest system emerytalny i rentowy, jakie niesie ze sobą korzyści i obowiązki.

Wejdź na zus.pl/edukacja i dowiedz się więcej o „Lekcjach z ZUS” i konkursie.

Projekt dla szkół ponadgimnazjalnych

ZGŁOSZENIA DO KONKURSU MOŻNA SKŁADAĆ DO 30 PAŹDZIERNIKA



Prawo i my

Za kilka tygodni wychodzę za mąż. Moi rodzice zamierzają darować mi działkę budowlaną ale zależny im aby dokonać tej czynności jeszcze przed ślubem – chcieliby abym była wyłączną właścicielką tej działki. Czy faktycznie abym była wyłączną właścicielką nieruchomości musimy zdążyć z darowizną przed ślubem? Czy zawarcie umowy darowizny po ślubie automatycznie czyni mojego męża współwłaścicielem?

Faktem jest, iż zgodnie z art. 31 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej krio) z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (tzw. majątek wspólny). Niemniej jednak od tej ogólnej zasady istnieją wyjątki, a jeden z nich precyzuje art. 33 pkt 2 krio zgodnie z którym przedmioty majątkowe (nieruchomość, samochód, obraz, udziały w spółce z o. o. itd.) nabyte w drodze darowizny (po zawarciu związku małżeńskiego) należą tylko i wyłącznie do majątku osobistego małżonka obdarowanego. Darowane przedmioty majątkowe (w tym działka budowlana) nie wchodzi więc w skład majątku wspólnego, a co za tym idzie, małżonek który je otrzymał jest wyłącznie władny do rozporządzania tymi przedmiotami (do sprzedaży, darowania, itp).

Powołany art. 33 pkt 2 krio wskazuje jednak również, że nie zawsze przedmiot darowizny wejdzie do majątku osobistego jednego z małżonków, ale zależy to bezpośrednio od woli darczyńcy. Darczyńca może bowiem wprost postanowić w umowie darowizny, iż obdarowani mają być obydwój małżonkowie i, że darowane przedmioty majątkowe, stanowiąc będą ich majątek objęty wspólnością ustawową małżeńską. Jeżeli więc darczyńca nie wskaże wyraźnie w umowie darowizny, że obdarowanymi mają być obydwój małżonkowie, wówczas przedmiot darowizny wchodzi do majątku odrębnego małżonka obdarowanego.

W przypadku darowizny należy jednak pamiętać o jednej istotnej kwestii. Gdyby doszło do podziału majątku wspólnego małżonków, z których tylko jedno otrzymało darowiznę, małżonek obdarowanego może domagać się rozliczenia nakładów (wydatków) poczynionych ze swojego majątku osobistego lub majątku wspólnego na przedmioty majątkowe nabyte w drodze darowizny przez drugiego z małżonków.

Magdalena Rogalska - radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

Pola Nadziei przed Urzędem Dzielnicy



Przed siedzibą Urzędu Dzielnicy Ursynów, dzieci ze szkół i przedszkoli, wolontariusze Fundacji Hospicjum Onkologiczne oraz przedstawiciele władz Ursynowa sadzili cebulki żonkili, które utworzą tak zwane Pola Nadziei.

Pola Nadziei to międzynarodowy program polegający na sadzeniu cebulek żonkili, by zwrócić ludzką uwagę na pro-

blemy osób przebywających w hospicjach.

– Chcemy uwrażliwić społeczeństwo na problemy ludzi chorych, ale także pokazać, że hospicjum to nie tylko lekarstwa i kroplówki. Uczymy jak zostać wolontariuszem i propagujemy chęć niesienia bezinteresownej pomocy – mówi prezes FHO Dorota Jasińska.

W sadzeniu cebulek żonkili brały udział dzieci z Przed-

szkola 352, Szkoły Podstawowej z ulicy Mandarynki oraz wolontariusze FHO, burmistrz Robert Kempa i zastępca burmistrza Łukasz Ciołko. Cebulki żonkili zostały przekazane od darczyńców FHO. Kolejne Pola Nadziei mają niebawem powstać przy ulicy Pileckiego na wysokości Centrum Onkologii i na samym terenie Hospicjum.

Cele Pól Nadziei to przede wszystkim pozyskiwanie środków finansowych dla FHO, edukacja dotycząca metod pracy z nieuleczalnie chorymi, propagowanie wśród społeczeństwa postaw altruistycznych oraz zachęcanie do praktycznego zaangażowania w pomoc dla ludzi cierpiących.

Agnieszka Pająk - Czech



Dzielnica Ursynów ma nowego radnego!



Piotr Wajszczuk z Inicjatywy Mieszkańców Ursynowa został w poniedziałek nowym radnym dzielnicy. Radny został zaprzysiężony na sesji Rady Dzielnicy Ursynów i od razu wziął się ostro do pracy...

Piotr Wajszczuk wszedł na miejsce Michała Radziwiła, który zrezygnował z mandatu radnego, wstępując jednocześnie do seminarium duchownego. Przypomnijmy, że Michał Radziwił tuż po wyborach przeszedł niespodziewanie na stronę Naszego Ursynowa i PiS. Teraz jego miejsce zajął Piotr Wajszczuk, który zapewnia, że nie ma zamiaru występować z szeregow IMU.

Piotr Wajszczuk to radny Inicjatywy Mieszkańców Ursynowa z okręgu nr 1 obejmującego Zielony Ursynów. Radny zapowiada, że to właśnie na rzecz tej społeczności będzie działał najintensywniej. Sam jest mieszkańcem Zielonego Ursynowa i bliskie są mu sprawy zamieszkałych tam ludzi. Jest jednym z inicjatorów wniosku o modernizację boiska przy Szkole Podstawowej nr 100 w Grabowie oraz projektu rozbudowy placówki. Jest też jednym z fundatorów Fundacji „Przyjaciół Setki” mającej na celu wspomaganie działalności placówek oświatowych na Zielonym Ursynowie.

Prywatnie Piotr Wajszczuk studiował w Wyższej Szkole Handlu i Prawa na wydziale prawa, jest ojcem dwójki dzieci – czternastoletniego Piotra i dziesięcioletniej Nataszy. Na poniedziałkowej sesji Rady Dzielnicy Ursynów, Wajszczuk złożył już 7 interpelacji.

Agnieszka Pająk - Czech

Budżet Partycypacyjny 2017: ile kto dostał

Zespół ds. Budżetu Partycypacyjnego określił już, na ile obszarów zostanie podzielona dzielnica Ursynów. Określono też kwoty dla każdego z obszarów. Różnice najbardziej są widoczne dla rejonu Zielonego Ursynowa.

Zespół ds. BP 2017 przyjął 20 października rekomendacje dotyczące podziału dzielnicy na 3 obszary lokalne i ogólnodzielnicowy. Podział jest podobny do tego z ubiegłego roku. Obszar starego Imielina został włączony do Zielonego Ursynowa, a okolice Roentgena, Płaskowickiej i Pileckiego przyłączone zostały do obszaru Ursynowa Północnego.

Wstępnie podzielono też środki – 6 mln 200 tys. złotych. Na projekty ogólnodzielnicowe przeznaczono 2 mln – kwota została zwiększona, bo zdaniem Zespołu to właśnie w tym obszarze w ubiegłym roku pojawiło się najwięcej ciekawych projektów.

– Dużo emocji wśród członków zespołu wzbudziła dyskusja na temat podziału środków na obszary lokalne, na które pozostało 4 mln 200 tys. zł. Z uwagi na najmniejszą liczbę mieszkańców Zielonego Ursynowa w stosunku do Ursynowa Wysokiego Południowego i Północnego trudno było znaleźć idealne kryterium podziału. Ostatecznie na Zielonym Ursynowie mieszkańcy będą mieli do dyspozycji kwotę 1 mln, na Ursynowie Północnym 1 mln 700 tys., a na Ursynowie Południowym 1 mln 500 tys. Członkowie zdecydowali także o wprowadzeniu limitu wartości jednego projektu – 1 mln we wszystkich obszarach – informuje rzeczniczka dzielnicy, Bernadeta Włoch-Nagórny.

Ustalenia Zespołu trafią teraz do Zarządu Dzielnicy Ursynów, który zapozna się z ustaleniami i podejmie ostateczną uchwałę w tej sprawie. Następne spotkanie Zespołu BP 2017 już 3 listopada o godzinie 17:00 w siedzibie Urzędu Dzielnicy Ursynów. Tym razem ustalane będą metody promocji BP 2017, które zdaniem wielu osób były w ubiegłym roku niedostateczne.

APC



Propozycja podziału
2017

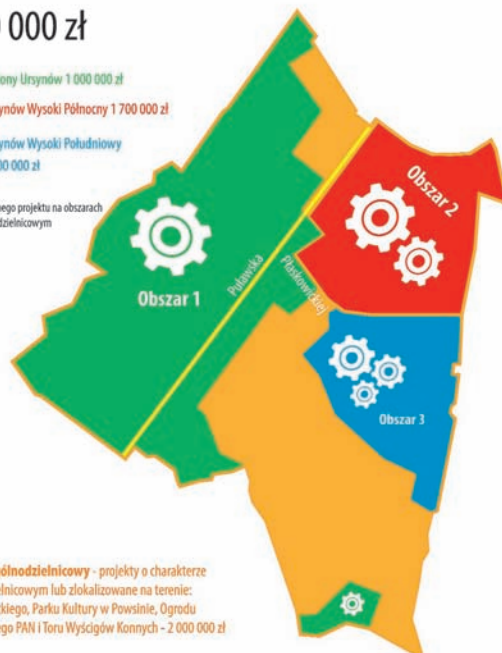
6 200 000 zł

Obszar 1 - Zielony Ursynów 1 000 000 zł

Obszar 2 - Ursynów Wysoki Północny 1 700 000 zł

Obszar 3 - Ursynów Wysoki Południowy
1 500 000 zł

Limit wartości jednego projektu na obszarach lokalnych i ogólnodzielnicowym do 1 000 000 zł



Obszar ogólnodzielnicowy - projekty o charakterze ogólnodzielnicowym lub zlokalizowane na terenie: Lasu Kabackiego, Parku Kultury w Powisnie, Ogrodu Botanicznego PAN i Toru Wycisków Konnych - 2 000 000 zł

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWO BUDOWLANA
OSIEDLE KABATY
info@osiedlekabaty.com.pl www.smb-osiedlekabaty.com.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowo-Budowlana „Osiedle Kabaty” z siedzibą przy ul. Bronikowskiego 9 w Warszawie ogłasza

KONKURS OFERT NA:

wykonanie wymiany opraw i części słupów oświetleniowych na terenie SMB „Osiedle Kabaty” etap I

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia na konkurs ofert można otrzymać w Dziale Eksploatacyjno-Technicznym przy ul. Dembego 23C, tel. 22 54 66 371 lub 22 54 66 367 lub na stronie internetowej: www.smb-osiedlekabaty.com.pl
Dokumentacja projektowa wymiany oświetlenia terenu na oświetlenie LED-owe jest do wglądu na miejscu.

Oferty można składać do dnia 05.11.2015 r. do godz. 14:00 w sekretariacie Spółdzielni w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs na wykonanie wymiany oświetlenia terenu SMB „Osiedle Kabaty” w Warszawie. Nie otwierać przed dniem 05.11.2015 r. godz.17.00”

SMB „Osiedle Kabaty” zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta, prowadzenia negocjacji z oferentami oraz unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.

STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem

KAL-DENT

PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9 ul. Pileckiego 132
☎ (22) 641 22 77, ☎ (22) 894 58 68
☎ (22) 446 55 91 ● RTG

www.kaldent.pl

UMOWA z NFZ PROTETYKA ORTODONCJA na NFZ
LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13

KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

Tusze, Toner

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

BEZPŁATNA DOSTAWA DO FIRM na Ursynowie!



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

Drożej Koleżance
AGNIESZCE LEWANDOWSKIEJ
wyraży szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy
składają
Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
"Na Skraju"
oraz Koleżanki i Koledzy

Witold Kołodziejski

lista 1 miejsce 5

#DamRadę
z Twoją pomocą



Prawo i Sprawiedliwość
www.wyberzpis.org.pl



Rozmowa z Witoldem Kołodziejskim – kandydatem do Sejmu RP z ramienia PiS

Postawmy na rewolucję cyfrową

PASSA: Czy można już zwracać się per: panie pośle?

WITOLD KOŁODZIEJSKI: Na pewno nie. Walka trwa i jest wyrównana. Na dalszych miejscach list wyborczych liczy się każdy głos. W tej chwili nikt nie jest w stanie powiedzieć, jaki będzie wynik.

No to jak się do pana zwracać: panie redaktorze, panie ministrze, anie burmistrzu?...

Próbuję mnie Pani podejść. Ale mówiąc serio, te funkcje to kawał mojego życia.

Która z nich jest Panu najbliższa?

Każda jest inna, bo w mediach zaczynałem od noszenia taśmy, dopiero potem produkowałem własne programy. To był świetny czas, nauczyłem się, że trwałe jest to, co sam sobie wypracuję, a nie to, co mi ktoś da czy załatwi. Potem znalazłem się w Radzie Warszawy – tu zetknąłem się po raz pierwszy z samorządem, i tu także przechodziłem stopniowo w górę. Były to czasy warszawskiej prezydentury Lecha Kaczyńskiego. Przypomnę, że większość dużych projektów powstała właśnie wtedy. Nie tylko Muzeum Powstania. Rozpoczęto procesy inwestycyjne drugiej linii metra, Mostu Północnego, Centrum Nauki Kopernik, remontowano Krakowskie Przedmieście.

Kolejny etap mojej działalności to Krajowa Rada Radiofonii i znowu inne pole działania. Był to trudny czas dla ogólnopolskich mediów publicznych: spadek dochodu z abonamentu, zawiro-

wania polityczne, ale największym wyzwaniem była rewolucja na rynku telewizyjnym. Pojawiło się moje ukochane dziecko – cyfryzacja telewizji naziemnej.

Brzmi to imponująco, ale proszę o konkrety.

Cyfryzacja to po prostu kilkadziesiąt bezpłatnych programów telewizyjnych w cyfrowej jakości.

Ale koncesje przyznawał nie Pan, tylko następny przewodniczący Krajowej Rady Jan Dworak.

Położył wisienkę na torcie. I bardzo dobrze. Tort to jednak moja czteroletnia robota.

Wróćmy może na Ursynów.

I tu znowu co innego. Po czterech latach w Krajowej Radzie praca na Ursynowie to była przyjemność. Bezpośredni kontakt z ludźmi, możliwość rozwiązywania konkretnych problemów, takich, którymi żyje się na co dzień. Zajmowałem się głównie sprawami oświaty i kultury, ale większość mojego czasu pochłaniały szkoły i przedszkola. Zżyłem się z tym środowiskiem, sporo rzeczy udało się załatwić. Staraliśmy się elastycznie podchodzić do problemu bazy oświatowej, np. zamieniliśmy siedzibami, w trakcie wakacji, liceum i podstawówkę, bo taka była potrzeba. Zwiększyliśmy liczbę miejsc w przedszkolach. Zależało nam na współpracy z rodzicami i dyrektorami, powstało Ursynowskie Forum Rad Rodziców. Żeby podejmować dobre decyzje, nie można siedzieć za biurkiem. Trzeba być na miej-

scu, wśród ludzi, rozmawiać ze wszystkimi: rodzicami, nauczycielami, a także z dziećmi.

Dlaczego w takim razie, krytykuje Pan w swoim programie wyborczym polską oświatę?

Na Ursynowie i tak mamy najlepsze szkoły w Warszawie, świetne podstawówki, bardzo dobre przedszkola. Nie krytykuję nauczycieli, wychowawców, dyrektorów szkół. Oni naprawdę w większości wkładają serce w swoją pracę. Beznadziejny jest system, bo to on blokuje możliwości rozwoju polskiej szkoły. Żle ułożone programy, nietrafiony pomysł z utworzeniem gimnazjów, zrzucanie ciężaru odpowiedzialności za kształcenie na

dom, można by wytknąć jeszcze mnóstwo błędów. Wszystko to skutkuje przemęczeniem dzieci i młodzieży – że zwrócę uwagę tylko na ciężki tornistry (proponuję wprowadzenie szkolnych tabletek z interaktywnymi podzestnikami, ursynowski pilotaż w gimnazjum przy Koncertowej był tu pierwszym w Polsce), niekończące się uczenie i odrabianie godzinami lekcji w domu. Wszystko to przy dobrej woli da się zmienić.

Porozmawiajmy jeszcze o innych Pańskich propozycjach.

Weźmy kwestię użytkowania wieczystego. Ursynów to spółdzielnie, a w nich ten relikw dawnych czasów. W samej Warsza-

wie problem ten dotyka kilkuset tysięcy użytkowników i ich rodzin we wszystkich osiemnastu dzielnicach. Moja propozycja polega na przekształceniu tej dziwnej formuły we własność na drodze ustawy. Na ulgi ustanawiane w drodze uchwał samorządowych nie ma co liczyć, bo to gigantyczne źródło dochodów dla ratusza. Opłaty za użytkowanie wieczyste rosną lawinowo, a prawo jest tak skonstruowane, że nadal będą rosły. Proponowana przeze mnie zmiana to także przeliczalna oszczędność, więcej gotówki w kieszeni. Stąd potrzeba pilnego rozwiązania tej sprawy. Koniec z haraczem, jakim jest użytkowanie wieczyste. Niech ludzie staną się pełnoprawnymi właścicielami.

Pamiętam, jak cztery lata temu, na łamach „Passy” obiecywał Pan dostęp do szerokopasmowego Internetu. Udało się?

Myszę, że tak. W trakcie tych czterech lat udało się wdrożyć system budowy sieci światłowodowych.

Konkretnie, co ma z tego ursynowski Kowalski?

Dziś Ursynów jest jedną dzielnicą, nie tylko w Warszawie, ale i w całej Polsce, dysponującą tak nowoczesną siecią teleinformatyczną. W większości domów położono lub właśnie się kładzie nowoczesne sieci światłowodowe.

Czyli sukces?

Nie do końca. Nasz plan zakładał wprowadzenie sieci,

otwartych dla wszystkich operatorów, tak by umożliwić szeroką konkurencję, a więc spadek cen. Niestety inwestorem realizującym ten projekt został jeden z głównych operatorów telekomunikacyjnych.

To niedobrze?

Bardzo dobrze, że realizuje się takie inwestycje, ale teraz trzeba dołożyć wszelkich starań aby mogła z nich korzystać również konkurencja rynkowa. Są do tego narzędzia prawne, ale to wymaga zaangażowania władz. Gdybym nadal był wiceburmistrzem Ursynowa, to bym tego pilnował, mam nadzieję że obecny zarząd o to też się postara.

Z czym idzie pan do Sejmu?

Chciałbym wykorzystać wszystkie moje doświadczenia. Zebrało się tego przez ponad ćwierć wieku pracy zawodowej. Moje priorytety to walka o rzetelne media, reforma edukacji, także ta technologiczna, a więc tablety, tani Internet szerokopasmowy, a także ustawa o uwłaszczeniu użytkowników wieczystych.

Czyli można powiedzieć, że Ursynów był dla pana swoistym poligonem, platformą zbierania doświadczeń?

Poligon to retoryka wojenna. Wolę, w nawiązaniu do właśnie zakończonego Konkursu Chopinowskiego, powiedzieć, że Ursynów to preludium.

Rozmawiała Zuzanna Cwalina



Skoro ewidentne sfałszowanie dokumentu nie jest przestępstwem, to...

...W co gra mokotowska prokuratura?

Urzednicy dzielnicy Mokotów nie przekroczyli uprawnień w sprawie sprzedaży budynku przy ul. Narbutta 60 spadkobiercom byłych właścicieli oraz udzielenia im pełnomocnictwa do reprezentowania m. st. Warszawy w tamtejszej wspólnocie mieszkaniowej.

Takie postanowienie wydała w dniu 2 października br. mokotowska prokurator Katarzyna Kalinowska-Rinas, umarżając tym samym śledztwo w sprawie z art. 231 kk. Być może nie wywołałoby to w redakcji Passy większych emocji, gdyby nie fakt, że jednocześnie – za pośrednictwem młodszej referent Anny Kosieckiej – prokurator Kalinowska-Rinas zawiadomiła dwóch członków Wspólnoty Mieszkaniowej Narbutta 60, którzy w lutym br. złożyli zawiadomienie o popełnieniu przez mokotowskich urzędników przestępstwa, że w tym samym dniu, czyli 2 października br., „podjęto na nowo postępowanie 6 Ds. 235/15/IV, a podjęte postępowanie zarejestrowano w repertorium 6 Ds. 1523/15/IV”.

Mieszkańcy nie bardzo wiedzieli, o co w tym wszystkim chodzi, więc przyszli do redakcji po wyjaśnienia. Pytanie brzmiało: którą czynność pani prokurator Rinas wykonała jako pierwszą? Czy umorzyła śledztwo stosownym postanowieniem, a chwilę później podjęła je na powrót i ono się toczy, czy też wpięrow podjęła na nowo postępowanie, aby je natychmiast umorzyć? Niestety, prawna ekwilibrystyka przedstawicielki mokotowskich organów ścigania również dla nas jest zbyt zawiła, dlatego pomyśleliśmy, że czas najwyższy, aby nasz redaktor naczelny, prawnik z wykształcenia, udał się na dyżur prokuratora rejonowego na Mokotowie i poprosił o wyjaśnienie kilku ważnych kwestii.

Est bowiem do wyjaśnienia inna sprawa, która bezpośrednio dotyczy dziennikarzy Passy. We wrześniu ubiegłego roku w „Passie” ukazały się pierwsze publikacje z żądaniem wstrzymania przez prezydent Hannę Gronkiewicz-Waltz wykonania decyzji BGN nr 197/GK/DW/2014 z dnia 26.05.2014 r. o zwrocie (przynależności prawa własności czasowej) spadkobiercom byłego wła-



ściciela nieruchomości przy ul. Narbutta 60. Decyzja zawiera bowiem dane, które są sprzeczne ze stanem faktycznym, co powinno czynić ją nieważną z mocy prawa. Jednym z ważnych elementów tej cuchnącej na odległość korupcją i kryminałem sprawy jest urzędowy dokument wystawiony w 2006 r. przez Waldemara G., głównego specjalistę w BGN (Delegatura w Dzielnicy Mokotów), w którym w ewidentny sposób poświadczona nieprawdę. Pan G. stwierdza mianowicie expressis verbis w urzędowym dokumencie, że budynek przy ul. Narbutta 60 powstał przed 1945 r., kiedy we wszystkich dostępnych dokumentach dotyczących tej nieruchomości widnieje zupełnie inna data oddania budynku do użytkowania – maj 1955 r. Czy G. po prostu pomylił się, czy też działał świadomie na korzyść spadkobierców byłych właścicieli?

To, czy budynek powstał przed wojną, czy też po wojnie, ma kluczowe znaczenie. Jeśli organ wydający decyzję „zwrotową” przyjąłby datę przed 1945 r., to wtedy po-

za gruntem spadkobiercy byłego właściciela otrzymaliby gratis także budynek. W sytuacji, kiedy przyjęto by, że ten znakomicie zlokalizowany dom został wybudowany w 1955 r., a więc po wojnie, musieliby oni wykupić od miasta owych 10 mieszkań komunalnych, a to są kwoty idące w miliony złotych. Ponieważ w grę wchodzi mienie komunalne wielkiej wartości i istnieje uzasadnione podejrzenie wystawienia „lewego” dokumentu, czyli poświadczania nieprawdy (art. 271 kk), uznaliśmy, że sprawę powinna zbadać prokuratura. Złożyliśmy stosowne zawiadomienie, załączając dowód w postaci „lewego” dokumentu.

Prokurator rejonowy z Mokotowa zlecił wszczęcie dochodzenia i dokonanie wstępnych czynności wydziałowi dochodzeniowemu KRP II przy ul. Malczewskiego. Sprawą zajęła się sierżant sztabowa Elwira Chodkiewicz. Autor niniejszej publikacji został przesłuchany na okoliczność w charakterze świadka i spokojnie czekał na rozwój sytuacji. W

dniu 29.07. br. pani sierżant wydała postanowienie o umorzeniu dochodzenia „wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego”. Był to dla nas szok. Szokujące jest nie tyle samo umorzenie, co uzasadnienie. Ewidentnie „lewy” dokument urzędowy nie jest w naszym państwie prawa dowodem „dostatecznie uzasadniającym PODEJRZENIE popełnienia czynu zabronionego”? To jaki jeszcze dowód mamy przedstawić, aby wzbudził w organach ścigania podejrzenie, że ktoś dopuścił się fałszerstwa? Chyba tylko dobrowolne i poświadczane notarialnie przyznanie się do winy Waldemara G. Być może poprosimy go taką przysługę.

Jako osoba składająca zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zaprzagnąłem przejrzeć akta sprawy, aby złożyć zażalenie do prokuratury na postanowienie wydane przez sierżant Elwirę. Pofatygowałem się więc do KRP II, aby dowiedzieć się, że nie jestem stroną w sprawie i nie posiadam legitymacji prawnej

zarówno do wniesienia zażalenia, jak i przejrzenia akt dochodzenia. Tego już było za wiele. Jeśli ja – osoba informująca organy ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i dostarczająca na potwierdzenie niezbity dowód w postaci „lewego” dokumentu – nie jestem stroną, to kto nią jest? Mimo wszystko zdecydowałem się wnieść do prokuratury zażalenie i prośbę o udostępnienie mi akt dochodzenia. W piśmie z dnia 10 sierpnia poinformowałem prokuraturę na Mokotowie, że nie zgadzam się z taką interpretacją art. 306 kpk, ponieważ w dniu 23 lipca br. weszła w życie ustawa z dnia 22 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 480) – modyfikująca w sposób zasadniczy treść art. 306 kpk w kierunku rozszerzenia uprawnień odwoławczych na niepokrzywdzonych. Do §1 tego artykułu dodano mianowicie pkt. 3 uprawniający do wniesienia zażalenia na odmowę o wszczęciu śledztwa przez osobę wymienioną w art. 305§4 kpk., czyli tę, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie.

Mimo że uprawnienie to aktualizuje się tylko wówczas, jeżeli wskutek przestępstwa doszło do naruszenia praw osoby zawiadamiającej, uznałem, iż w myśl art. 49§1 kpk jestem pokrzywdzonym, bowiem moje dobro prawne zostało zagrożone. Dodałem również do wiadomości pań i panów prokuratorów, że z uwagi na wąski zakres tego pojęcia, przyjmuje się, iż niektóre z przestępstw (np. fałszywe zeznania, korupcja, FAŁSZERSTWO DOKUMENTU) stanowią tzw. przestępstwa bez pokrzywdzonych. Przywołałem na tę okoliczność postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r. (IV KK 316/09) i z dnia 24 maja 2011 r. (II KK 13/11), które w mokotowskiej prokuraturze powinny być powszechnie znane.

Zapadła cisza, która mimo upływu ponad dwóch miesięcy trwa nadal. Mokotowska prokuratura w ogóle nie odpowiedziała na moje pismo z sierpnia, uznając tym samym dziennikarza stojącego na straży publicznego majątku za natręta. Nie mogąc pogodzić się z tak lekceważącym podejściem do przedstawiciela mediów, działającego przecież w interesie społecznym, wysła-

łem w dniu 29 września – za pośrednictwem Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów – zażalenie do Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Z wielką niecierpliwością czekamy w redakcji na stanowisko „okręgówki” sprawującej nadzór instancyjny i służbowy nad postępowaniami przygotowawczymi prowadzonymi przez prokuratorów prokuratur rejonowych. Wiemy z treści ustawy, że kwestie związane z nadzorem służbowym reguluje rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 11 kwietnia 1992 r. oraz regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. 1992 r., Nr 38, poz. 163 ze zmianami). Zgodnie z § 42 - 47 prokurator przełożony i zwierzchnik służbowy sprawują nadzór nad czynnościami podległych prokuratorów. W szczególnych przypadkach postępowanie przygotowawcze prowadzone w prokuraturze rejonowej może objąć nadzorem prokurator apelacyjny. I na to liczymy, jeśli nie doczekamy się odpowiedzi z Prokuratury Okręgowej.

Chcemy wiedzieć, kto konkretnie z Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów nadzorował prowadzone i szybko umorzone przez sierżant sztabową Elwirę Chodkiewicz dochodzenie w sprawie sprokurowanej na terenie urzędu dzielnicy Mokotów „fałszywki”. Jeżeli była to wspomniana wyżej prokurator Katarzyna Kalinowska - Rinas, może się zrobić bardzo gorąco. Pani prokurator jest bowiem – o ile nam wiadomo – żoną urzędującego wiceburmistrza dzielnicy Mokotów Krzysztofa Rinasy. W tej sytuacji pytamy uprzejmie, czy pani prokurator Rinas nie powinna być wyłączona z każdego postępowania prowadzonego w sprawach dotyczących urzędników bezpośrednio lub pośrednio podległych jej małżonkowi wiceburmistrzowi Rinasowi. A poza wszystkim, co robi sprawująca nadzór nad panią Rinasą prokurator rejonowa Małgorzata Szeroczyńska? Czyżby nie dostrzegła konieczności wyłączenia małżonki wiceburmistrza z postępowań dotyczących urzędu mokotowskiego? Chyba że pani Szeroczyńska uważa, że wszystkim najlepiej załatwić w obrębie rodziny. A może w tym wypadku chodzi o przypadkową zbieżność nazwisk?

Tadeusz Porębski

Zielony Ursynów: problemy wciąż te same, a burmistrz...

W ubiegłym tygodniu odbyły się dwa spotkania burmistrza Roberta Kempy z mieszkańcami Zielonego Ursynowa. Podczas nich, mieszkańcy mogli podzielić się z burmistrzem swoimi problemami nie rzadko prosząc o pomoc w rozwiązaniu spraw...

Mieszkańcy nadal borykają się z tymi samymi problemami: podtopienia, brak kanalizacji i chodników, poprawa bezpieczeństwa na drogach i wreszcie odszkodowania za hałas lotniczy.

Cóż, dobra wiadomość dla mieszkańców Zielonego Ursynowa to taka, że Zarząd Transportu Miejskiego uruchomi wreszcie linię autobusową, która będzie jeździła ulicą Baletową. Pozostałe sprawy wymagają zarówno czasu jak i pieniędzy. Dzielnica od dawna stara się odpowiadać na potrzeby mieszkańców. Niestety, wieloletnich zaniechań nie da się ot tak nadrobić zwłaszcza, że na niektóre problemy – między innymi budowa kanalizacji – dzielnica nie ma większego wpływu bo za te inwestycje odpowiada Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

Problem jest także z brakiem chodników na Zielonym Ursynowie. Dzielnica oczywiście jest w stanie je budować, ale na przeszkodzie stoją kwestie formalne. Większość działek należy do prywatnych właścicieli. Aby dzielnica mogła chodniki wybudować musiałaby albo uzyskać zgody od właścicieli terenów, albo wykupić grunty na co urzędu zwyczajnie nie stać. I tak błędne koło się zamyka. Co prawda dzielnica stara się porozumieć z właścicielami działek by ci udostępniłi teren pod budowę chodników, ale niestety nie wszyscy odnoszą się pozytywnie do propozycji urzędu.

Największe jednak kontrowersje wzbudza temat odszkodowań od Portów Lotniczych za hałas. Mieszkańcy walczą o odszkodowania, a Porty robią wszystko by nie uznać roszczeń. Burmistrz obiecał mieszkańcom, że uruchomi dwa punkty prawne w dzielnicy, gdzie będą dyżurować prawnicy i postarają się mieszkańcom pomóc.

Kolejne spotkanie burmistrza z mieszkańcami już w następną środę 21 października o godzinie 18:00 w Szkole Podstawowej 340 przy ulicy Lokajskiego 3.

Agnieszka Pajak-Czech

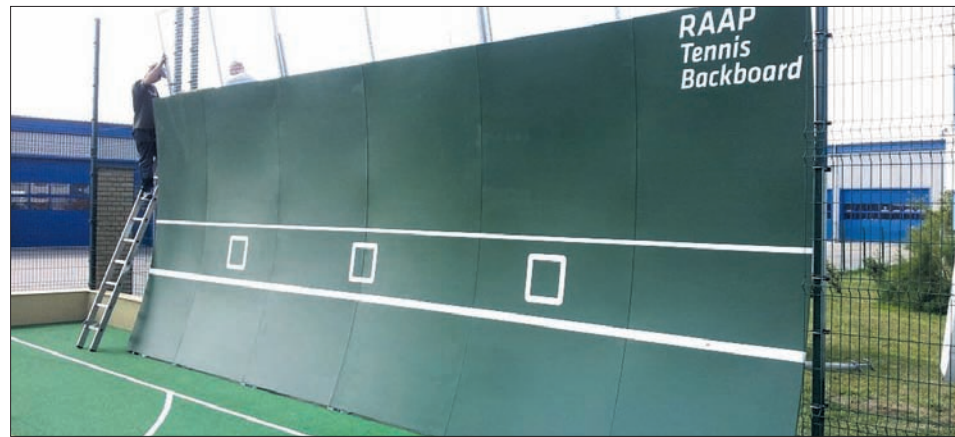


33

Piotr
KARCZEWSKI



Dobre życie to prawo, nie przywilej.



Teren nad tunelem Południowej Obwodnicy Warszawy dla sportu!

Już niedługo rozpocznie się budowa Południowej Obwodnicy Warszawy. Mieszkańcy Ursynowa muszą przygotować się na wiele niedogodności. Ale po zakończeniu budowy wszystko wróci do normy. Z jednym szczegółem. Teren nad tunelem zostanie niezagospodarowany.

To właśnie dlatego stworzyłem koncepcję, która z powodzeniem mogłaby zostać zrealizowana. Chciałbym, aby wolny teren od Areny Ursynów do ulicy Rosoła został zagospodarowany i przeznaczony pod liczne obiekty sportowe, dostępne dla każdego mieszkańca. Jak to widzę?

Nie chodzi o to, aby po budowie teren zamienić w park, gdzie mieszkańcy będą spacerowali. W dzielnicy potrzeba większej liczby ogólnodostępnych obiektów sportowych. Chciałbym, aby utworzona została trasa biegowa wokół tego terenu i prowadziła przez estakady, by nie kolidować z ruchem miejskim. Służyłaby głównie biegaczom, rowerzystom, narciarzom biegowym oraz osobom, które uprawiają Nordic Walking. To oczywiście nie wszystko. Jako że teren jest rozległy, można tu utworzyć boiska do koszykówki, siatkówki, piłki nożnej, squasha, a także całoroczne zadaszone lodowisko. Widzę tu też ścianki wspinaczkowe i liczne tereny rekreacyjno-sportowe.

Ktoś mógłby powiedzieć, że jestem marzycielem, ale uważam, że ten pomysł można zrealizować. Przede wszystkim trzeba zdobyć pieniądze na sfinansowanie inwestycji. Można ją przecież robić etapowo. Pieniądże można wynegocjować na przykład od Portów Lotniczych w ramach rekompensaty za hałas, a także od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad za niedogodności podczas budowy Południowej Obwodnicy Warszawy. Oczywiście, gdybym został posłem, a jak wiadomo startuję w tych wyborach parlamentarnych z listy PO, nie omieszkałbym zwrócić się do ministra sportu o dotację na ten cel. Ponadto środki po części mogą też pochodzić z budżetu dzielnicy Ursynów. Wiem, że budżet nie jest z gumy, ale od dawna mówi się o budowie boisk przy Parku Cichociemnych. Pamiętam, że podczas konsultacji prowadzonych w sprawie parku, okoliczni mieszkańcy nie chcieli boisk, bo generowałyby hałas przez cały tydzień. Dlatego uważam, że właśnie znalazłem miejsce na boiska, które nie budziłyby żadnych kontrowersji wśród mieszkańców. Oczywiście, wizja, którą stworzyłem, ma dopiero wstępny charakter. Chciałbym, aby moje pomysły zostały zweryfikowane przez mieszkańców podczas konsultacji społecznych.

Sądzę jednak, że potrzeby ursynowian względem tworzenia obiektów sportowych wreszcie stałyby zaspokojone. Sam jestem sportowcem, który od lat uprawia szermierkę, biegi, skoki spadochronowe, łyżwiarstwo, a także często nurkuje i gram w squasha. Niestety, widzę jak ogromny problem mają mieszkańcy, by uprawiać swoje ulubione dyscypliny sportowe w dzielnicy. Sale gimnastyczne i boiska są zarezerwowane od rana do nocy, brakuje ścieżek biegowych czy bezpłatnych ścianek wspinaczkowych. Dlatego uważam, że przeznaczenie terenu nad tunelem POW pod obiekty sportowe to bardzo dobre rozwiązanie.

Piotr Karczewski, radny Dzielnicy Ursynów

© CLIMBINGRUNNER



Ile głosów Naszego Ursynowa?



Stowarzyszenie Nasz Ursynów wniosło do prezydenta Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz pismo z prośbą o unieważnienie uchwały nr 309 Zarządu Dzielnicy Ursynów w sprawie powołania zespołu ds.

Budżetu Partycypacyjnego 2017. Nasz Ursynów twierdzi, że zostało naruszone prawo.

A chodzi po prostu o rekrutację do Zespołu ds. Budżetu Partycypacyjnego. Na spotkaniu rekrutacyjnym stawili się przed-

stawiciele 5 organizacji pozarządowych, w tym reprezentant Stowarzyszenia Nasz Ursynów – Piotr Ciara. W uchwale, którą podjął Zarząd Dzielnicy, nie uwzględniono tej kandydatury.

– Według pani naczelnik Wydziału Promocji dla Dzielnicy Ur-

synów, Bernadety Włoch-Nagórny, Piotr Ciara jako reprezentant Stowarzyszenia Nasz Ursynów nie powinien zasiadać z Zespołem, ponieważ w jego skład będzie wchodziła także przedstawicielka Klubu Radnych Nasz Ursynów, Katarzyna Niemyjska. Naszym zdaniem jednak, taki pogląd nie znajduje żadnego uzasadnienia w treści Zarządzenia – komentuje Piotr Skubiszewski z Naszego Ursynowa.

Zdaniem Stowarzyszenia, kandydatury Piotra Ciary i Katarzyny Niemyjskiej zostały wyłonione z dwóch odrębnych organizacji. Katarzyna Niemyjska reprezentuje Klub Radnych Nasz Ursynów, a Piotr Ciara stowarzyszenie o tej samej nazwie. Ponadto radna Niemyjska nigdy nie była członkiem Stowarzyszenia, a Piotr Ciara nie jest radnym dzielnicy. Właśnie dlatego zdaniem przedstawicieli Stowarzyszenia Nasz Ursynów obie te osoby mogły być zakwalifikowane do Zespołu BP.

Jak do tych zarzutów odnosi się Urząd Dzielnicy?

– Dzień po wskazaniu przedstawiciela Stowarzyszenia Nasz Ursynów jako członka Zespołu ds. Budżetu Partycypacyjnego 2017, informowaliśmy Pana Pawła Lenarczyka o zapisach zarządzenia prezydenta Warszawy z 15 września 2015. Wynika z nich, że organizacja pozarządowa/klub działający w Radzie Dzielnicy nie może mieć w Zespole ds. Budżetu Partycypacyjnego więcej niż jednego przedstawiciela. Dlatego też organizacja pozarządowa, która jednocześnie chce mieć w Zespole przedstawiciela Stowarzyszenia i przedstawiciela Klubu Radnych w Radzie Dzielnicy musi zdecydować, w jakim charakterze chce w Zespole występować i wydelegować swojego jednego członka. Jeśli faktycznie jest tak, jak na konferencji poinformował Nasz Ursynów, że Pani Katarzyna Niemyjska nie reprezentuje tej samej organizacji pozarządowej, co Pan Piotr Ciara, to oczywiście możemy poprawić uchwałę i zmienić skład Zespołu. Aby wyjaśnić niepotrzebne zamieszanie, zwróci-

my się do władz Naszego Ursynowa z zapytaniem, czy Pani Katarzyna Niemyjska jest, czy nie jest członkiem Stowarzyszenia Nasz Ursynów – mówi Bernadeta Włoch-Nagórny.

– Aby w przyszłości zapobiec takim sytuacjom, być może warto doprecyzować przepisy lub poszerzyć krąg osób składających oświadczenia o radnych. Obecnie składają je oświadczając między innymi, że reprezentują konkretną organizację – dodaje rzeczniczka.

Nasz Ursynów potwierdza, że radna Katarzyna Niemyjska nie jest i nigdy nie była członkiem tego stowarzyszenia.

– Oczywiście, potwierdzimy ten fakt pisemnie. Gdyby ktoś zapytał Stowarzyszenie o stan faktyczny, na pewno byśmy odpowiedzieli. Niestety, Stowarzyszenie Nasz Ursynów takiego pytania nie otrzymało – mówi Piotr Skubiszewski.

Dzielnica za pośrednictwem pani rzeczniczki podkreśla, że chętnie współpracuje ze wszystkimi organizacjami w ramach BP.

Agnieszka Pajak - Czech

Stanowisko klubu radnych „Nasz Ursynów” ws. wyrażenia opinii do załącznika dzielnicowego (nr XII) do wstępnego projektu uchwały budżetowej m. st. Warszawy

Przedłożony do zaopiniowania radnym załącznik dzielnicowego (nr XII) do wstępnego projektu uchwały budżetowej m. st. Warszawy (dalej: załącznik budżetowy dla Dzielnicy Ursynów na 2016) określa ogólną kwotę wydatków i wynosi **364 mln zł**. W dokumencie odnajdziemy zarówno pozycje, które nas bardzo cieszą (edukacja), przy jednoczesnym braku pozycji, które wskazywałyby na wartość dodaną rządów Platformy Obywatelskiej na Ursynowie, w postaci dodatkowych funduszy czy nowych inwestycji.

Struktura budżetu praktycznie od lat jest niezmienna. Jak co roku największą pozycję w wydatkach bieżących są wydatki związane z oświatą i edukacją, które stanowią 2/3 tej kwoty. Mimo że oświata konsumuje w skali całego budżetu największe środki, to i tak w ciągu roku zawsze są „uzupełniane” z różnych źródeł, co wskazuje na to, że są one zawsze nie wystarczające.

Z przykrością musimy stwierdzić, że obecny budżet to kolejny już projekt, który marginalizuje inwestycje w dzielnicy, kosztem inwestycji miejskich. Budżet inwestycyjny w dzielnicy określono w kwocie **49 mln zł**. Budżet inwestycyjny w sali całego miasta wynosi **2,4 mld zł**. Tej dysproporcji nawet nie trzeba tłumaczyć. To ile dzielnice otrzymają na inwestycje i jakie muszą wypracować dochody określa miasto według określonych kryteriów. Mamy więc do czynienia z centralizacją finansów, której dzielnice są podporządkowane.

Przejdźmy jednak do sedna każdego budżetu, którym są wydatki inwestycyjne. To właśnie struktura tych wydatków pokazuje czy jako dzielnica możemy się rozwijać, tak aby sprostać wymaganiom naszych mieszkańców. W tym roku budżet inwestycyjny jest wyższy niż w ostatnich latach, ale uważna analiza struktury wydatków inwestycyjnych dowodzi iż jest to jednorazowy „zastrzyk” finansów, który może już się nie powtórzyć w kolejnych latach. Ten jednorazowy dopływ pieniędzy to kwota **35 mln zł** przekazana dla Ursynowa na inwestycje edukacyjne w latach 2016-2019. **Otrzymane środki finansowe okrzyknięte jako sukces obecnego Zarządu po analizie porównawczej z innymi dzielnicami są daleko mniejsze niż np. otrzymał Wilanów (65 mln) czy Bemowo (niecałe 50 mln zł)**. W przypadku Ursynowa tj. tylko ok. 10% ogólnej kwoty. Miasto stołeczne na cele inwestycji oświatowych dla wszystkich dzielnic

przeznaczyło kwotę 366 mln zł. Trudno potraktować te decyzje inaczej niż celowe działanie polityczne przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. **Chcemy jednak bardzo wyraźnie podkreślić, że każda dodatkowa „złotówka” pozyskana na ursynowską oświatę bardzo nas cieszy.**

W 2016 Zarząd, proponuje przeznaczenie 20,73 mln złotych na 7 zadań inwestycyjnych, które znajdują się w ogólnej puli środków przeznaczonych na inwestycje tj. ponad 49 mln. Warto jednak przyjrzeć się strukturze pozostałych wydatków inwestycyjnych w podziale następujące grupy:

- nowe inwestycje/pozycje Wieloletniej Prognozy Finansowej (dalej: WPF) – **13,09 mln zł**
- miejski program budowy domów komunalnych – **8 mln zł**,
- kontynuacje inwestycji z 2015 roku (Dom Kultury na Zielonym Ursynowie) – niecałe **2,46 mln zł**,
- wydatki związane z niezrealizowanym budżetem partycypacyjnym na 2015 – **2,98 mln zł**,
- projekt budżetu partycypacyjnego na 2016 rok – **2,64 mln zł**.

Dopiero drugą pozycją w obecnych wydatkach inwestycyjnych stanowią „nowe” inwestycje na ponad 13 mln zł (czyli zaplanowane wcześniej w WPF). Za kwotę 7 mln zł przewidziana jest **modernizacja ul. Rosoła** od ul. Jeżewskiego do ul. Rosnowskiego. Zakres tego zadania będzie obejmował przebudowę ulicy na odcinku 800 m. wraz z budową nowej jezdni, ścieżki rowerowej, ulicy odbarczającej, skrzyżowania, oświetlenia i parkingów. Tę inwestycję należy łącznie rozpatrywać z **budową ul. Rosnowskiego** (400.000 zł), która będzie połączeniem komunikacyjnym z ul. Nowokabacką realizowaną przez Dzielnice Wilanów. Zarząd Ursynowa musi jedynie dokończyć inwestycje po stronie swojej dzielnicy. **Przyjęte rozwiązania komunikacyjne w pierwszym kolejności dotkną mieszkańców Kabat i Natolina i mogą doprowadzić do paraliżu komunikacyjnego osiedlowych uliczek i parkingów w tym rejonie.**

Warto też odnotować i pochwalić obecne władze za plany rozpoczęcia w 2016 roku budowy pierwszego na Kabatach samorządowego **żłobka** na 150 dzieci. Obawiamy się jedynie czy kwota 300.000 zł na projekt i rozpoczęcie budowy będzie wystarczająca, pamiętając, że tylko modernizacja pod nowy żłobek przy ul. 6 Sierpnia kosztowała ponad 1,2 mln zł. Ponad rok temu była to pierwsza nowa inwe-

stycja żłobkowa na Ursynowie od ponad 25 lat. W tym miejscu w imieniu mieszkańców chcielibyśmy zapytać się o losy szkoły podstawowej, która miała być budowana przy ul. Zaruby na Kabatach.

Zielony Ursynów może cieszyć się **budową ul. Gajdy** (z odwodnieniem i oświetleniem), która to inwestycja w kwocie 350.000 zł będzie realizowana przy wsparciu prywatnej firmy. Cieszymy się, że obecnym władzom udało się ostatecznie wynegocjować model swojej współpracy publiczno-prywatnego partnerstwa. Realizowanie inwestycji drogowych w partnerstwie publiczno-prywatnym to osiągnięcie poprzedniej kadencji i cieszymy się że obecny Zarząd przy realizacji kosztowych inwestycji drogowych będzie się wzorował na koalicyjnym Naszego Ursynowa z poprzedniej kadencji.

Również warte odnotowania i pochwalenia obecnych władz jest **kontynuowanie działań zmierzających do rekultywacji stawów i oczek wodnych na Zielonym Ursynowie**, które zostały we wcześniejszej kadencji zapoczątkowane rekultywacją jeziora Zgorzała i stawów Wąsiał i Pozytywka. W roku 2016 obecny Zarząd zapowiada przygotowanie budowy kanalizacji deszczowej w zlewni Potoku Służewieckiego wraz z **rekultywacją Stawu Zabłockiego** oraz wykonanie dokumentacji projektowej odwodnienia obszaru Krasnowoli i wszystko to, za kwotę **2 mln zł**. Mamy nadzieję, że tak ambitne zadanie zostanie przeprowadzone bez zbędnej zwłoki i opóźnień.

Kolejną kwota w wysokości **2 468 000 mln zł** ucieszy również mieszkańców Zielonego Ursynowa. Do końca września 2016 roku powinny zakończyć się prace budowlane pierwszego samorządowego **Domu Kultury** na Ursynowie. Ta pozycja budżetowa o tyle nas cieszy, że jest realizacją postulatów, o które zabiegał przez 9 lat jeden z radnych Naszego Ursynowa i jest to kontynuacja rozpoczętej wcześniej inwestycji.

Kolejnym programem miejskim jaki jest realizowany w naszej dzielnicy to budowa **mieszkań komunalnych**. Za kwotę 8 mln zł jakie otrzymaliśmy z miasta mamy za zadanie przy ul. Kłobuckiej wybrać wykonawcę oraz rozpocząć budowę 3 domów z 76 mieszkańami i miejscami garażowymi.

Za kwotę 1,3 mln zł w 2016 roku będzie realizowana droga – przedłużenie ul. Belgradzkiej stanowiąca dojazd do ośrodka wsparcia jako pierwszego modułu integracyjnego centrum aktywno-

ści przy ul. Moczydłowskiej. **Następnie, za niecałe 3 mln zł będzie realizowany w 2016 roku, po rocznym opóźnieniu, pierwszy projekt budżetu partycypacyjnego – wspomniany już ośrodek dla osób niepełnosprawnych.** Bardzo żałujemy, że zabrakło woli politycznej obecnym władzom dzielnicy, które nie doprowadziły do rozpoczęcia budowy w bieżącym roku tego ważnego dla środowiska osób niepełnosprawnych projektu.

Podsumowując:

Klub radnych „Nasz Ursynów” dostrzega pozytywne oznaki zapisane w załączniku budżetowym dla Dzielnicy Ursynów na 2016, szczególnie te związane z dodatkowymi środkami finansowymi na edukację. Zobowiązani jesteśmy jednak spojrzeć na pozycję nowych inwestycji, ich wysokość i strukturę. Z tej analizy wynika, że najpoważniejszą inwestycją, zawiądzamy władzom z Wilanowa (oraz wcześniejszym planom wynikającym z WPF), które konsekwentnie realizują swoje zamierzenia komunikacyjne. Dzielnica Ursynów musi tę inwestycję (połączenie obu dzielnic ul. Rosnowskiego) jedynie kontynuować po swojej stronie. Mamy świadomość, jak przyjęte przez miasto stołeczne **rozwiązanie komunikacyjne może zakorkować Ursynów w rejonie Kabat i Natolina**. Mimo, że ul. Rosoła jest drogą powiatową, zarządzaną przez Zarząd Dróg Miejskich (dalej: ZDM) inwestycja ta realizowana jest przez Dzielnice Ursynów, to w przypadku budowy całego ciągu chodnika i ścieżki rowerowej przy **ul. Karczkowska** (również drogi powiatowej w zarządzie ZDM) od lat mieszkańcy Zielonego Ursynowa nie mogą wymóc, aby inwestycja ta została umieszczona w planach budżetowych ZDM, ani Dzielnicy Ursynów. Podobnie jak Zielony Ursynów już w 2016 będzie miał wybudowany samorządowy Dom Kultury, tak w obecnym budżecie na 2016 rok nie możemy wyczytać żadnej choćby najmniejszej pozycji związanej z budową **Centralnego Domu Kultury**. Odnawiamy aktywność rady Dzielnicy oraz Zarządu Dzielnicy, którzy informują o poczynionych już pewnych krokach, które mają nas przybliżyć do budowy tego ważnego obiektu kulturalnego na Wysokim Ursynowie. Mimo wszystko pamiętamy jak długo czekał na rozpoczęcie budowy Domu Kultury na Zielonym Ursynowie oraz przypominamy sobie słowa Pana Burmistrza Roberta Kempy, który obejmując rząd w naszej Dzielnicy zapewniał, że budowa Centralnego Domu Kultury jest dla niego bardzo ważna.

Mając na uwadze, że w Dzielnicy Ursynów współrządzi Platforma Obywatelska, która ma większość zarówno w radzie m.st. Warszawy oraz ma mocne wsparcie polityczne u Pani Prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz oraz wielkie oczekiwania wynikające z dobrych układów z tymi ośrodkami władzy, ostatecznie kształt załącznika budżetowego dla Dzielnicy Ursynów na 2016 głęboko rozczarowuje. **W naszej ocenie nie widzimy żadnych nowych, autorskich inwestycji, które w sposób rewolucyjny wskazywałyby, że zmienią się władze w Dzielnicy Ursynów, a mieszkańcu Ursynowa z tego faktu korzystają.**

Uważamy, że w załączniku budżetowym m.st. Warszawy dla Dzielnicy Ursynów na 2016 rok powinny dodatkowo znaleźć się takie inwestycje jak:

- rozpoczęcie budowy **Centralnego Domu Kultury** (6 mln zł),
- budowa ścieżki i drogi rowerowej przy **ul. Karczkowskiej**, (3 mln zł),
- **projekt miejskiego bazaru**, (1,5 mln zł)
- budowa **Domu Seniora** (7 mln zł),
- **modernizacja dwóch boisk**: przy szkole podstawowej nr 81 i przedszkola (przy Puszczyka (4mln zł) i boisko przy nr 313 przy ul. Cybisa (2 mln zł),
- **budowa przedszkola specjalnego** (6 mln zł).

Podane kwoty są szacunkowe i wynoszą łącznie **29,5 mln zł**.

Wymieniony katalog niezbędnych inwestycji nie wyczerpuje potrzebnych inwestycji na terenie dzielnicy, szczególnie w zakresie infrastruktury na cele społeczne.

W związku z powyższym, klub radnych „Nasz Ursynów” będzie głosował przeciwko pozytywnemu zaopiniowaniu załącznika budżetowego dla Dzielnicy Ursynów na 2016. Tym samym **damy ważny sygnał dla władz dzielnicy, że środki w załączniku budżetowym na 2016 są niewystarczające i należy podjąć działania zmierzające do pozyskania większych środków z miejskiego budżetu. Dodatkowo uważamy, iż w momencie konstruowania załącznika budżetowego jest to najlepszy czas do zaakcentowania wobec władz m.st. Warszawy, że aspiracje Ursynowa są większe niż wynika to z projektu załącznika**. Opiniując projekt pozytywnie zgadzamy się na wszystkie jego mankamenty i odbieramy sobie szansę na zaadresowanie potrzeb dzielnicy.

Klub radnych „Nasz Ursynów”
Ewa Cygańska, Katarzyna Niemyjska,
Goreta Szymańska, Daniel Glowacz,
Leszek Lenarczyk, Paweł Lenarczyk

Pierwsze ursynowskie liceum ogólnokształcące ma już 25 lat

„Kossuth” świętował na całego!

W sobotni poranek 10 października mury „Kossutha” wypełnił gwar gości przybyłych na obchody 25-lecia istnienia tego pierwszego na Ursynowie liceum. Jubileusz był okazją do wzruszających spotkań po latach, wspomnień, podziękowań i gorących życzeń.

W sobotni poranek gości przybyłych na obchody 25-lecia LXIII Liceum Ogólnokształcącego im. Lajosa Kossutha uczniowie serdecznie witali mini-babczki ozdobionymi węgierskimi flagami. Każdy z gości otrzymał również program uroczystości. Sala gimnastyczna pękała w szwach — tylu przyjaciół ma „Kossuth”!

Nasze zaproszenie przyjęli m. in. przedstawiciele władz oświatowych i samorządowych oraz instytucji współpracujących ze szkołą. Wśród nich znaleźli się: Włodzimierz Paszyński – wice prezydent Warszawy, Zsombor Zeol – attaché kulturalny Ambasady Węgier, Ozturuk Emiroglu – dyrektor Yunus Emre - Centrum Kultury Tureckiej w Warszawie, Robert Kempa – burmistrz Ursynowa, Wojciech Matyjasik, Łukasz Ciołko i Rafał Miastowski – zastępcy burmistrza; Monika Mizerska – przedstawiciel Mazowieckiego Kuratorium Oświaty, Joanna Posielska – przedstawiciel Biura Edukacji, Arkadiusz Walczak – dyrektor WGiES-u, Teresa Jurczyńska-Owczarek – przewodnicząca Rady Dzielnicy Ursynów, Sylwia Krajewska – przewodnicząca Komisji Edukacji i Sportu w Dzielnicy, Mirosława Żurawska – naczelnik Wydziału Oświaty i Wychowania dla Dzielnicy Ursynów, Alicja Sujkowska – Szukup – dyrektor Dzielnicowego Biura Finansów Oświaty, Hanna Nowakow-

ska – prezes Fundacji „Ja - Kobieta”, Magdalena Dąbrowska – prezes Fundacji Kluboteka Dojrzałego Człowieka.

Mieliśmy także zaszczyt gościć byłych więźniarki obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, dyrektorów ursynowskich szkół i przedszkoli, zaprzyjaźnionych placówek kulturalno-oświatowych, emerytowanych pracowników szkoły, dawnych nauczycieli, Radę Rodziców oraz absolwentów.

Uroczystości rozpoczął polonez w wykonaniu uczniów klasy 2b. Historię, tradycje i dorobek szkoły przybliżył zmontowany przez Jana Kubicką, ucznia klasy 3b. Wielu wzruszeń dostarczyło wszystkim rozstrzygnięcie internetowego plebiscytu na Osobowość „Kossutha” i wręczenie zwycięzcom pamiątkowych statuetek. Burzą oklasków zgromadzeni zareagowali na wiadomość, że największej głośności oddali na nieodżałowanego profesora Jerzego Gołaszewskiego. Statuetki otrzymali również: Anna Matusiak, Dorota Myśliwska, Dorota Maćkowiak, Teresa Guła i Renata Kos. Dawnym i obecnym nauczycielom oraz pracownikom szkoły dyrektor Paweł Mazur wręczył pamiątkowe tarcze. A potem głos zabrali absolwenci. W ich wystąpieniach wiele było wspomnień i anegdot o nauczycielach, którzy szczególnie zapisałi się w ich pamięci. Wszyscy mówili o wyjątkowej atmosferze, jaka zawsze panowała w Kossucie i o tym, co poza wiedzą wynieśli z tej szkoły.

Jubileusz uświetniły przemówienia dostojnych gości. List Mazowieckiego Kuratora Oświaty Pani Doroty Sokołowskiej odczytała Monika Mizerska – przedstawiciel ku-



ratorium, dawniej nauczyciel języka francuskiego w Kossucie właśnie. Jubileuszowe życzenia, gratulacje i prezenty na ręce dyrektora Pawła Mazura złożyli: Włodzimierz Paszyński (też związany z Kossuthem jako osoba, która podpisała się pod aktem założycielskim szkoły i nauczyciel języka polskiego), Zsombor Zeol, Ozturuk Emiroglu, Robert Kempa, Teresa Jurczyńska – Owczarek, Hanna Nowakowska i Magdalena Dąbrowska.

Artystycznie uroczystość ubarwiły występy uczniów i absolwentów. Uczniowie klasy 3a brawurowo zatańczyli czardasza, szkolny zespół (Antoni Krause – pianino, Szymon Kozyra – gitara basowa i gita-

ra klasyczna, Mateusz Dudek – gitara elektryczna, Rafał Pilzak – gitara klasyczna, Wiktor Czernicki – perkusja, Katarzyna Jasica – śpiew, Nicola Sobczak – śpiew) wykonał m. in. Pokolenia z repertuaru grupy Kombi, Radość najpiękniejszych lat Anny Jantar, Ale to już było Maryli Rodowicz, Białą flagę Republiki i Hallelujah Cohena. Do ostatniego utworu Patrycja Oniszczuk (1e) i Łukasz Śliwa (2d) przepięknie zatańczyli walca. Występ zakończył niezwykły koncert gitarowy absolwentów: Mikołaja Ożerskiego i Michała Pakulskiego. Mikołaj zagrał własną kompozycję w duecie z uczniem klasy 3c Rafałem Pilzakiem. Michał (w liceum tworzył trzon zespołu Unicorn razem z Joanną

Klepko, znaną dziś jako „Cleo”, dziś robi karierę solową) wystąpił z utworem instrumentalnym pt. „Blues For Narada” Gary’ego Moore’a. Wszystkie występy spotkały się z uznaniem zgromadzonej publiczności.

Oficjalną część uroczystości zakończyło przemówienie Pani wicedyrektor Agnieszki Bolek. Archiwalne fotografie i kroniki szkolne przywołały wspomnienia. Wszystkim gościom, absolwentom, artystom, gronu pedagogicznemu, uczniom i rodzicom, wszystkim, którzy swoją pracą i zaangażowaniem uczynili ten dzień tak wyjątkowym, serdecznie dziękujemy.

Anna Szczęsna

Czy wiesz jakie masz ryzyko złamań?

Badania densytometryczne na Ursynowie!

- ocena gęstości tkanki kostnej
- określenie 10letniego ryzyka wystąpienia złamań
- ocena składu ciała, pod względem kostnym, mięśniowym i tłuszczowym
- kompleksowe badanie lekarskie z realizacją pełnego leczenia osteoporozy.

CKR
KONSTANCIN

ul. Surowieckiego 8

22/749 18 45, 22/749 18 46





Przedłużenie Indiry Gandhi

ZMID zmienia projekt

Na początku września w siedzibie Urzędu Dzielnicy Ursynów odbyły się konsultacje dotyczące przedłużenia ulicy Indiry Gandhi, przeprowadzone przez Zarząd Miejskich Inwestycji Drogowych. Na spotkaniu przedstawiony został wstępny projekt, do którego mieszkańcy wnieśli sporo uwag.

Jak się okazało część z nich została uwzględniona, a sam projekt uległ modyfikacjom. We wrześniu drogowcy przedstawili swoją wizję przedłużenia ulicy Indiry Gandhi. Zaproponowano wybudowanie dwóch jezdni po dwa pasy ruchu. Przy ulicach Gandhi i Polskie Drogi miało powstać rondo turbinowe. Plan zakładał przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu z Pileckiego, przy rondzie i na wysokości terenu zielonego obok bloku Alternatywy 6. Przy ulicach Alternatywy i Pustułeczki przewidywana była budowa skrzyżowania, ale bez możliwości lewoskrętów ze względu na bliskość ulicy Płaskowickiej. Przy jezdniach miały powstać zatoki autobusowe. Wzdłuż ulicy – zarówno po lewej jak i prawej stronie zaprojektowane zostały chodniki i ścieżki rowerowe, a także 90 ogólnodostępnych ukośnych stanowisk parkingowych. Przy wyjeździe na ulicę Pileckiego powstać miały dwa pasy do skrętu w lewo, jeden do jazdy na wprost i jeden do jazdy na wprost i skrętu w prawo. Sama nawierzchnia jezdni miała być „cicha”.

Mieszkańcom niektóre elementy projektu nie spodobały się. Prosilili między innymi o likwidację zatok autobusowych, zwężenie ulicy do jednego pasa ruchu w każdym kierunku, zainstalowanie wysepek przed przejściami dla pieszych oraz wniesiono o przeniesienie przejścia, które na projekcie znajdowało się na wysokości budynku Alternatywy 6.

Zarząd Miejskich Inwestycji Drogowych wszystkie uwagi mieszkańców skrupulatnie notował i tak oto powstał poprawiony projekt ulicy. Uwzględniono w nim większość uwag wniesionych przez mieszkańców obecnych na spotkaniu. Co zmieniło się w projekcie?

Aby poprawić bezpieczeństwo rowerzystów i pieszych, ścieżki rowerowe zostały oddzielone od chodników pasem zieleni o szerokości 1,5 metra. Przystanki autobusowe zaplanowano na pasie jezdni, zamiast przystanków w zatokach. Zaprojektowany został przejazd rowerowy przy przejściu dla pieszych i przejazd dla rowerów na skrzyżowaniu ulic Alternatywy i Pustułeczki.

Zmieniony projekt trafił teraz na biurko miejskiego inżyniera ruchu. Zmiany będą wprowadzone, jeżeli inżynier zaakceptuje wniesione poprawki.

Przypomnijmy, że ZMID przedłuży ulicę jedynie do miejsca Alternatywy/Pustułeczki. Samo połączenie z Płaskowickiej wykonane zostanie przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Prace ZMID rozpoczną się wiosną przyszłego roku, a ich zakończenie zaplanowane jest na 2016 rok.

APC

Zbigniew Stonoga: bohater czy kryminalista?

Po ujawnieniu akt afery podsłuchowej Zbigniew Stonoga urosł w oczach wszystkich antysystemowców i stał się poważnym kandydatem do walki o głosy sympatyków Kukiza, Korwina i Ruchu Narodowego. Dziś jednak wiele wskazuje na to, że w tej walce poniesie porażkę, bowiem Stonoga Partia Polska w wyniku nieprawidłowości w czasie rejestracji list nie uzyskała statusu komitetu ogólnopolskiego.

Kilkaset spraw sądowych, masa oskarżeń i podejrzeń co do jego działalności biznesowej, poza tym surowy język okraszony mnóstwem wulgaryzmów, którym na co dzień posługuje się Stonoga sprawia, że zdaniem wielu specjalistów nie jest dobrym materiałem na polityka. Inni, widzący w nim bohatera niegdyś pokrzywdzonego przez system, a teraz bezwzględnie walczącego o swoje imię i dobro Polaków zniewolonych przez postkomunistyczny reżim, traktują te nieprzychylnie opinie jako pomówienia i bzdury. O założyciela ugrupowania Stonoga Partia Polska po raz pierwszy zrobiło się głośno po zaprezentowaniu przez niego odważnego hasła sugerującego jaką opinię ma o urzędnikach skarbowki i establishmentie politycznym III RP. Ten protest był wynikiem frustracji Stonogi, do której doprowadziły go ciągle kontrole i oskarżenia, często kończące się w sądzie wyrokiem na korzyść oskarżonego. Dziś Stonoga sam siebie uważa za najgorszy sen głównych partii politycznych a wszystkie działania prawne przeciwko niemu traktuje jako nagonkę na człowieka, „wiedzącego za dużo”.

Polityczną karierę rozpoczynał w Samoobronie, gdzie pełnił stanowisko asystenta posłanki Wandy Łyżwińskiej, a także doradcy Andrzeja Leppera, z którym współpracował aż do jego śmierci. W roku 2014 na kilka miesięcy zapisał się do Kongresu Nowej Prawicy i udzielił swego poparcia Januszowi Korwin-Mikkemu. W drugiej turze wyborów prezydenckich kibicował Andrzejowi Dudzie, po czym, nie uzyskawszy od niego odpowiedzi na temat ewentualnego ułaskawienia, stał się jednym z jego najgłośniejszych wrogów, ostrzegając, że jest w posiadaniu informacji o aferach z udziałem działaczy Prawa i Sprawiedliwości. O jego możliwościach i odwadze przekonaliśmy się m. in. w dniach 8-9 czerwca tego roku, kiedy to opublikował kilka tysięcy stron akt ze śledz-

stwa, dotyczącego afery podsłuchowej. W wyniku jego publikacji posadę straciło kilku ministrów oraz marszałek Sejmu Radosław Sikorski, a mocno zraniona tym uderzeniem Platforma Obywatelska zmuszona była dokonać gruntownego przegrupowania sił.

Następnym planowanym krokiem Stonogi ma być ujawnienie daleko idących nadużyć (rangą afery) katowickiego wymiaru sprawiedliwości, a finalne uderzenie, mające ostatecznie rozłupać polityczny beton zapowiadane jest tuż

aż 63 razy i usłyszał w tym czasie zarzuty w związku z 89 sprawami, z których tylko jedno ostatecznie zostało uznane za zasadne. Zasadzona kara 3,5 roku pozbawienia wolności dotyczyła niespłacenia limitu na karcie debetowej w wysokości 19 tys. zł. Pomocną dłoń wyciągnął wówczas minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro i w wyniku kasacji zwolnił Stonogę z odbycia kary.

Historia ta stanowiła początek wojny Stonogi z nieuczciwościami polskiego wymiaru sprawiedliwości, a on sam stał się praw-

szem Karolakiem, znanym aktorem, wspierającym przez pewien czas Platformę. W tym celu zaktywizował swoją działalność na Facebooku (gdzie ma już ponad 500 tys. fanów), organizując zbiórkę pieniędzy na spłatę (wykupionego przez siebie) wspomnianego długu i solennie wyśmiewając każde inne spotkanie policji. Kolejną głośną batalią biznesmena było wspomniane wywieśnienie obraźliwych haseł w stronę „zasranego fiskusa” i „złodziei z Wiejskiej”. Poszło o niezwrócenie około 1,9 mln zł podatku, skutkiem czego Sto-

kładem najszczerzej wrażliwości na sytuację pokrzywdzonych. W tym celu założył m. in. Fundację Stonoga, a także sam osobiście pomógł wielu potrzebującym finansując poniesione straty czy też bezpośrednio przyjeżdżając na miejsce zdarzenia.

Wiele jednak wskazuje, że przy okazji najbliższych wyborów nie ziszczą się marzenia Stonogi o wprowadzeniu do Sejmu choćby kilku działaczy swojej partii. Decyduje o tym fakt, że przez brak otrzymania zgody na rejestrację w 21 wymaganych okręgach, Stonoga Partia Polska nie stała się komitetem ogólnopolskim. Oczywiście sprawa niezarejestrowanych list także ujrzy światło dzienne w prokuraturze, bowiem lider partii twierdzi, że wycofanie kandydatów w okręgu szczebińskim odbyło się niezgodnie z prawem (szczeciński komitet wyborczy najpierw pozytywnie zweryfikował listy, po czym doszukał się w nich niejasności). Efektem tego zamieszania było heroiczne wystąpienie reprezentującego Stonogę w Sejmie posła Jarosława Gromadzkiego, który w czasie trwania ostatnich obrad zablokował mównicę, wypominając niesprawiedliwość w traktowaniu swojego lidera. Gromadzki nie ugiął się pod presją marszałek Kidawy-Błonskiej i opuścił salę obrad w towarzystwie straża sejmowego.

Obraz Zbigniewa Stonogi jest bardzo niewyraźny. Z jednej strony media kreują go na postać niebezpieczną, będącą w ciągłym konflikcie z prawem, a z drugiej o jego prawdziwości i dobroczynności wiele powiedzieć mogą ludzie, do których osobiście wyciągnął pomocną dłoń. Faktem jest, że jak dotychczas, Stonoga ma na swoim koncie ponad 110 uniewinnień i na razie nie doczekał się poważnego wyroku skazującego. Jego zwolennicy uważają, że każdy ruch, zarzucający działania niezgodne z prawem jest próbą zamknięcia ust Stonodze, będącego w posiadaniu materiałów kompromitujących elity polityczne kraju, a jego antysystemowi koledzy, twierdzą, że on sam prowadzi niebezpieczną grę ze służbami. W obliczu tych pełnych niejasności historii i wielkiej nadziei młodych, z niecierpliwością możemy oczekiwać następnych kroków zagadkowego Zbigniewa Stonogi. Jednym z nich było niewątpliwie ujawnienie poufnych wiadomości z poczty elektronicznej partii Ryszarda Petru – Nowoczesna.

Maciej Topolewski



przed wyborami do Sejmu. Niedawno, Stonodze po raz kolejny udało się uniknąć odbycia kary po procesie, za którym według oskarżonego stała wystraszona partia rządząca. Uzasadnioną kontrowersję budziła decyzja o zmianie sędzi, co – zdaniem Stonogi – nadało inny bieg sprawie i doprowadziło do niesprawiedliwego osądzenia. Ewentualna odsiadka nie byłaby więziennym debiutem Stonogi. Kilkanaście lat temu spędził on ponad dwa lata w różnych aresztach, zmieniając miejsce pobytu

dziwim wrogiem nieprzychylnych mu instytucji państwowych. Na bazie tego doświadczenia nagrał film zatytułowany „Sejmowe więzienie”, w którym opisuje swoje dramatyczne przeżycia i określa się mianem ofiary celowo pokrzywdzonej przez system oraz ludzi z nim związanych. Próbował też skompromitować rzecznika Komendy Głównej Policji Mariusza Sokołowskiego, zarzucając mu nieodpowiednie zachowanie i zaciągnięcie długu w trakcie pobytu w jednym z hoteli wraz z Toma-

noga zmuszony był zamknąć jeden ze swoich warszawskich komisów samochodowych.

Oprócz często podawanej wątpliwościom działalności biznesowej oraz agresywnego stylu prowadzenia polityki, Stonoga dał się też poznać jako człowiek o wielkim sercu. Jak przyznaje, niegdyś jego bliski znajomy Piotr Tymochowicz, oprócz niewątpliwie szczeroci w prowadzeniu interesów i bezwzględności w walce o sprawiedliwość, Stonoga jest przy-

Wychodźmy sportowej młodzieży naprzeciw

PASSA: Piłka nożna jest oczkiem w głowie społeczeństwa polskiego, reprezentacja narodowa gra coraz lepiej, a Robert Lewandowski stał się po prostu bogiem. A czy to wszystko wiąże się z wysokim poziomem wychowania fizycznego w szkole i właśnie ze szkoły wyrasta?

ROMAN KOSECKI: Gdyby to rzeczywiście brało się z wysokiego poziomu wf, to mielibyśmy na szczycie nie jednego, ale stu Lewandowskich. Tymczasem w polskiej szkole panuje moda na zwalnianie młodzieży z lekcji wuefu. Nauczyciel wf często czeka w pustej sali na uczniów, ale na próżno, bo nie ma chętnych do ćwiczeń. Dlatego moim zdaniem wf powinien być przedmiotem obowiązkowym i liczyć się do średniej ocen. Wyniesiona ze szkoły ogólna sprawność fizyczna jest bazą do rozwoju umiejętności w sporcie wyczynowym, zwłaszcza w piłce nożnej, w której wymaga się szczególnych cech motorycznych.

Domyślam się, że wychodząc z tego założenia, był pan jednym ze współautorów projektu Moje Boisko Orlik 2012, co było wyjściem naprzeciw dzieci i młodzieży w całym kraju....

Owszem, miałem w tym współudział. A warto o Orlikach przypomnieć. W związku z mistrzostwami Europy 2012 powstało w Polsce kilka wspaniałych supernowoczesnych stadionów piłkarskich i publiczność głównie to zauważa. Jak gdyby zapomniano jednak, że jednocześnie zostało zbudowanych w skali całego kraju około 3000 Orlików, umożliwiających dzieciom uczynienie pierwszego kroku sportowego. Moim zdaniem wszakże, trzeba iść dalej, bo jest też potrzeba zbudowania dużo większej liczby pełnowymiarowych boisk piłkarskich, zwłaszcza tych ze sztuczną nawierzchnią. Dopiero w takich warunkach najbardziej utalentowana młodzież będzie mogła rozwijać się pod kątem futbolu wyczynowego. Powiem jeszcze, że pomagałem w opracowaniu projektu sieci takich właśnie boisk pełnowymiarowych, noszącej dla odróżnienia kryptonim Orły. Projekt jest od dawna gotowy i czeka na lepsze czasy, jeśli chodzi o finanse. Może ostatnie sukcesy piłkarskiej reprezentacji narodowej będą zachętą do znalezienia pieniędzy na ten cel? Bo chętnych do uprawiania piłki nożnej jest coraz więcej. Sam się o tym przekonuję, prowadząc szkółkę piłkarską Kosa Konstancin. A szkolenie dzieciarni rozpoczyna się u mnie już w wieku czterech lat.

Dobrze, że pan wspomniał o piłkarskiej bazie. Pełnowymiarowych placów do gry brakuje na przykład w Warszawie...

To prawda, dużo więcej boisk potrzebuje nawet Legia, której baza jest o wiele gorsza od tego, czym dysponują na przykład Galatasaray Stambuł albo Nantes, kluby, w których sam kiedyś grałem.

Gadamy tu o pana ukochanej dyscyplinie, ale istotne potrzeby sportu trzeba w pełni zaspokoić, nie tylko na gruncie piłki nożnej...

Wiem, że potrzebują tartanowych stadionów lekkoatletyki, a łyżwiarze szybcy nie obejdą się bez zadaszonych torów. No i taki tor właśnie powstaje na warszawskich Stegnach. Oczywiście, za państwowe pieniądze wszystkiego się nie zbuduje, dlatego w sporcie należy liczyć przede wszystkim na fundusze samorządowe. To powinno być główne źródło finansowania sportu. Jednocześnie do budowania obiektów sportowych trzeba zachęcać inwestorów prywatnych, zapewniając im odpowiednie ulgi podatkowe.

Jest pan posłem już dziesięć lat. Czy odczuwa pan satysfakcję z rozwoju i Polski, i Warszawy w tym okresie?

Nigdy nie należy popadać w samozadowolenie, bo mamy jeszcze wiele do zrobienia, w końcu z walorów gospodarki wolnorynkowej korzystamy dopiero od 25 lat. Niemniej, gołym okiem widać, jak bardzo i Polska, i sama Warszawa rozwinęły się przez ten czas. A najbardziej mi się serce raduje, gdy widzę, że przy rozentuzjasmowanej widowni piłkarska reprezentacja Polski odnosi coraz efektowniejsze zwycięstwa na supernowoczesnym Stadionie Narodowym, którego zazdrości nam cała Europa.

UWAGA. Zapraszam też na profile na Twitterze i Facebooku, oraz na stronę internetową roman-kosecki.pl, gdzie można zaznajomić się z moją działalnością na gruncie społecznym i zawodowym

Sfinansowano z środków KW Platforma Obywatelska RP.

Platforma Obywatelska



10. Roman KOSECKI

WYGRAJMY TO RAZEM

Kandydat na Posła do Sejmu RP: lista Platformy Obywatelskiej, miejsce 10

Roman Kosecki (ur. 15 lutego 1966 w Piasecznie) – polski piłkarz, występujący kiedyś na pozycji napastnika oraz ofensywnego pomocnika, kapitan reprezentacji narodowej, założyciel klubu sportowego Kosa Konstancin, poseł na Sejm V, VI i VII kadencji, od 2012 wiceprezes zarządu ds. szkolenia PZPN



OBWIESZCZENIE

Prezydenta miasta stołecznego Warszawy z dnia 25 września 2015 roku w sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o numerach i granicach obwodów głosowania w mieście stołecznym Warszawie oraz o wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 25 października 2015 roku

Na podstawie art. 16 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku - Kodeks Wyborczy (Dz. U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112, z późn. zm.) oraz uchwały Nr XLV/1214/2012 Rady m. st. Warszawy z dnia 18 października 2012 roku w sprawie podziału m.st. Warszawy na stałe obwody głosowania (z późn. zm.) oraz uchwały Nr XVII/366/2015 Rady m.st. Warszawy z dnia 17 września 2015, podaje się do publicznej wiadomości informację o numerach i granicach obwodów głosowania w mieście stołecznym Warszawie oraz o wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 25 października 2015 roku.

Nr obwodu	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
571	ul. Koński Jar: cała; ul. L. Paszkiewicza: cała; ul. Nutki: cała; ul. Zaolziańska: cała, ul. J. Zaorskiego: cała; ul. W. Zawadowskiego: cała	ul. Koncertowa 4 (Gimnazjum Nr 92)
572	ul. Beli Bartoka 6, 8; ul. Elegijna: cała; ul. Koncertowa: cała; ul. Symfonii: cała	ul. Koncertowa 8 (Szkoła Podstawowa nr 303)
573	al. Jana Rodowicza „Anody”: cała; ul. Anyżkowa: cała, ul. Arbuzowa: strona parzysta od nr 94 do nr 116, ul. Arkadowa: cała, ul. D. A. Chłapowskiego: cała, ul. Fosa: cała, ul. Nowoursynowska: strona parzysta od nr 172 do nr 180B, strona nieparzysta od nr 161 do nr 177, ul. Okaryny: cała, ul. Przy Grobli: strona nieparzysta, ul. Renety: cała; ul. W. B. Jastrzębowskiego 24; ul. Związku Walki Młodych: 15, 17 i strona parzysta od nr 18 do nr 24	ul. Wokalna 1 (Przedszkole nr 126)
574	ul. E. Romera: strona parzysta od nr 10 do nr 14; ul. W. Surowieckiego: cała	ul. Puszczyka 6 (Przedszkole nr 283)
575	ul. Puszczyka: cała	ul. Puszczyka 6 (Szkoła Podstawowa nr 81)
576	al. Komisji Edukacji Narodowej: 103, 105; ul. Wiolinowa: cała	ul. Puszczyka 6 (Szkoła Podstawowa nr 81)
577	al. Komisji Edukacji Narodowej: 101; ul. Pasaż Ursynowski: 11; ul. Pięciolini: cała; ul. E. Romera 8, 8A	ul. J. Cybisa 1 (Szkoła Podstawowa nr 313)
578	al. Komisji Edukacji Narodowej: strona parzysta od nr 84 do nr 98; ul. Beli Bartoka: 11; ul. Stokłosy: cała	ul. Wokalna 1 (Gimnazjum nr 96)
579	ul. Wokalna: cała; ul. Zamiany: 9, 11, 13, 14, 15, 16, 18	ul. Wokalna 1 (Gimnazjum nr 96)
580	ul. J. F. Ciszewskiego: 2; ul. Nowoursynowska: strona parzysta od nr 164 do nr 166; ul. Zamiany: nr 5 i strona parzysta od nr 4 do nr 12; ul. Związku Walki Młodych: 7, 8, 9, 10, 11, 12, 12A, 12B, 12C, 13, 14, 16	ul. ZWM 10 (Szkoła Podstawowa nr 319)
581	ul. Barwna: 8; ul. J. Cybisa: cała, ul. A. Janowskiego: cała; ul. E. Romera: 19	ul. J. Cybisa 1 (Szkoła Podstawowa nr 313)
582	ul. I-I. Arctowskiego: cała; ul. X. Dunikowskiego: cała; ul. T. Makowskiego: cała	ul. J. Cybisa 1 (Przedszkole nr 55)
583	al. Komisji Edukacji Narodowej: 93, 95, 97; ul. S. Herbsta: cała, ul. Pasaż Ursynowski: 7, 9; ul. E. Romera: 4; ul. O. Sosnowskiego: cała	ul. E. Dembowskiego 1 (LXX Liceum Ogólnokształcące)
584	al. Komisji Edukacji Narodowej: 81, 83, 85; ul. E. Dembowskiego: strona nieparzysta od nr 1 do nr 9, strona parzysta od nr 2 do nr 16; ul. Pasaż Ursynowski: 3	ul. E. Dembowskiego 1 (LXX Liceum Ogólnokształcące)
585	ul. E. Dembowskiego: strona nieparzysta od nr 11 do nr 23; ul. Pasaż Ursynowski: 1, 5; ul. Służby Polsce: cała	ul. E. Dembowskiego 9 (Szkoła Podstawowa nr 322)
586	ul. G. Bacewiczówny: cała; ul. Związku Walki Młodych: od nr 1 do nr 6	ul. ZWM 10 (Przedszkole nr 385)
587	ul. W. Lachmana: cała	ul. ZWM 10 (Szkoła Podstawowa nr 319)
588	ul. Albatrosów: cała, ul. Bekasów: cała, ul. Bociania: cała, ul. Czapli: cała, ul. Grzywaczy: cała, ul. Gzęgółki: cała, ul. Jastrzębia: cała, ul. Kraski: cała, ul. Kukułki: cała, ul. Lelka: cała, ul. F. Łukaszczyka: cała, ul. Makolągwy strona parzysta od nr 12 do końca, strona nieparzysta od nr 23 do końca, ul. Mysikrólika: cała, ul. Perkoza: cała, ul. Puławska: strona nieparzysta od nr 359 do nr 425, ul. Pustuleczki: strona parzysta od nr 20 do końca, strona nieparzysta od nr 33 do końca, ul. rtm. W. Pileckiego: strona nieparzysta od nr 61 do nr 91, ul. W. K. Roentgena: strona parzysta cała, ul. Rybitwy: cała, ul. Sójki: cała, ul. św. Maksymiliana Kolbego: cała, ul. Zięby: cała, ul. Zimorodka: cała	ul. E. Dembowskiego 9 (Szkoła Podstawowa nr 322)
589	ul. Alternatywy: strona nieparzysta od nr 1 do nr 7, ul. Makolągwy: strona nieparzysta od nr 1 do nr 21, strona parzysta od nr 2 do nr 10, ul. rtm. W. Pileckiego: strona nieparzysta od nr 107 do nr 111, ul. F. Płaskowickiej 44, 46, ul. Pustuleczki: strona nieparzysta od nr 1 do 31, strona parzysta od nr 2 do 18b, ul. W. K. Roentgena: strona nieparzysta od nr 23 do końca, ul. Rolna: 23, 23A, 25, 25A, 25B, 25C,	ul. L. Hirszfelda 11 (LXIII Liceum Ogólnokształcące)
590	ul. R. Amundsena: cała, ul. B. Dybowskiego: cała, ul. Hawajska: strona nieparzysta od nr 13 do nr 21, ul. E. Malinowskiego: cała, ul. rtm. W. Pileckiego: 130, BOA, 132	ul. Hawajska 7 (Szkoła Podstawowa nr 310)
591	ul. Marca Polo: cała; ul. J. Miklaszewskiego: cała	  ul. Hawajska 7 (Szkoła Podstawowa nr 310)
592	ul. Dereniowa: 52/54, Hawajska: od nr 1 do nr 12, strona parzysta od nr 14 do nr 20	ul. Hawajska 7 (Przedszkole nr 366)
593	ul. Cynamonowa: strona nieparzysta od nr 41 do nr 47, ul. Polinezyjska: cała	ul. L. Teligi 3 (Przedszkole nr 352)
594	ul. F. Magellana: cała, ul. P. E. Strzeleckiego: cała, ul. L. Teligi: cała,	ul. L. Teligi 3 (Szkoła Podstawowa nr 318)
595	ul. J. F. Ciszewskiego: 5, 7, 7A, ul. Nugat: strona parzysta cała, ul. R. Gutta: cała, ul. ppłk. Z. S. Kiedacza: cała, ul. S. Kopcińskiego: cała, ul. C. Przybylskiego: cała	  ul. S. Kopcińskiego 7 (Szkoła Podstawowa nr 343)
596	ul. Arachidowa: cała, ul. Bulwarowa: cała, ul. Imbirowa: cała, ul. Kokosowa: strona nieparzysta i nr 40, ul. Letniskowa: cała, ul. Modelowa: cała, ul. Nowoursynowska: strona parzysta od nr 102 do nr 162], strona nieparzysta od nr 139 do nr 153B, ul. Nugat: strona nieparzysta, ul. Panoramiczna: cała, ul. Pistajowa: cała, ul. Reprezentacyjna: cała, ul. J. Rosoła 58, ul. Urwisko: cała, ul. Wrzosowisko: cała	
597	ul. Dereniowa: strona nieparzysta, ul. I. Gandhi: strona nieparzysta od nr 9 do nr 27A, ul. L. Hirszfelda: cała.	ul. L. Hirszfelda 11 (LXIII Liceum Ogólnokształcące)
598	ul. Dereniowa: strona parzysta od nr 2 do nr 12, ul. M. Szczuki: cała, ul. E. Warchałowskiego: cała	  ul. E. Warchałowskiego 4 (CIX Liceum Ogólnokształcące)
599	al. Komisji Edukacji Narodowej: strona nieparzysta od nr 51 do nr 61, ul. J. Wasilkowskiego: cała	
600	ul. B. Polaka: cała, al. Komisji Edukacji Narodowej 52, 54, 56	  ul. S. Szolc-Rogozinińskiego 2 (Gimnazjum nr 93)
601	ul. S. Kulczyńskiego: cała	
602	ul. J. Rosoła: 61 A, 61B, 61C, ul. S. Szolc-Rogozinińskiego: cała	ul. S. Szolc-Rogozinińskiego 2 (Gimnazjum nr 93)
603	ul. Cynamonowa: strona parzysta cała, strona nieparzysta od nr 1 do nr 39, ul. M. Grzegorzewskiej: cała	ul. S. Szolc-Rogozinińskiego 2 (Gimnazjum nr 93)
604	ul. S. Kazury: od nr 13 do końca, ul. rtm. W. Pileckiego: strona parzysta od nr 104 do nr 116	ul. Na Uboczu 7 (Przedszkole nr 282)
605	ul. S. Kazury: od nr 1 do nr 12, ul. Stryjeńskich: 21	ul. Na Uboczu 9 (Gimnazjum nr 94)
606	ul. Na Uboczu: cała	ul. Na Uboczu 9 (Przedszkole nr 395)
607	ul. Belgradzka: strona parzysta od nr 44 do nr 52, ul. Braci Wagów: cała, ul. Meander: strona nieparzysta	ul. Na Uboczu 9 (Przedszkole nr 395)
608	al. Komisji Edukacji Narodowej: 47, 49, 49A, 49B, 49C, ul. Meander: strona parzysta od nr 2 do nr 22	ul. Na Uboczu 9 (Przedszkole nr 395)
609	al. Komisji Edukacji Narodowej: 46, 48, 50, ul. F. M. Lanciego: cała, ul. Migdałowa: strona parzysta	ul. Mandarynki 1 (Przedszkole nr 286)
610	ul. Lasek Brzozowy: cała	ul. Mandarynki 1 (Szkoła Podstawowa nr 330)
611	ul. Belgradzka: strona parzysta od nr 4 do nr 12, ul. Mandarynki: cała, ul. Migdałowa: strona nieparzysta	ul. Mandarynki 1 (Szkoła Podstawowa nr 330)
612	ul. Z. Gęsickiego „Juno”: cała, ul. Nowoursynowska: strona nieparzysta od nr 111 do nr 137H i nr 92/100, ul. Pachnąca: cała, ul. Z. Pawlaczyka: cała, ul. B. Pietraszewicza „Lota”: cała, ul. Mariana Sengera „Cichego”: cała, ul. K. Sotta „Sokola”: cała	ul. Mandarynki 1 (Szkoła Podstawowa nr 330)
613	ul. Jaworowa: cała, ul. Jedwabna: cała, ul. Moczydłowska: cała, ul. Perkalowa: cała, ul. Rolna strona parzysta od nr 6 do nr 16C, ul. Stryjeńskich: strona nieparzysta od nr 1 do nr 19F, ul. Welniana: cała	ul. W. Małcużyńskiego 4 (Przedszkole nr 267)

Nr obwodu	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
614	ul. W. Małcużyńskiego: cała, ul. Malej Łąki: cała	ul. W. Małcużyńskiego 4 (Szkoła Podstawowa nr 336)
615	ul. Przy Bażantami: 11, 13, ul. J. Żabińskiego: cała	ul. W. Małcużyńskiego 4 (Szkoła Podstawowa nr 336)
616	ul. Belgradzka strona parzysta od nr 14 do nr 22, al. Komisji Edukacji Narodowej: 36, 36A, ul. H. Raabego: cała	ul. E. Lokajskiego 3 (Gimnazjum nr 95)
617	ul. E. Lokajskiego: cała, ul. Nowoursynowska: strona nieparzysta od nr 85 do nr 109D, ul. Przy Bażantami: 3 i strona parzysta od nr 2 do nr 8, ul. J. Rosoła: 19, 21 i strona parzysta od nr 20 do nr 44A	 ul. E. Lokajskiego 3 (Szkoła Podstawowa nr 340)
618	ul. płk. Z. Baló: cała, ul. Boglarczyków: cała, ul. K. Borsuka: cała, ul. Plakatowa: cała, ul. P. Telekiego: cała, ul. Stryjeńskich: strona parzysta od nr 6 do nr 10 ul. Villardczyków: cała, ul. Wąwozowa: strona parzysta od nr 22 do nr 36	ul. W. Małcużyńskiego 4 (Przedszkole nr 267)
619	ul. K. Bronikowskiego: strona nieparzysta, ul. K. Jeżewskiego: strona nieparzysta od nr 5 do 11 A, ul. M. Wańkowicza: strona parzysta od nr 2 do nr 6, ul. Wąwozowa: 6, 8	 ul. E. Lokajskiego 3 (Szkoła Podstawowa nr 340)
620	ul. K. Bronikowskiego: strona parzysta, ul. S. Dembego: od nr 17 do końca, ul. K. Jeżewskiego 3, 3A, 3B, ul. J. Rosoła: strona nieparzysta od nr 7 do nr 17, ul. Wąwozowa 2,4	ul. E. Lokajskiego 2 (Przedszkole nr 400)
621	ul. Batystowa: cała, ul. Ekologiczna: strona nieparzysta od nr 11 do nr 17, strona parzysta od nr 14 do nr 28, ul. Elegancka: cała, ul. Krotonowa: cała, ul. Nowoczesna: cała, ul. Pod Strzechą: cała, ul. Rybaltów: cała, ul. Ustronie: cała, ul. Wąwozowa: strona nieparzysta od nr 31 do nr 35, ul. Wilczy Dół: cała	 ul. Wilczy Dół 4 (Szkoła Podstawowa nr 16 bud. A)
622	ul. Cichej Wody: cała, ul. Ekologiczna: I, strona parzysta od nr 4 do nr 8, ul. Lisi Jar: cała, ul. R. Mielczarskiego: cała, ul. Pod Lipą: cała, ul. Wąwozowa: strona nieparzysta od nr 17 do nr 29, ul. Za Łąkami: cała	
623	ul. Kabacki Dukt: cała, ul. Na Przyzbie: cała, ul. Polnej Róży: cała	
624	ul. S. Dembego 9, ul. M. Sępa-Szarzyńskiego: cała, ul. Wąwozowa: strona nieparzysta od nr 1 do nr 11, ul. J. Zaruby: cała	 ul. J. Zaruby 2 (Prywatna Szkoła Podstawowa nr 6)
625	ul. S. Dembego: strona nieparzysta od nr 1 do nr 7, strona parzysta od nr 2 do nr 14, ul. Gąsek: strona nieparzysta (bez nr 5, 5A, 5B, 57, 79 i 81), ul. J. Iwanowa- Szajnowicza: cała; ul. Kabacka: cała, ul. T. Kulisiewicza: cała, ul. Kuny: cała, ul. Nowoursynowska: od nr 2 do nr 82, ul. Relaksowa: cała, ul. J. Rosoła: strona parzysta od nr 2 do nr 10a, ul. Rzekotki: cała	
626	ul. Achillesa: cała, ul. Baletowa strona nieparzysta od nr 49 do końca, ul. Bażancia: cała, ul. Buszycka: cała, ul. Chóralna: cała, ul. Cymbalistów: cała, ul. Dawidowska: cała, ul. Drumli: strona nieparzysta, ul. Dumki: cała, ul. Gogolińska: cała, ul. Indyca: cała, ul. Jagielska: strona nieparzysta i strona parzysta od nr 2 do nr 38, ul. Jaskółcza: cała, ul. Kapeli: strona nieparzysta od nr 15 do końca, ul. Karczunkowska: cała, ul. Karmazynowa: cała, ul. Katarynki: cała, ul. Klarncistów: strona nieparzysta od nr 1 do nr 15 oraz nr 2 i nr 2A, ul. Kogucia: cała, ul. Kolbaczevska: cała, ul. Kórnicka: cała, ul. Kurantów: cała, ul. Kuropatwy: strona parzysta, ul. Maślaków: cała, ul. Muchomora: cała, ul. Nawłocka: cała, ul. Opieńki: 3; ul. Orfeusza: cała, ul. Papuzia: cała, ul. Perlicza: cała, ul. Pozytywki: cała, ul. Prawdziwka: cała, ul. Puławska: strona parzysta od nr 498 do nr 562 i strona nieparzysta od nr 591 do nr 621, ul. Rydzowa: 1, ul. Sarabandy: strona nieparzysta cała i strona parzysta od nr 2 do nr 60, ul. Solistów: cała, ul. Synogarlicy: cała, ul. Trombity: cała, ul. Turkawki: cała	ul. Sarabandy 16/22 (Szkoła Podstawowa nr 96)
627	ul. Baletowa: strona parzysta od nr 60 do końca, ul. Bogatki: cała, ul. Dzierży: cała, ul. Dźwiękowa: cała, ul. Fanfarowa: cała, ul. Garłaczy od nr 6 do końca, ul. Gawota: cała, ul. Hołubcowa: strona nieparzysta od nr 1 do nr 51D, i strona parzysta od nr 2 do nr 36, ul. Kajakowa: cała, ul. Karnawał: strona nieparzysta cała, ul. Kobuza: cała, ul. Kormoranów: cała; ul. Krzesanego: cała; ul. Kujawiaka 35, ul. Kurkowa: cała, ul. Leśna: cała, ul. Ludwinowska: strona parzysta cała, ul. Maryli: strona parzysta cała, ul. Modraszki: cała, ul. Organistów: cała, ul. Piecuszka: cała, ul. Puchaczy: cała, ul. Puławska strona parzysta od nr 346 do nr 392 i strona nieparzysta od nr 443 do nr 515; ul. Rajskich Ptaków: strona nieparzysta cała i strona parzysta od nr 2 do 52, ul. Raniuski: cała, ul. M. Rataja: cała, ul. Sionki od nr 26 do nr 67, ul. Sztajerka: cała, ul. Taneczna od nr 1 do nr 15, ul. Transportowców: strona parzysta od nr 18 do końca i strona nieparzysta od nr 7 do końca, ul. Trele: cała, ul. Wędrowców: cała, ul. Złoty Róg: cała, ul. Żoły: strona nieparzysta od nr 63 do końca	 ul. Kajakowa 10 (Gimnazjum nr 91)
628	ul. Białozora: cała, ul. Czempieńska: cała, ul. Flamenco: cała, ul. Gruchacza: cała, ul. Hołubcowa: strona parzysta od nr 50 do nr 72 i strona nieparzysta od nr 65 do nr 75, ul. Iłbia: cała, ul. Jarząbków: cała, ul. Jerzyka: cała, ul. Kadryła: cała, ul. Kanarkowa: cała, ul. Karnawał: strona parzysta cała, ul. Kądzioleczki: cała, ul. Kolibrów: cała, ul. Korowodu: cała, ul. Krasnowolska: cała; ul. Lambady: cała, ul. Liptowska: cała, ul. Litworowa: cała, ul. Magury: cała, ul. Mazura: cała, ul. Oberka: cała, ul. Olczyńska: cała, ul. Ornak: cała, ul. Pięciu Stawów: cała, ul. Poloneza: cała, ul. Puchalska: cała, ul. Puławska: strona parzysta od nr 310 do nr 344 i strona nieparzysta: od nr 427 do nr 441, ul. Pysznińska: cała, ul. Rajskich Ptaków strona parzysta od nr 56 do końca, ul. Roztoki: cała, ul. Rumby: cała, ul. Rysy: cała, ul. Samby: cała, ul. Taneczna: od nr 18 do nr 49, ul. Trablanki: cała, ul. Uhrocie: cała, ul. Waksmundzka: cała, ul. Wantule: cała, ul. Żoły: strona parzysta cała i strona nieparzysta od nr 11 do nr 61	ul. Taneczna 54/58 (Szkoła Podstawowa nr 100)
629	ul. Białej Wody: cała, ul. Białogońska: cała, ul. Bokserska: strona nieparzysta, ul. Cyrhli: cała, ul. Czerwonych Wierchów: cała, ul. Galopu: cała, ul. Giewont: cała, ul. Goryczkowa: cała, ul. Harendy: cała, ul. Kłobucka: cała, ul. Kondracka: cała, ul. M. Lalewicza: cała, ul. Łączyny: cała, ul. Z. Mączyńskiego: cała, ul. Menueta: cała, ul. J. Mortkowicza: cała, ul. Osmańska: cała, ul. Płasy: cała, ul. Poleczki: cała, ul. Półksiężycza: cała, ul. Puławska: strona parzysta od nr 266 do nr 308, ul. Samsonowska: cała, ul. Taborowa: cała, ul. Taneczna: od nr 50 do nr 96, ul. Tango: cała, ul. Walczyka: cała, ul. Wodzirejów: cała, ul. Wyczółki: cała, al. Wyścigowa: strona nieparzysta, ul. Zatorze: cała	ul. Taneczna 54/58 (Szkoła Podstawowa nr 100)
630	al. Komisji Edukacji Narodowej: strona nieparzysta od nr 9 do nr 21, strona parzysta od nr 18 do nr 26, ul. M. Wańkowicza: strona nieparzysta od nr 1 do nr 7A, ul. Wąwozowa 18,20	 ul. P. Telekiego 8 (Przedszkole nr 412)
631	ul. 6 Sierpnia: cała; ul. Akustyczna: cała; ul. Baletowa strona parzysta od początku do nr 58 i strona nieparzysta od początku do nr 47A; ul. Czterech Wiatrów: cała; ul. Czysa: cała; ul. Drumli: strona parzysta cała; ul. Drzemlika: cała; ul. Farbiarska od początku do nr 96; ul. Gajdy: cała; ul. Garłaczy od nr 1 do nr 5, ul. Głęboka: cała, ul. Głuszca: cała; ul. Jagielska : strona parzysta od nr 40 do końca; ul. Jemiołuski: cała; ul. Jeziorki: cała; ul. Kapeli strona parzysta cała i od nr 1 do nr 9 strona nieparzysta; ul. Klarncistów: strona parzysta od nr 14 do końca i strona nieparzysta od nr 23 do końca; ul. Klubowa: cała; ul. Kobzy: cała; ul. A. Kostki Napierskiego: cała; ul. Kotylin: cała; ul. Ludwinowska strona nieparzysta cała; ul. Łagiewnicka: cała; ul. Ługi: cała; ul. Marabuta: cała; ul. Maryli strona nieparzysta cała; ul. Muzyczna: cała; ul. Pelikanów: cała; ul. Puławska strona parzysta od nr 394 do nr 496 i strona nieparzysta od nr 517 do nr 589; ul. Puzonistów: cała; ul. M. Rejewskiego: cała; ul. Sarabandy: strona parzysta od nr 74 do końca; ul. Słonki od nr 1 do nr 24; ul. Sporna od nr 1 do nr 32; ul. Szumiąca: cała; ul. Transportowców strona nieparzysta od nr 1 do 5C i strona parzysta od nr 2 do nr 16A; ul. Tukana: cała	ul. Kajakowa 10 (Gimnazjum nr 91)
632	ul. Alternatywy nr 4 i 6; ul. I. Gandhi nr 35; ul. Polskie Drogie: cała	ul. L. Hirszfelda 11 (Szkoła Podstawowa nr 323)
1140	Instytut Hematologii i Transfuzjologii	ul. I. Gandhi 14
1141	Centrum Onkologii - Instytut im. Marii. Skłodowskiej-Curie w Warszawie	ul. W. K. Roentgena 5
1142	Areszt Śledczy Warszawa - Służewiec	ul. Kłobucka 5

Prezydent m.st. Warszawy
/-/ Hanna Gronkiewicz-Waltz


Uwaga

Wyborcy mogą głosować korespondencyjnie, osoby zainteresowane muszą najpóźniej do dnia 12 października 2015 roku zgłosić zamiar skorzystania z tej formy głosowania w Urzędzie Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy przy al. Komisji Edukacji Narodowej 61 I piętro stanowiska od 22 do 28, numery telefonów, pod którymi można uzyskać dodatkowe informacje 22 443 73 60, 22 443 73 63.

Lokale obwodowych komisji wyborczych wyznaczone do głosowania korespondencyjnego oznaczone są symbolem 

Wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, a także wyborcy, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 75 lat, mogą złożyć wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania. Wniosek składa się w Urzędzie Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy przy al. Komisji Edukacji Narodowej 61 I piętro stanowiska od 22 do 28, najpóźniej do dnia 16 października 2015 r. Numery telefonów, pod którymi można uzyskać dodatkowe informacje 22 443 73 64, 22 443 73 62.

Wyborca może głosować w wybranym przez siebie lokalu wyborczym na obszarze Urzędzie Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy innym niż właściwy dla jego miejsca stałego zamieszkania, jeżeli złoży pisemny wniosek o dopisanie do spisu wyborców. Wniosek składa się w Urzędzie Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy przy al. Komisji Edukacji Narodowej 61 I piętro stanowiska od 22 do 28 najpóźniej do dnia 20 października 2015 r.

Lokale obwodowych komisji wyborczych oznaczone symbolem  są lokalami dostosowanymi do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.

Lokale obwodowych komisji wyborczych w dniu 25 października 2015 r. będą otwarte w godz. 7:00- 21:00

Dodatkowe informacje na temat wyborów można uzyskać dzwoniąc na numer miejskiej infolinii 19115 czynnej całodobowo.



„Ecce Homo” wzbudziło zachwyty

W sobotni wieczór 17 października w kościele pw. Wniebowstąpienia Pańskiego odbył się niezwykły koncert poświęcony pamięci św. Jana Pawła II.

Ponad stu muzyków i chórzystów zaprezentowało „Oratorium Ecce Homo”. Autorem muzyki jest 22-letni mieszkaniec Kabat – Jakub Kaczmarek, który podczas koncertu wystąpił w roli dyrygenta, a libretto oparte na poezji i dramatach Karola Wojtyły stworzyła Danuta Bolikowska, również ursynowianka.

Tę oratorium były projekcje: archiwalnego filmu dokumentalnego z 1967 r. z Karolem Wojtyłą, udzielającym ślubu młodym z tzw. środowiska krakowskiego, oraz sceny z wesela w siedzibie Kurii Metropolitalnej przy ul. Franciszkańskiej 3 w Krakowie, a także fotografie z Kaplicy Sykstyńskiej oraz zbiory zdjęć: „Wszczęświat” i „Twarze”.

Wśród wykonawców koncertu znaleźli się znani warszawscy aktorzy Mirosława Krajewska, Sławomira Łozińska i Wojciech Wysocki oraz utalentowani wokaliści młodego pokolenia: Aleksandra Klimczak – sopran, Krzysztof Knapczyk – tenor i Jan Piasecki – bas. Solistom towarzyszyła kameralna orkiestra symfoniczna, złożona z uczniów warszawskich szkół muzycznych i studentów Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina oraz Chór Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, Chór Kameralny Endorfina i Grodzki Chór Kameralny Kantata.

Publiczność entuzjastycznie zareagowała na efektowne wykonanie „Oratorium Ecce Homo” i nagrodziła artystów wielominutowymi owacjami. Bardzo energetyczna, a zarazem emocjonalna muzyka Jakuba Kaczmarka przypadła do gustu słuchaczom, którzy licznie dopytali się o kolejne koncerty i o możliwość nabycia płyty z „Oratorium”. Miejmy nadzieję, że młody ursynowski kompozytor, który w swojej pracy inspirował się dziełami wybitnych twórców muzyki tak symfonicznej jak i filmowej, niebawem zaprezentuje nam swój kolejny utwór.

Fantastyczna muzyka, świetna oprawa wizualna oraz głębia tekstów Karola Wojtyły sprawiły, że tego wieczoru kościół pw. Wniebowstąpienia Pańskiego po raz kolejny stał się także świątynią Sztuki.

APC



Gorące rytmy w Domu Sztuki

Mianem „gorących ryt-mów” określa się zazwyczaj muzykę Brazylii czy Kuby, ale to samo można powiedzieć o muzyce afrykańskiej, a przy najmniej o niektórych jej odmianach.

Dobitnie potwierdził to pierwszy w Roku Kulturalnym 2015/2016 koncert z cyklu „Tam, gdzie gra muzyka”, który odbył się w niedzielę w Domu Sztuki SMB „Jary”.



To godzinne muzyczne popołudnie dla dzieci (choć dorośli też się dobrze bawili), nazwane „W krainie afrykańskich ryt-mów. Zaczarowany balafoon”, rozpoczęło się krótkim przedstawieniem, w którym prowadząca koncert (i tańcząca w nim) Anna Krajewska, przy wtórze dźwięków niezwykłego instrumentu strunowego – kory – opowiedziała bajkę o pewnym afrykańskim królestwie, jego władcy i tytułowym zaczarowanym balafoonie.

Tu jeszcze dość spokojne, nawet melancholijne rytmy nabrały „temperatury”, gdy Annie Krajewskiej zaczęli grać do tańca autentyczni muzycy afrykańscy: Gaspard Conde (balafoon), Mousa Dembele (kora) oraz jego brat Noumassa Dembele (małe instrumenty perkusyjne).

„Wrzenie” afrykańskich ryt-mów nastąpiło po wejściu na scenę kilkanaścioro dzieci, które zasiadły do bębnow djembe i w mig nauczyły się wystukiwać na nich palcami np. „deszcz”.

Porywający koncert, w którym nie zabrakło również miejsca dla piosenek afrykańskich, śpiewanych i wykłaskiwanych razem z publicznością, a także dla informacji o poszczególnych instrumentach (wszak cykl „Tam, gdzie gra muzyka” ma charakter edukacyjny), został sfinansowany ze środków Dziel-nicy Ursynów m.st. Warszawy.

ABU

Pożegnanie Szczepana...

Znany dobrze wszystkim mieszkańcom Ursynowa dyrektor Domu Kultury Stokłosy – Szczepan Nowak – odszedł na zasłużoną emeryturę.

Dla znajomych po prostu Szczepan, dowcipny i bezpośredni. W kontaktach z innymi dał się poznać jako dobry organizator i animator życia kulturalnego na Stokłosach. Odbierając podziękowania za swoją dotychczasową pracę z rąk wiceburmistrza Dzielnicy Ursynów Łukasza Ciołka oraz nowego prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Stokłosy Bogusława Marca podczas inauguracji roku kulturalnego w Domu Kultury Stokłosy, podkreślił swoje wieloletnie związki z tą placówką.

– Po 13 latach pracy mogę odejść w przekonaniu, że były to dla mnie dobry okres. Dla mnie i dla kultury na Ursynowie – mówił wzruszony Szczepan Nowak.

Trzeba podkreślić, że w czasie „dyrektorowania” Szczepana DK Stokłosy był otwarty na wszelkie formy kultury i sztuki. Odbywały się tutaj imprezy cykliczne i okazjonalne, które wzbogacały życie kulturalne Ursynowa. Było miejsce dla teatru, dla wystaw w Galerii U, która stała się główną ursynowską galerią sztuki. Koncerty, spektakle, jak również wystawy sprawiły, że dzisiaj DK Stokłosy ma swoich wiernych bywalców, odwiedzających to miejsce regularnie.

Warto wspomnieć o zajęciach, które przyciągają rzeszę chętnych do nauki i rekreacji. W ofercie są zajęcia oświatowe, wokalne, taneczne, rytmika, balet, zajęcia aktorskie, plastyczne i inne. Działają tu m. in.: Teatr Wolandzki, Studio tańca „Rytm”, Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Przy tak bogatej ofercie każdy zainteresowany, poczynając od maluchów do seniorów, może znaleźć dla siebie coś interesującego.

Szczepan ma na szczęście godnego następcę. Pełniący obowiązki dyrektora Domu Kultury Stokłosy Witold Pizło, który zdobywał doświadczenie pod jego okiem, dziś sprawnie zarządza placówką. Jego młodzieńcza energia w połączeniu z chęcią do pracy i poszukiwanie nowych doświadczeń z pewnością sprawią, że Dom Kultury Stokłosy wciąż będzie znaczącym punktem na kulturalnej mapie Ursynowa.

Mirosław Miroński



Seong-Jin Cho zwycięzcą

Zakończyły się przesłuchania finałowe XVII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. Siedemnastoosobowe, międzynarodowe jury pod przewodnictwem prof. Katarzyny Popowej-Zydroń przyznało nagrody i wyróżnienia.

NAGRODY GŁÓWNE:

I nagroda (30.000) i złoty medal – SEONG-JIN CHO (Korea Południowa)

II nagroda (25.000) i srebrny medal – CHARLES RICHARD-HAMELIN (Kanada)

III nagroda (20.000) i brązowy medal – KATE LIU (Stany Zjednoczone)

Przesłuchania 17. Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina rozpoczęły się 3 października, wzięło w nich udział 78 pianistów z 20 krajów.

W Finałach wystąpiło 10 pianistów z 8 krajów, którzy wraz z Orkiestrą Filharmonii Narodowej pod dyrykcją Jacka Kasprzyka wykonali jeden z koncertów fortepianowych Fryderyka Chopina. Dziewięciu uczestników wybrało Koncert e-moll op. 11, tylko jeden – Charles Richard-Hamelin - Koncert f-moll op. 21.

Zgodnie z regulaminem do Konkursu mogli zgłosić się pianiści z całego świata, urodzeni w latach 1985 – 1999. By wziąć udział w rywalizacji, należało do 1 grudnia 2014 roku wysłać zgłoszenia wraz z nagraniem wideo zawierającym program I etapu. Po ogłoszeniu naboru wniosków Narodowy Instytut Fryderyka Chopina otrzymał rekordową liczbę ponad 450 zgłoszeń z całego świata. Komisja Kwalifikacyjna na podstawie analizy wysłanych nagrań i aplikacji wyłoniła 160 pianistów, którzy w kwietniu tego roku w Warszawie wzięli udział w publicznych Eliminacjach. Z tego grona jury do głównego konkursu dopuściło 77 pianistów. Udział w październikowym Konkursie, z pominięciem Eliminacji zapewniło sobie 7 pianistów – laureatów międzynarodowych konkursów wymienionych w Regulaminie, a także zwycięzcy Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina 2015. 6 osób z tego grona zrezygnowało z udziału w Konkursie przed jego rozpoczęciem. Wśród startujących najliczniejsze grupy stanowili Polacy (14 osób) i Chińczycy (13 osób), ponadto wystartowało 12 pianistów z Japonii, 8 z Korei Południowej, 6 z Rosji, 4 ze Stanów Zjednoczonych, po 3 z Włoch, Kanady i Wielkiej Brytanii, 2 z Czech i po 1 reprezentancie z Białorusi, Chorwacji, Francji, Grecji, Indonezji, Łotwy, Ukrainy, Uzbekistanu, Rumunii, Węgier.

Konkurs zorganizował Narodowy Instytut Fryderyka Chopina pod honorowym patronatem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Mirosław Miroński



Bronić słabszych!

Katarzyna Maria

PIEKARSKA

2 miejsce na liście 6



Zjednoczona
Lewica

SLD+TR+PPS+UP+Zieloni



KWW Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UP+Zieloni

Narodowy hipermarket

Czy nie prześladowuje Państwa wrażenie, że na czas kampanii wyborczej Polska jak długa i szeroka przemienia się w ogromne centrum handlowe? Przecież podobieństwo jest uderzające...

Na niezliczonych stoiskach i regałach kampanijnego hipermarketu politycy wszystkich formacji zachwalają wyłącznie własne marki i towary, kusząc potencjalnych wyborców na wszelkie sposoby. Raz na 4 lata inwestują w to wyjątkowe przedsięwzięcie na maksa – w oferty produktowe, kampanie wizerunkowe, powierzchownie reklamowe, centra medialne, eventy, hostessy, spoty, billboardy, banery itd., słowem w agresywny marketing, co widać na każdym kroku, teraz już niemal na każdym słupie... Tak oto główni aktorzy święta demokracji, jakim są wybory, po trosze

sami je deformują, przekształcając w targowisko obietnic, licytację, okazję do spotęgowanej autorklasy, bezpardonową walkę z konkurentami – czyż nie? Jeśli nawet niezupełnie i nie do końca, to takie dominuje odczucie wśród znacznej części wyborców, którym nachalne zabiegi marketingowe po prostu utrudniają podejmowanie samodzielnych decyzji.

Jak donoszą ankieterzy badań na terenie rzeczonego hipermarketu, największe tłumy ciągną obecnie do stoisk gustownie zaaranżowanych przez PiS. I nic dziwnego. Skoro można tam znaleźć bogato zaopatrzone dział powszechnej szczęśliwości narodu pod hasłem „Dobra zmiana”, a także branżowe sektory „Stoliczku nakryj się” dla wielu grup społecznych – długo można by je wymieniać, bo sztabowcy Jarosława Kaczyńskiego starają się nikogo nie pominąć spośród tzw.

„zwykłych Polaków” – to ciekawskich nie brakuje... Co prawda, wystawa pn. „Polska w ruinie” nie budzi szczególnego zachwyty, ale ekskluzywny stand prezydencki jak najbardziej, a wernisaże satyryczne z Platformą Obywatelską w roli głównej też się podobają, bo bawią. Jeśli dodać do tego, że niechlubne wybryki PiS-u sprzed kilku lat starannie maskuje dzisiaj twarz i deklaracje Beaty Szydło, można zrozumieć znaczący przyrost zainteresowania propozycjami tej partii...

W kontrze do atakującego na każdym froncie PiS-u broni się i chwala na własnych stoiskach Platforma Obywatelska – dziwne, że nie wespół ze swoim koalicjantem... Tu jak w ukropie uwija się głównie Ewa Kopacz z kilkoma koleżankami, jakby ukrywając za kotarą brzydszą część PO, ze śpiewającym Michałem Kamińskim na

czele. Dzielne kobiety też tryskają wdziękiem i entuzjazmem, ale widać niestety, że nogi i ręce mają trochę spętane – bagażem 8-letnich rządów, legendą „zielonej wyspy”, taśmami „Sowy i Przyjaciół”, swoimi aktualnymi funkcjami: premiera, marszałka, ministrów itp. Ich zadanie wydaje się szczególnie karkołomne, bo z jednej strony też nie powinny – zerkając na PiS – odmawiać nikomu żadnego marzenia, a jednak z drugiej, muszą też rzetelnie przeliczać na możliwości budżetu już choćby na najbliższy rok ceny wszelkich deklaracji, czego lewitujący PiS czynić bynajmniej nie musi... Póki co dają radę – sądząc po oklaskach – ale czy nie dostaną przedwczesnej zadyszki i zasłużą na większe?

Na stoiskach Zjednoczonej Lewicy – bo przecież też są takowe – jakby mniej baloników, confetti i fajerwerków, więc i ruch trochę mniejszy, chociaż jednak rosnący w oczach z dnia na dzień. Bronimy i promujemy nasze tradycyjne wartości w nowoczesnym wydaniu. Nie zafundowaliśmy sobie żadnego liftingu, nie zakładamy pstrych kostiumów z błazeńskimi dzwoneczkami, to i gapiów mniej przyciągamy. Od krzykliwej konkurencji odróżniamy się zapewne realizmem i umiarem. My mamy odwagę przyznać, że nie wszystko i nie od razu można w Polsce naprawić, choć dostrzegamy mnóstwo pilnych wyzwań. Staramy się koncentrować na tym, co boli ludzi najbardziej i w pierwszej kolejności na potrzebach najsłabszych i wykluczanych. Odwołujemy się tym samym do elektoratu najbardziej świadomego szans i zagrożeń dla naszej narodowej wspólnoty, bijąc na alarm przeciwko ofensywie konserwatyzmu i sympatyków jakiegokolwiek „demokracji”. Kto nie wie jeszcze, w jakich dziedzinach i jakimi sposobami chcemy zapewnić Polakom więcej równości, sprawiedliwości i wolności, niechże czym prędzej bieży do naszej części marketu, bo warto...

Towary na innych regałach (panów Petru, Kukiza, Korwina-Mikke czy PSL-u) też przyciągają uwagę, ale mojej wierszówki nie starczy, by o każdym dobre słowo powiedzieć. Niechże więc ich właściciele wybaczą, że przejdę już do konkluzji, bo dwie ogólne konstatacje wydają mi się szczególnie ważne i niezbędne.

Pierwsza to taka, że w natłoku natarczywych ofert wielu wyborcom trudno będzie odróżnić iluzję od realiów, autentyk od falsyfikatu, marketingową strategię gry na emocjach od twardych faktów i rzeczowych argumentów. Być może przyjdzie nam pożałować, że do rzeczonego hipermarketu nie ma prawa wstępu żaden urząd ochrony konsumenta i konkurencji, który by rzetelnie sprawdził, co jest propozycją uczciwą i dopuszczalną, a co ładnie opakowanym ale niedopuszczalnym kłamstwem... Niestety, żadnego z wyborców nikt w tym nie wyreczy, więc do wszystkich możemy tylko apelować o czujność i ostrożność... Możemy i musimy.

Druga dotyczy specyfiki transakcji politycznej, jaką umożliwiają demokratyczne wybory. O głos wyborcy zabiegać może każdy, każdemu wolno. Trzeba wszelako pamiętać, że każdy głos zdobyty to święte zobowiązanie, niezależnie od ostatecznego, całościowego wyniku danej formacji. Dlatego, jeśli ktoś z góry zapowiada, że walczy o większość bezwzględna, bo pragnie i powinien rządzić bezwzględnie, aby spełnić swoje obietnice, to jakby proponował jakąś super-transakcję zbiorową i wiążaną, jakby chciał powiedzieć wyborcom „albo wszystko, albo figa z makiem”... A na takie dictum w mojej głowie zapala się czerwona lampka, że coś tu chyba nie tak, że to po prostu nie fair... Więc tym bardziej uważajcie, kochani Wyborcy!

Katarzyna Maria Piekarska



Nasza motoryzacja...

Przyszłość na kołach



Celowo nie piszę na ilu, gdyż to wcale nie jest takie oczywiste. Biorąc pod uwagę tempo i ilość zmian, jakie pojawiają się we wszelkich obszarach naszego życia, stawiam, że już w najbliższych latach, zaczniemy się przemieszczać za pomocą pojazdów, których nie oglądamy dziś nawet na zdjęciach. Piszę „za pomocą”, bo wcale nie jestem pewien, czy powinienem użyć określenia: w, nad, na, czy może jeszcze innego...

Skąd te pomysły i pytania? Pisując ostatnio o najnowszych konstrukcjach hybrydowych, siłą rzeczy napotykałem na informacje o nowych trendach i pomysłach na motoryzację przyszłości. Jak to zwykle bywa w podobnych sytuacjach, do jednych rozwiązań jest mi bliżej, inne zainspirowały mnie mniej, są też i takie, w których powodzenie nie wierzę w ogóle. Niejednokrotnie na łamach MOTO-PASSY wyrażałem swoje opinie na temat różnych trendów i nowości, nie tylko w konstrukcjach samochodów, ale również zmian w przepisach, z którymi nie zawsze się zgadzam. Wspominam o tym, aby przyznać, że choć śledzę informacje z branży motoryzacyjnej regularnie, rzadko natrafiam na coś wyjątkowego, coś, co mnie zaskakuje, inspiruje, wręcz, jak to miało miejsce ostatnio, urzeka i robi wrażenie.

Co prawda jest „afera Volkswagena”, jest też wiele interesujących nowości na rynku, w końcu nasi posłowie zaktywizowali się też ostatnio w tematyce przepisów dotyczących m. in. pieszych i zabierania praw jazdy. O tym pisałem i z pewnością do wątków tych powracać będę w kolejnych felietonach. Dziś jednak słów kilka o wybranych przez mnie projektach koncepcyjnych, ciekawych rozwiązaniach technicznych, sugerujących kierunki rozwoju motoryzacji oraz w końcu o wspomnianym przed chwilą, nowym modelu w pełni elektrycznego samochodu, pod wrażeniem którego pozostaję od kilku dni...

Tematyka „przyszłości” to wdzięczny temat. Miło jest oderwać się nieco od rzeczywistości i pofantazjować, jaki będzie mój następny samochód. Cześć z nas z pewnością czeka na tzw. pojazdy autonomiczne, które dowiozą nas w zaprogramowane wcześniej ze smartphona miejsce, bez konieczności zasiadania za kierownicą, jeśli nawet będą ją posiadały. Takie „automatyczne piloty” są już od wielu lat z powodzeniem testowane przez wszystkich wiodących producentów samochodów i nie tylko. Do produkcji pojazdów przyszłości przymierzają się również firmy, które nie mają dotychczas motoryzacyjnego dorobku. Czym jeździć będziemy w najbliższych latach, co „łać będziemy do baków”, to są pytania, które z pewnością nurtują wielu z nas.



Samochody na wodór, wodę, sprężone powietrze, a nawet paliwo ze słomy, jeżdżą już od lat. Nie są to oczywiście masowo produkowane pojazdy dla „Kowalskiego”, ale technicznie, dla producentów, nie stanowią już żadnego problemu. Auta na „słońce” przemierzają drogi od wielu dekad, ale jakoś też nie zajeżdżają powszechnie pod strzechy. Wielu znawców branży twierdzi, że rozwój, szczególnie, jeśli chodzi o nowe źródła zasilania i napędów, byłby o wiele szybszy, gdyby nie wszechmocne lobby paliw tradycyjnych, które jedynie udaje, że jest zainteresowane szybkim rozwojem nowych technologii.

Najnowsze systemy na wiele sposobów potrafią wspomagać kierowcę, wykrywając np. jego zmęczenie. W niektórych autach pasy bezpieczeństwa potrafią się nadmuchiwać, w innych myśli się o zastosowaniu zewnętrznych poduszek bezpieczeństwa. Coraz częściej wyświetlacze zatapiane są w przednich szybach, a całe karoserie mogą pełnić funkcję panelu słonecznego. Mamy już układy kierownicze bez sztywnego połączenia z kołami oraz systemy automatycznego parkowania i wjazdu do garażu. Niektóre auta potrafią też same wyjechać do nas z parkingu, czy wyhamować bezpiecznie przed przeszkodą, w tym również pieszym, który wtargnął na drogę. To tylko wybrane z wielu dostępnych już obecnie zapowiedzi w pełni autonomicznych samochodów przyszłości. Te wszystkie fascynujące nowinki niosą też nowe zagrożenia. Od chwili, gdy pojazdy posiadają połączenia z Internetem, poddane są nowym cyberbezpieczeństwom. Zapewne część z Czytelników miała okazję oglądać film ze zdalnego „przejścia kontroli” nad jadącym po autostradzie pojazdem, jednej z globalnych marek. To już nie są żarty!

Wracając do pojazdów przyszłości. Taki np. mały, jednomiejscowy helikopter, idealny do lotów po mieście, czy dla mniej odważnych, „samochód” poruszający się bezpiecznie jedynie na dwóch kołach, pojazdy o zmiennym rozstawie kół lub jednokołowe „motocykle i skutery”, dostępne dzięki najnowszym układom żyroskopowym.

W sporcie wyczynowym najnowsze konstrukcje aut elektrycznych, coraz częściej z powodzeniem stawiają czoła, bądź nawet przewyższają osiąganymi pojazdami spalinowymi.

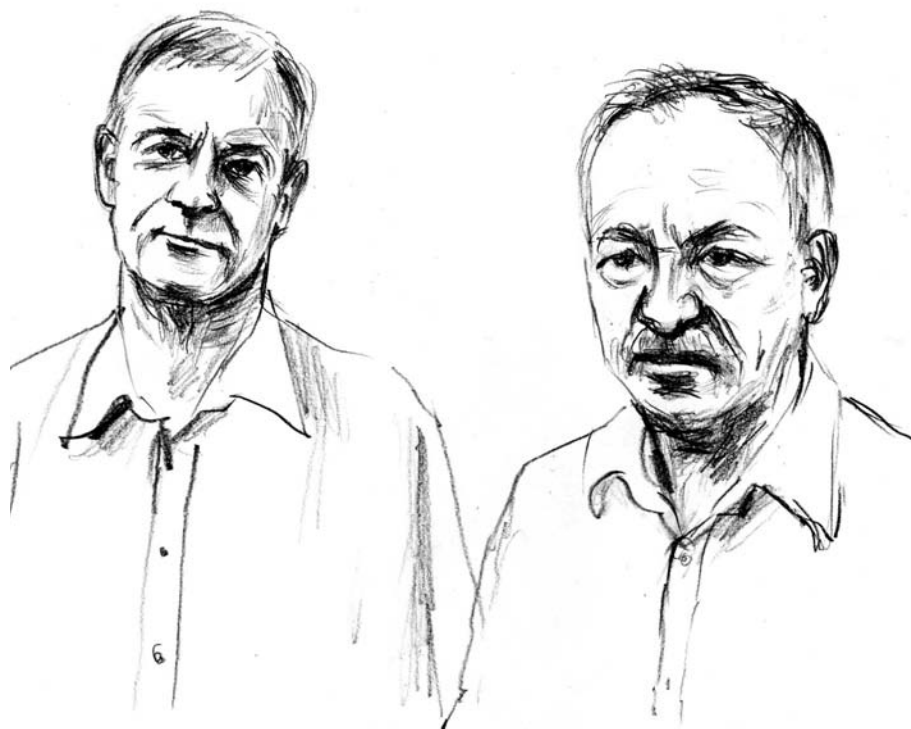
Na zakończenie powrócę do auta, o którym wspominałem we wstępie. Tesla to producent elektrycznych samochodów dla bogatych, o którym, również w naszym kraju, słychać coraz więcej. Obok będących dotychczas w gamie dwóch modeli, sportowego „Roadster” i bardziej wiająca dostęp do drugiego i ew. trzeciego rzędu siedzeń. Nie będę zdradzał szczegółów (link do prezentacji auta poniżej), „Modelowi X” z pewnością też poświęcę oddzielny felieton. Dziś zdradzę jedynie, że nowatorska koncepcja „kosmicznych”, otwieranych do góry drzwi, została nazwana „Falcon Wing” i jest to bodaj najbardziej charakterystyczny element w stylistyce auta. Zachęcam do obejrzenia filmu, robi wrażenie!

MOTOWOJ

Mobilny Doradca Motoryzacyjny AutoGo+
moto@passa.waw.pl

https://www.youtube.com/watch?v=RUZ_EXSmp9w

Piórem Derkacza



Jerzy Derkacz, kandydat na posła z Jerzym Derkaczem, artystą plastykiem

W roku 1989 wystarczyło stanąć koło Lecha Wałęsy, zrobić sobie fotkę i sukces wyborczy był muirowany. Dzisiaj trzeba uważać, koło kogo się stoi, a jeszcze bardziej zwracać uwagę na to, z kim się sfotografować. Było bowiem tak, że pewny sukcesu prezydent stanął do fotografii z byłym prezydentem jako poparciem i kłapa! Dlatego postanowiłem promować rysunkowo Jerzego Derkacza z Zamościa. Jako lekarz laryngolog jest bardzo potrzebny w nowym Sejmie. Wielu posłów będzie wymagało drążnych uszu, aby mogli słyszeć głos narodu. O posłów z dobrym wzrokiem i słuchem zadbają też wyborcy, o ile usłyszą i zobaczą ważność własnego głosu.

Jerzy Derkacz

W prawo czyli w lewo

Miroslaw Miroński

Bądźmy jak Żydzi...



Słyszałem wypowiedź pewnego Żyda, że Polacy są podobni do Żydów. Z tym, że Żydzi mają swoje państwo... Nie dziwi mnie taka opinia w świetle wypowiedzi jednego z naszych prominentnych polityków partii rządzącej, że nasze państwo istnieje tylko teoretycznie. Co zatem mogą zrobić Polacy? Odbudować własne państwo i jego struktury. Zbliżające się wybory to dobra okazja, by zacząć to robić. Skoro jesteśmy podobni do Żydów – bądźmy jak Żydzi!

Oczywiście, nie chodzi o to żebyśmy zaczęli ubierać się, jak ortodoksyjni chasydzy albo z dnia na dzień nabrali umiejętności handlowania, czy bogacenia się na obrocie pieniędzmi. W tych dziedzinach trudno dorównać nacji, która zajmuje się tym od tysięcy lat.

Możemy jednak uczyć się od Żydów, a nauka zawsze daje dobre efekty. Jeśli nie od razu, to procentuje w przyszłości. Dlaczego akurat od Żydów?

Z Żydami wiele nas łączy. Historia naszych narodów obfituje w wiele wspólnych doświadczeń. Otoczenie, w jakim przyszło żyć obu narodom, nie było bezpieczne.

Żydzi prześladowani w Europie i w Rosji migrowali do Polski, która była dla nich bezpieczną przystanią. Nie na długo. Prześladowcy z zachodu i wschodu zgotowali im wiadomy los. Żydzi kończyli swój exodus w niemieckich obozach śmierci lub sowieckich łagrach.

Oczywiście, trudno antycypować, jak potoczą się nasze dalsze losy. Podobnie jak Izrael Polska ma niekorzystne położenie geopolityczne. W czasach pokoju mogłoby ono być dla nas błogostawieństwem, jednak praktyka pokazuje, że często obraca się przeciwko nam. Znajdujemy się między dwiema siłami i powinniśmy po latach doświadczeń wypracować politykę przetrwania w takim środowisku, a także wyciągania korzyści.

„Skoro jesteśmy podobni do Żydów – bądźmy jak Żydzi!”

Tymczasem Żydzi wysnuli wnioski z ostatnich lat. Potrafili zaradzić wielu zagrożeniom we własnym kraju – Izraelu i wszędzie tam, gdzie się znaleźli. Potrafią skutecznie dbać o własną tożsamość polityczną, a również o własne interesy. Czego możemy się od nich nauczyć?

Dbajmy o własne interesy i bezpieczeństwo!

Żydzi budują i bronią tego, co wybudowali. Robią to skutecznie na arenie politycznej, a kiedy trzeba przy użyciu adekwatnych środków militarnych.

Porównajmy tę postawę z postawą pani premier, która dla Polaków ma jedynie „dobre rady”, aby w obliczu zagrożenia zamknąć się w domu i czekać, co będzie dalej. Warto przypomnieć sobie obraz Warszawy po II Wojnie Światowej – zniszczonej, wyludnionej, zrównanej z ziemią. Zachęcająca wizja, dla tych, którzy posłuchaliby takich rad?

Izrael stworzył nowoczesną armię, zgodnie z zasadą – „Chcesz żyć bezpiecznie, musisz być silny”. Siły izraelskie wielokrotnie mogły dowieść swojej skuteczności. Dysponują arsenałem nuklearnym, stanowiącym skutecznego straszaka wobec ewentualnych agresorów.

A w Polsce? W ramach szczytu NATO w Newport (2014) okazało się, że wsparciem dla Polski, która znalazła się w bezpośrednim zagrożeniu ze strony Rosji po jej agresji na Ukrainę, postanowiono powołać 5-tysięczną „szpicę”. To rozwiązanie najprawdopodobniej wzbudziło śmiech u Rosjan, ale nas powinno zaniepokoić. Rozwiązanie to bowiem w żadnym stopniu nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa Polaków. Karygodny wydaje się brak strategii obronnej, która uwzględniałaby realia. Prowadzona do tej pory naiwna polityka rzekomego budowania bezpieczeństwa naszego kraju wytworzyła w Polakach złudne poczucie, że żyjemy w czasach, których nie ma żadnych zagrożeń, a historia już się skończyła. Chwytniwe i miłe dla uszu obywateli hasła jak: „Budujmy, a nie uprawiamy polityki” zastępowały realne działania.

Polska armia została zredukowana w ostatnich latach z 400 tys. do 100 tysięcy żołnierzy. Jest to znacznie większa redukcja niż u sąsiadów. Nasz kraj, liczący ponad 38 mln ludności, jest zdolny wystawić około 102 tys. żołnierzy, co oznacza, że odsetek obywateli zmobilizowanych do obrony państwa jest jednym z najniższych w Europie. Niższy wskaźnik mają jedynie Czechy i Luksemburg.

Czy Polacy mogą liczyć na rzeczywistą obronę ze strony NATO? Przekonamy się w sytuacji bezpośredniego ataku na nasz kraj. W przypadku „pełzającego” konfliktu raczej nie. Można spodziewać się, że zostaniemy wyrzuceni z sań na pożarcie wilkom przez naszych koalicjantów.

Co zrobiliby Żydzi w podobnej sytuacji? Z pewnością liczyliby na siebie i wzmacniali swój system obrony.

NOWOŚĆ

Energooszczędne rozwiązanie w najlepszym stylu

Współczynnik przenikania ciepła dla całego okna $U_w=0,9 \text{ W/m}^2\text{K}^*$.

7 lat
GWARANCJI

OKUCIA ROTO NTS W KOLORZE CZARNYM

niepowtarzalny charakter oraz większa odporność na korozję

2-KOMOROWE ZESPOLENIE SZYB $U=0,5$

bardzo duża izolacja cieplna zbliżona do izolacyjności muru

GRUBOŚĆ ŚCIANEK ZEWNĘTRZNYCH – NAJWYŻSZA KLASA A

naroża okien wykonane z profili w klasie A są mocniejsze o ponad 20% od profili klasy B

5-KOMOROWY SYSTEM Z GŁĘBOKOŚCIĄ ZABUDOWY 70 MM

ochrona cieplna na najwyższym poziomie

LISTWA PODPARAPETOWA Z USZCZELKĄ

optymalne połączenie okna z parapetem oraz doskonała izolacyjność termiczna i akustyczna

TERMICZNA RAMKA MIĘDZYSZYBOWA

większa o 6% izolacyjność cieplna całego okna oraz redukcja zjawiska kondensacji pary wodnej

5-KOMOROWE, PÓŁZLICOWANE SKRZYDŁO 84 MM

możliwość szklenia zespoleniami o grubości do 50 mm

WZMOCNIENIE ZAMKNIĘTE W RAMIE

najwyższe parametry w zakresie statyki oraz bezpieczeństwa

V70 OPTIMAL BLACK

V70 OPTIMAL BLACK to doskonałe połączenie designu, ceny, energooszczędności, a także wyjątkowej trwałości produktu. To nowa propozycja okien Premium dla osób, które oprócz unikatowego wzornictwa, poszukują także produktu o bardzo niskim współczynniku przenikania ciepła w atrakcyjnej cenie. Dzięki zastosowanym rozwiązaniom, V70 OPTIMAL BLACK wyróżnia się wysoką energooszczędnością, a także wyjątkowym i ciekawym wzornictwem, nadającym wnętrzu indywidualny charakter.

Salon sprzedaży EKO-BUD

Warszawa

Ursynów, ul. Roentgena 45 paw. 4B
tel / fax 644 73 63, tel. kom. 0602 62 72 32

Wołomin, ul. 1-go Maja 26B
tel./22/7871910, tel/fax 22/7871646

raty

rabaty

bezpłatny pomiar

doradztwo

fachowy montaż

Gadka Tadka

Miejmy własnych kandydatów

Jak większość Polaków, jestem nieustannie dręczony przez reklamy. W odniesieniu do zatruwających nasze mózgi telewizyjnych spotów reklamowych udreka - to jak najbardziej właściwe słowo. Wszelkoniem wykształceni na powstających niczym grzyby po deszczu kierunkach spece od PR, używając coraz to nowych - nie zawsze dozwolonych - technik manipulacji, starają się coraz głębiej gmerać w naszych głowach. Niestety, z powodzeniem. Obserwuję ze zgrozą, jak z roku na rok obniża się świadomość naszego społeczeństwa. Zanika czytelnictwo, młodzież posiada wiedzę głównie internetową, a telewizyjne fałszujące rzeczywistość seriale i sitcomy biją rekordy oglądalności. Kiedy TVP triumfalnie poinformowała, że program "Rolnik szuka żony" zanotował rekordowy wynik i miał o 700 tys. widzów więcej niż "Taniec z Gwiazdami", ostatecznie opadły mi ręce. Spragniona sensacji, zdrad, rozwodów, chorób, wypadków, a przede wszystkim intryg wielomilionowa tłuszcza zasiada o oznaczonej godzinie przed telewizorem, chłonąc podaną im lekkostrawną papkę.

Średnia oglądalność przygód rodziny Boskich w serialu "rodzinka.pl" wyniosła 1,4 mln osób, co dało TVP 2 trzecie miejsce na rynku i zyski z reklam na poziomie 12,2 mln zł. TVP podjęła decyzję o kontynuowaniu produkcji, czemu trudno się dziwić, zważywszy na gigantyczne zyski z reklam. Tyle tylko, że szefem publicznej telewizji zyski całkowicie przysłoniły misję. W raporcie KRRiTV z działalności mediów publicznych za rok 2014 łatwo można dostrzec różnice między zapisami w tym dokumencie a rzeczywistością. Jako oglądacz telewizji z tytułu uprawianego zawodu (gdybym był np. pasterzem, robotnikiem lub piekarzem, wyrzuciłbym odbiornik do śmieci) twierdzą z całą stanowczością, że TVP nie realizuje żadnej szczególnej misji, poza oczywiście misją komercyjną. Programy typowo misyjne nierzadko emitowane są po północy lub w okolicach godziny 13 w dni powszednie. Kto je ogląda? Przecież przeciętny obywatel wtedy albo śpi, albo jest w pracy, na uczelni bądź w szkole. Tak więc TVP realizuje swoją misję tylko w teorii, zaliczając do misji programy typu "Gwiazdy tańczą na lodzie" i "Jaka to melodia", czyli rozrywkę niskich lotów.

Obejrzałem fragment jednego odcinka sagi rodziny Boskich, bo a nuż uczą tam czegoś naszą młodzież (właściwych zachowań, pięknej polszczyzny, szacunku do rodziców i osób starszych, etyki, etc.), a ja stawiam się w roli ramola krytykującego wszystko i wszystkich. To, co zobaczyłem, wstrząsnęło mną do głębi. Młodzi komunikują się podśłówkami, przypomina to mowę jaskiniowców, dominuje szpan, wszystko jest bardzo bogate, cukierkowe i najwyższej jakości. Czy tak żyje przeciętna polska rodzina 2+3? Akurat... Patrzę dalej - nagle widzę buty sportowe (ręcz. jasna markowe) stojące... na stole. No i obowiązkowo komunikat o "lokowaniu w programie produktu". Jeśli ten zagrany na poziomie kukiełkowego teatryku gniot ma choć w 1 proc. cokolwiek wspólnego z misją Publicznej, to ja jestem gwiazdą baletu. W okresie PRL ówczesna komunistyczna telewizja nadawała wiele programów kulturalnych na najwyższym poziomie europejskim, po transformacji ustrojowej zaś wolna publiczna TVP oferuje nam programy na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej.

„Zdalnie sterowane sondáže, lipne i z góry ukierunkowane dyskusje w studiach oraz wszechobecne spoty promujące największe partie mają zapewnić odebranie nam przy urnie własnego ja”

Ale nawet debilne seriale i sitcomy to telewizyjne arcydzieła w porównaniu z "rozrywką", którą w porze największej oglądalności serwuje Polakom telewizyjna Dwójka. Chodzi o tzw. wieczory kabaretowe. Mam szerokie grono znajomych, ale nikt z nich tego nie ogląda. Ale lud ogląda. I śmieje się do rozpuku. Więc albo ja i moi znajomi jesteśmy z innej planety, albo też... Może właściwie będzie oddanie w tej kwestii głosu dziennikarce poważnej gazety, jaką jest tygodnik Polityka. Aneta Kozioł twierdzi w artykule "Kabarety jak berety", że tylko złoty kabaretów, obok gal disco polo i występów uzdrowiaczy, są w stanie wypełnić kulturalne widownie zbudowanych lub odnowionych za unijne środki hal i amfiteatrów w całej Polsce... Transmisje kabaretów mają ponaddwumilionową oglądalność, choć realizują model festynowo-weselny. Publicystka przemycza między wierszami własną tezę, że kabarety są odzwierciedleniem polskiego społeczeństwa, które jest prostackie, a najlepiej czuje się w festynowej scenerii.

Zatoczyliśmy koło i powracamy do meritum. Ocean manipulujących nami reklam oraz telewizyjnej bylejakości zrobiły swoje. Pozwalamy specom od PR, wyszkolonym cwaniaczkom - manipulatorom, prowadzić się niczym owce na rzeź. Zbliżają się wybory parlamentarne, więc szturm do wnętrza naszych głów wzmógł się tysiąckrotnie - zdalnie sterowane sondáže, lipne i z góry ukierunkowane dyskusje w studiach oraz wszechobecne spoty promujące największe partie mają zapewnić odebranie nam przy urnie własnego "ja" i poddanie się naciskowi z zewnątrz. Używa się do tego celu najróżniejszych, często niedozwolonych, narzędzi, m. in. tzw. przekazu podprogowego. Co to jest? Percepcja podprogowa to oddziaływanie na mózg informacji bez świadomości ich spostrzegania. Dotyczy to bodźców wzrokowych lub słuchowych, które trwają zbyt krótko, aby mogły zostać świadomie zarejestrowane (w przypadku percepcji wzrokowej oznacza to bodźce trwające krócej niż 0,04 sekundy), ale są rejestrowane w pamięci nieświadomie.

Wyborczym spocie "Dzieci to nie koszt, ale inwestycja", który promuje projekt jednej z partii dotyczący przyznawania 500 zł na dziecko, prawdopodobnie został zastosowany przekaz podprogowy. Dowodem na to mogą być bardzo szybkie zdjęcia i krótkie ujęcia twarzy byłego premiera na tle jakiegoś biednego dziecka. Zdjęcia występują na tzw. "przenikach". Pierwszą część materiału wyborczego zmontowano z krótkich fragmentów wypowiedzi urzędującej premier i poprzedniego premiera. Na ich tle pojawia się napis "900 tys. dzieci w skrajnym ubóstwie". Wkrótce okazało się, że pokazane w spocie "biedne dzieci" nie są polskie. W spocie zastosowano również inne techniki manipulacji, poprzez pokazanie wypowiedzi urzędującej premier w barwach czarno-białych, co ma dowodzić, że głód, smród, nędza i ubóstwo faktycznie są w naszym kraju wszechobecne. Za moment widzimy rozwiązanie problemu - świat w pięknych barwach i kandydatka na fotel premiera w otoczeniu uszczęśliwionych dzieci. Nie podobał mi się ten spot, bo jest prostacki i zbyt agresywny.

Przed wyborami apeluję: ludzie, idąc do urn, miejcie własnego kandydata, a nie narzuconego wam przez czynniki zewnętrzne. Głosujcie na konkretnego człowieka, a nie na partyjną listę, czyli, wzorem z lat peerelowskich, na kandydata umieszczonego na pierwszym miejscu takiej listy. Ja od lat nie daję kreski byle komu i tylko z tego tytułu, że jest ulubieńcem takiego czy innego partyjnego kacyka, który w zamian za podcieranie prezesowskiego tyłka dostaje wysokie miejsce na liście. W tym roku stoję przed dylematem: Michał Szczerba (PO), Witold Kołodziejcki (PiS), których znam osobiście i od lat obserwuję, czy może Barbara Nowacka. Ideowo najbliższą mi do pani Barbary Nowackiej, ale irytują mnie pętające się za jej plecami stare komuchy i bardzo cwany człowieczek w żółtym sweterku. W tej sytuacji może się zdarzyć, że ja, człowiek lewicy, zagłosuję na człowieka prawicy. Pana Witolda Kołodziejckiego, byłego wiceburmistrza Ursynowa, podziwiam bowiem za gigantyczną wiedzę o najnowszych technologiach, ponadto cenię go jako człowieka wyjątkowo rzetelnego i nie stosującego w polityce słownej agresji. W panu Michale Szczerbie widzę natomiast przedwojennego polskiego inteligenta o nienagannych manierach, który pracę w Sejmie traktuje jako misję, a nie sposób na życie i konsumowanie owoców z tytułu sprawowania władzy. Ostateczna decyzja zapadnie przy urnie do głosowania.

Tadeusz Porębski



RESET

Późne przebudzenie liderki

Potrzebna jest koalicja Polaków, którzy powiedzą PiS-owi "NIE!" - mówi Monice Olejnik, i za jej pośrednictwem Polakom, pani premier Ewa Kopacz. Miłe to. Słuszne i trafne.

Sugerowałem to pani premier rok temu. Powtórzyłem zaraz po klęsce Bronisława Komorowskiego. Uczciwie i wprost. Mimo że nie lubię Platformy i nie cenię politycznych kompetencji pani premier.

Nie lubię partii. Zwłaszcza zaś tych, które państwo mają za miejsce żerowania. PO takie właśnie jest. Nie ma różnicy wobec PiS, SLD, a nawet wobec mistrza nad mistrze w żerowaniu na własnym państwie - PSL. Po jednych są oni pieniędzami. PO, PiS, PSL, SLD. Smutne. Każda z tych partii miała okazję to zmienić. Żadna nie była zainteresowana. Nie czas na szczegółarstwo. Czas na wielką inicjatywę demokratyczną, z którą tylko Pani Premier mogła wystąpić. Miała ona wtedy 35%. Tak pisałem pół roku temu.

Odpowiedzią było zrobienie miejsca w wyborach do Senatu w podwarszawskim okręgu dla Romana Giertycha. Demokratyczne BINGO! Pani Kopacz! O to chodziło?

I zaangażowanie Michała Kamińskiego do bezpośredniej obsługi. Był kiedyś młody. Ja też kiedyś byłem. Do Mao Tse Tung z czerwoną flagą nie jeździłem. Che Guevary nie czciłem. Jeden ma tak, inny inaczej.

Dzieli nas KORYTO. Taka jest prawda. Jedni dbają o koryto, inni myślą o czymś innym. Szydło powiedziałyby coś o patriotycznej Polsce. Ja tak nie mówię. Nie jestem Szydło. Jedni dbają o kasę, inni deklamują o swojej miłości do Polski, jeszcze inni mniej deklamują. Widać ktoś jest głodny. Pani Premier! Pani tego nie widzi? To, co, przepraszam, Pani widzi? To pytania do Ewy Kopacz.

Jest śmiesznie i, niestety, tragicznie. Jest nawet żenująco.

Starzy "wyjadacze" Platformy i fraucymer Pani Premier nie zrozumieli, że nie chodzi o wizerunkowe zabiegi.

„Widać ktoś jest głodny. Pani Premier! Pani tego nie widzi? To co, przepraszam, Pani widzi? To pytania do Ewy Kopacz”

podstawowych? Nie jest na tapecie. Pani Premier nie reaguje.

Bo tylko reaguje. Premier, która nie myśli? Sama? To po co jej władza? Niech ją odda Kamińskiemu. Albo innemu, który samodzielnie myśli.

Koalicja dla demokracji. Piękna rzecz. Świetny pomysł.

Teraz? Kiedy listy są zrobione? Pani Kopacz?! Wolne żarty.

Program?

Modernizujemy Polskę, czy też jej nie modernizujemy?

Chłopi wiedzą najlepiej. Są partykularnie pazerni. Jeżdżą jednak ciągnikami, o których dziesięć lat temu nie mieli pojęcia. Dobrze jeżdżą. To jest ważne pytanie o tę modernizację. O KRUS.

Co to znaczy: modernizujemy? Konkretnie.

Jaki pomysł na górnictwo? Jak zwiazki górnicze wyjdą na ulicę, to znajdziemy ten pomysł? A jeśli nie wyjdą, to jaki ma Pani pomysł?

Wielka koalicja dla demokracji.

Świetny pomysł. Dlatego po trosze, że mój.

I śmieszny to jest pomysł, kiedy nie zna się jego czasu i treści. Wielką koalicję należało tworzyć na wiosnę 2015. Początkiem musiałyby być szczerłość. Nie to, co "nam" się udało, lecz to, "co nam się nie udało".

I na tym opowieść o przyszłości. Prawdziwej. Co naprawdę chcecie/chcemy? Co mamy do powiedzenia emerytom, po 80-tce, z rachunkami za leki, przekraczającymi trzecią część ich emerytur? Co mamy do powiedzenia ludziom, którzy wynajmują od miast i gmin powierzchnie swoich małych biznesów? A co ludziom stojącym w kolejkach do lekarzy płaconych z NFOZ? Co studentom?

Polska stała się straszliwie miałka. Tusk taką ją świadomie zrobił. PiS w jednym ma rację. Jego perspektywa była osobista. I tam, u nas, w Europie Polska straci twarz. Bardzo to przykre. To, co możemy dzisiaj wobec tego bajzlu zrobić, to wybrać przyszłość.

Nie dopisuję. Chcecie PO - proszę bardzo. PiS - tym bardziej. Chcecie kogoś innego, jednak nie z idiotami politycznymi, to macie mnie. Jak wszyscy oni, ta z PiS (której przecież nie znacie), i ten z PO, jestem ułomny. Jestem tego świadomy. Wybierajcie.

Autor jest przewodniczącym Partii Demokratycznej - Demokraci.pl andrzej@intelgraf.com.pl

Andrzej Celiński



Wojtek Dąbrowski

PRZED NAMI ZMIANY

*Przed nami zmiany! Jak ich wiele!
Dawny porządek mamy z głowy.
Znów się cofamy. Już w niedzielę
Obowiązuje czas zimowy.*

*Przed nami mroczna rzeczywistość,
Choć staram się nie tracić ducha,
Ma być ponuro, mglisto, dżdżysto,
Znów będzie błoto, ziab i plucha.*

*Nic się nie zmieni tej jesieni!
Będą do pracy szli Rodacy,
Zakatarzeni, przemoczeni,
Zakapturzeni ponuracy.*

*Niebawem będzie jeszcze gorzej;
Zaspy na drogach, mróz, śnieżyca.
I nie pomoże, święty Boże,
Protestowanie na ulicach.*

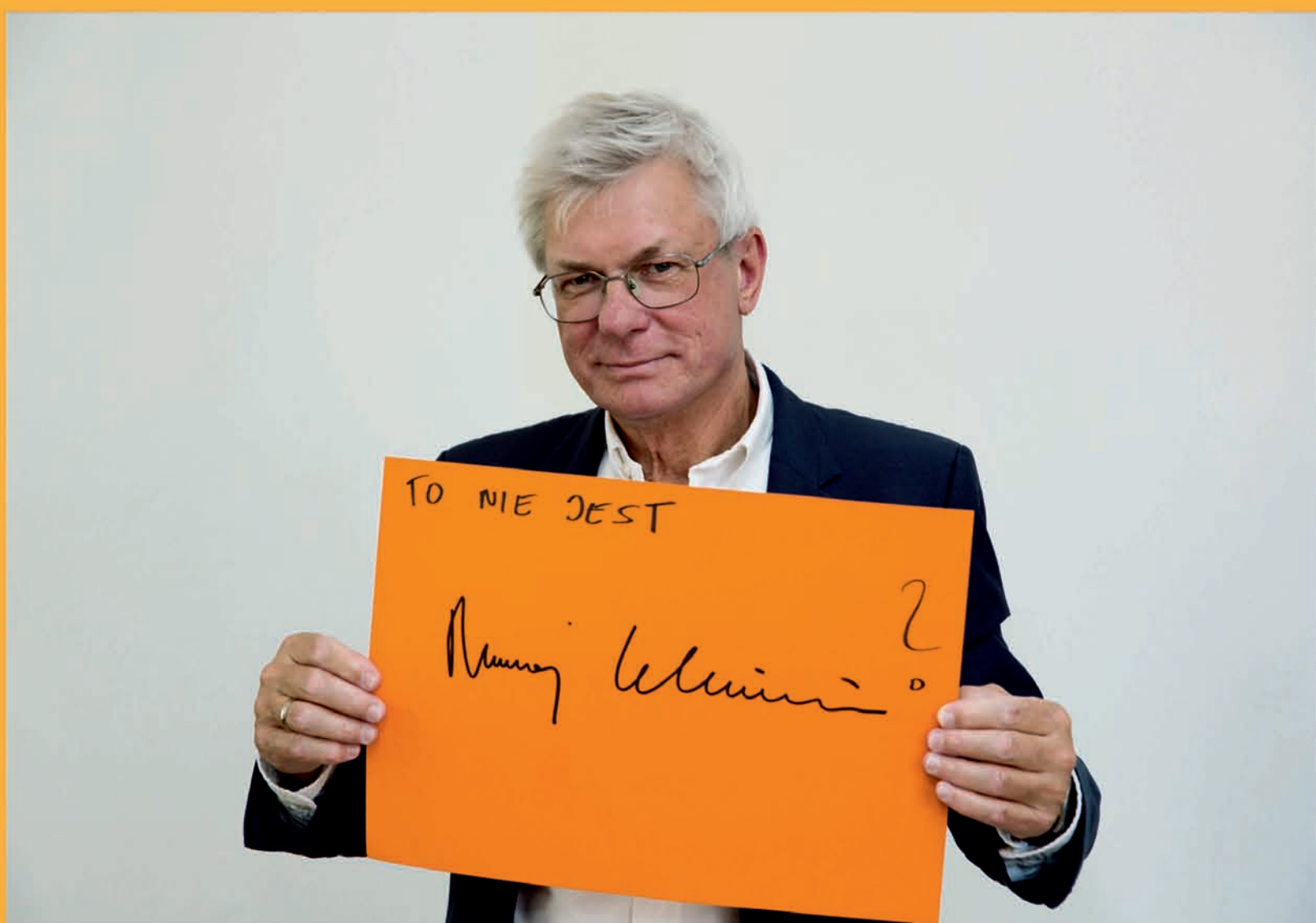
*Choć lato mieliśmy stulecia,
Dziś wszyscy mamy przechłapanie,
Więc dziwi mnie, że jedna trzecia,
Popiera właśnie taką zmianę.*

*Lecz mimo wszystko jest nadzieja,
Że ocalimy resztki słońca,
I choć nam grozi mróz, zawieja,
Zima nie będzie trwać bez końca.*

*Nasze problemy nie są wieczne,
I to jedyna jest pociecha,
Że wróci wiosna, dni słoneczne,
I ludzie zaczną się uśmiechać.*



**MOKOTÓW
URSYNÓW
WILANÓW
WAWER**
Okręg 43



**Andrzej
CELIŃSKI**

Senat 2015

Łukasz Góralewski z nagrodą im. Ryszarda Kochana

Finisz Poland Bike na Ursynowie



Kolarski sezon z Poland Bike oficjalnie zakończony. Tydzień po finale LOTTO Poland Bike Marathon w warszawskim Wawrze, gdzie rywalizowało 1000 amatorów MTB, odbyły się kameralne zawody Poland Bike XC. Areną zmagani na rowerach górskich była urokliwy rejon Kopy Cwila na warszawskim Ursynowie.

Tym razem całkowicie Kopa była skąpana w deszczu. To była jednocześnie ostatnia impreza zaliczana do punktacji Omnium Poland Bike 2015. Wyścig w for-

mule XC to jazda na krótkiej rundzie. Ta na Kopie Cwila w wyścigach głównych liczyła 3500 metrów. Najpierw swoje wyścigi Mini Cross, jak na LOTTO Poland Bike Marathon, miały dzieci w wieku 2-4 i 5-6 lat. Potem chłopcy i dziewczęta z roczników 2001-2008 w czterech grupach wiekowych startowali na trasie FAN (6,4 km).

Najdłuższy dystans MAX (17,5 km) pokonali zawodnicy i zawodniczki w trzech rocznikach 1986-1996, 1976-1985 oraz starsi. Wśród mężczyzn w klasyfikacji open zwyciężył Łukasz Góralewski (TRW Cloudware Team),

przed Danielem Peplą (Renault Team) i Grzegorzem Kozłowskim (Absolute Bike Team). Nagrodę specjalną im. Ryszarda Kochana, wręczył Góralewskiemu Filip Kochan, syn długoletniego sekretarza redakcji tygodnika PASSA.

Rywalizację kobiet wygrała Joanna Gumieniak (Bike Atelier Team), wyprzedzając Krystynę Żyżyńską-Galeńską (Mybike.pl) i Annę Dymczyk (AGR Podlasie). Na trasie MINI (12,8 km) ścigała się młodzież z rocznika 1997-2000. Wśród chłopców najszybszy okazał się Michał Kamiński (Olsh Paramedyk), przed



Piotrem Misiorkiem (Zgórsko) i Krzysztofem Nesterowiczem (TrackCycling.pl), a w gronie dziewcząt pierwsza była ursynowianka Weronika Zagórska (Warszawski Klub Kolarski), która odnosi też od lat sukcesy lekkoatletyczne, startując z powodzeniem w Biegu "Pasy".

Pod Kopą Cwila odbyła się wreszcie finałowa dekoracja Omnium Poland Bike 2015. To prestiżowa klasyfikacja uwzględniająca starty we wszystkich tegorocznych imprezach Poland Bike. Wśród mężczyzn wygrał Daniel Pepla (Renault Team), przed Michałem

Kamińskim (Olsh Paramedyk) i Łukaszem Góralewskim (TRW Cloudware Team). W gronie kobiet tytuł sprzed roku obroniła Katarzyna Skura (Kolarski.eu Team), która wyprzedziła Katarzynę Gregorowicz (Olsh Paramedyk) i Katarzynę Pakułą (TRW Cloudware Team). Gratulujemy!

Zawody Poland Bike XC na Kopie Cwila zostały zorganizowane przez ekipę Poland Bike przy współpracy z dzielnicą Ursynów. Najlepszych na podium podczas dekoracji na scenie nagradzali zastępca burmistrza Ursynowa Rafał Miastowski.

- Teraz czas na odpoczynek i regenerację po długim sezonie - mówi organizator imprez Poland Bike Grzegorz Wajs. - Mam nadzieję, że z wyścigami w formule XC wrócimy na warszawski Ursynów w przyszłym roku, zarówno na Górę Kazury, jak i Kopę Cwila.

Dziś już wiadomo, że LOTTO Poland Bike Marathon 2016 wystartuje na początku kwietnia, a zakończy się w połowie października. Cykl będzie składał się z 13 etapów, rozgrywanych przede wszystkim na Mazowszu.

RK



Jerzy Engel z innym pasjonatem wyścigów konnych, znakomitym aktorem Janem Englertem

Jerzy Engel wychował nie tylko utalentowanych piłkarzy Tebinio wygrał Mokotowską

Dosiadany przez Wiaczesława Szyczuka i trenowany przez Macieja Jodłowskiego dwuletni ogierek Tebinio wygrał nagrodę Mokotowską (kat. A, 1600 m), stając się tym samym zimowym faworytem przyszłorocznych Derby.

Tebinio został wyhodowany przez Jerzego Engela, byłego selekcjonera kadry narodowej piłkarzy, który wraz z żoną Urszulą oraz synem Jerzym juniorem są pasjonatami wyścigów konnych. Poprowadzony z dużym wyczuciem przez Szyczuka Tebinio ograł dwóch "bitych" faworytów wyścigu - ogierki Bronislav i Keep Smiling. Zwycięskiego konia udekorował na padoku patron gonitwy, burmistrz dzielnicy Mokotów Bogdan Olesiński.

Mokotowska tradycyjnie wyłania zimowego faworyta na Derby. Nie zawsze tradycja idzie z rzeczywistością, choć w ubiegłym roku Mokotowską (pula nagród 66 tys. zł) wygrał Va Bank, który okazał się koniem wybitnym i do dzisiaj niepokonanym. Jednak w roku 2013 ta prestiżowa gonitwa zakończyła się sensacyjną wygraną uznanego za autsajdera Sopran Tamo, który w swoim czwartym występie na torze pod Aleksandrem Kabardowem pokonał o szyję zdecydowanego faworyta, wyhodowanego w USA ogierka Atlant.

Konie wyhodowane przez Jerzego Engela i jego małżonkę Urszulę zwyciężały w wielu gonitwach. Pierwszym triumfotorem był Slogan, który w 1995 r. wygrał Mokotowską. Dzielną Simson triumfował w nagrodzie ministra rolnictwa (Przychówku). Klacz Tebi wygrała w karierze pięć wyścigów, w tym nagrodę 70. lecia Toru Szużewiec, a w 2010 r. zeszła z toru z handicapem 77 kg i była sklasyfikowana na pierwszym miejscu wśród klaczy 4+ oraz na VII miejscu w handicapie generalnym za rok 2010. Obecnie jest w stadninie i wydała na świat piękne dwie klaczki i dwa ogierki. Jedną z nich Tebiretta wygrała w ubiegłym roku nagrody Próbna, w tym Tebinio wywalczył Mokotowską. W stadninie oprócz wspomnianej Tebi państwo Engel mają dwie inne klacze, które do niedawna występowały na Szużewcu - Doyenkę oraz Special Motivation, które zostały zakupione na aukcji w Newmarket z myślą o hodowli. - Największa moja pasja po piłce, to konie pełnej krwi angielskiej - mówi były trener kadry narodowej naszych piłkarzy.

Tadeusz Porębski
Foto Maciej Piłat TS

Szachowy turniej jakiego nie było

Zjazd gwiazd w Piasecznie

Na liście startowej Piaseczyńskiego Szachogrania (niedziela 25 października) jest aż 19 zawodników z tytułami międzynarodowymi, w tym szóstka arcymistrzów. Agnieszka Brustman sędzią głównym, Bartosz Soćko (na zdjęciu) faworytem.

Zagrać miało nawet arcymistrzowskie małżeństwo Soćków z Zalesia Górnego, ale Monika Soćko ma w tym samym terminie akurat inny ważny turniej. W Piasecznie wystąpią jednak dwie inne wielkie gwiazdy polskich szachów kobiecych: siedmiokrotna mistrzyni Polski i sześciokrotna finalistka mistrzostw świata Iweta Radziejewicz-Rajlich i Magdalena Gużkowska-Nurkiewicz. Co ciekawe zagra też prezes Polskiego Związku Szachowego Tomasz Delega, który ogromnie się cieszy, że taka impreza zostanie zorganizowana:

- Zgłosiła się prawie setka zawodników, w tym kilku członków kadry narodowej. Oprócz Bartosza Soćki zagra między innymi Kacper Piorun, chlubiący się tytułem mistrza świata w rozwiązywaniu zadań szachowych. W skali kraju nie brakuje turniejów dla dzieci i młodzieży, ale tak obsadzony turniej dla najlepszych graczy zdarza się rzadko - podkreśla prezes.

Co ciekawe, sędzią klasy międzynarodowej Agnieszka Brustman,

swego czasu pretendenta do tytułu mistrzyni świata, w 1988 dziesiątą na liście FIDE, wystartowała ostatnio z dużą kartą w mistrzostwach Polski administracji rządowej i wypadła znakomicie, zajmując czwarte miejsce i wyprzedzając dwu arcymistrzów - Jacka Gdańskiego i Roberta Kuczyńskiego. Pani Agnieszka była jedną z animatorów turnieju w Piasecznie o sa, a jej obecność w roli sędziego głównego z pewnością przyciągnie wielu miłośników gry w szachy.

A oto szczegóły dotyczące turnieju.

I Piaseczyńskie Szachogranie
Patron Honorowy: Starosta Piaseczyński
Organizatorzy:

Klub Sportowy "Laura" Chylice, Powiat Piaseczyński - Biuro Promocji, Centrum Kultury w Piasecznie - Klub Kultury w Zalesiu Górnym, Liceum Ogólnokształcące im. I Dywizji Kościuszkowskiej w Piasecznie

Cele turnieju:

- popularyzacja sportu szachowego

- umożliwienie młodzieży z terenu powiatu piaseczyńskiego kontaktu z zawodnikami klasy mistrzowskiej

- podwyższenie poziomu rozgrywek prowadzonych na terenie powiatu piaseczyńskiego

- rozbudzenie zainteresowania wydarzeniami szachowymi w kraju i na terenie naszego powiatu

- promocja aktywnego spędzania czasu

Termin i miejsce:

25 października 2015 r., Liceum Ogólnokształcące im. I Dywizji Kościuszkowskiej w Piasecznie, ul. Chyliczkowska 17

System rozgrywek:

System szwajcarski, 9 rund P- 10'+5", turniej zgłoszony do FIDE

Sędzią główną zawodów:

I.A. Agnieszka Brustman



MICHAŁ Szczerba



Warszawa.
Umówiłem się z nią na

Na liście PO

POSEŁ NA SEJM RP

Warszawa, 19 października 2015 r.

Michał Szczerba
Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu
ds. Polityki Miejskiej

List otwarty do mieszkańców Warszawy

Uprzejmie informuję o podjętych przeze mnie zobowiązaniach wobec mieszkańców Warszawy, które będę realizował jako warszawski poseł w przyszłej kadencji Sejmu RP.

Wspieram propozycje mające na celu umożliwienie przekształcenia prawa wieczystego użytkowania gruntów w prawo własności spółdzielniom mieszkaniowym, osobom fizycznym i osobom prawnym.

Za szczególnie ważne uważam przygotowane i złożone do Rady m.st. Warszawy dwie obywatelskie inicjatywy uchwałodawcze dotyczące warunków udzielenia bonifikat od opłat za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, z zastosowaniem 95% bonifikaty. Te projekty uchwał są realizacją oczekiwań mieszkańców Warszawy związanych z obniżeniem kosztów utrzymania mieszkań.

Wspieram zmianę rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego, zgodnie z którą w przypadku określania wartości gruntów zabudowanych domami mieszkalnymi wycena, a tym samym opłata roczna za użytkowanie wieczyste, byłaby obniżana o połowę.

Traktowanie w ten sam sposób nieruchomości przeznaczonych pod inwestycje i nieruchomości zabudowanych domami mieszkalnymi jest niesprawiedliwe, jako że przedmiotem obrotu rynkowego nie może być co do zasady nieruchomość zabudowana budynkiem wielorodzinnym.

Powyższa zmiana pozwoli na zracjonalizowanie i zróżnicowanie opłat za użytkowanie wieczyste w zależności od przeznaczenia nieruchomości oraz istotnie wpłynie na ograniczenia ich wysokości do czasu ewentualnego przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność.



Prezydent
Bronisław Komorowski
popiera Michała Szczerbę

Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

Szanowni Państwo,

pewnie zastanawiają się Państwo na kogo oddać głos. Na liście Platformy Obywatelskiej jest wiele osób ważnych, szanowanych, ciekawych i wiele wnoszących do polskiego życia politycznego.

Ja nikogo nie przekreślając, **chcę powiedzieć, że dla mnie postacią bardzo ważną jest Michał Szczerba.** Nie tylko dlatego, że znamy się od lat, lecz także dlatego, że wiem, iż jest człowiekiem konsekwentnym.

Nieskaczącym z tematu na temat, z zagadnienia na zagadnienie, w zależności od koniunktury politycznej, tylko konsekwentnie zajmującym się sprawami ludzi starszych, tzw. polityką senioralną. Zajmuje się również polityką zagraniczną. Jestem pod wrażeniem, jak dużo udało się mu osiągnąć w pracy poselskiej. Charakteryzuje się rzadką dziś cechą – ma nie tylko dobre pomysły, lecz także silną wolę ich realizacji.

Będzie mi bardzo miło, jeśli zechcą Państwo te dobre cechy Michała Szczerby nagrodzić.

Warszawa, sierpień 2015 r.

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
MICRODENT
 ROK ZAŁ. 1990

KOMPLEKSOWA OPIEKA STOMATOLOGICZNA

- ☐ STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
- ☐ KORONY PEŁNOCERAMICZNE
- ☐ PROTEZY BEZKŁAMROWE
- ☐ IMPLANTY
- ☐ LECZENIE BEZWIERTŁOWE
- ☐ LECZENIE PARODONTOZY
- ☐ STRZYKAWKA BEZIGŁOWA
- ☐ GABINET DZIECIĘCY
- ☐ RADIOWIZJOGRAFIA

200 m od **NATOLIN**
Meander 22
 ☎ 22 648 77 55
 www.microdent.pl

FINANSE

EKSPRES gotówkowy!
 Pożyczmy do 25 000 zł!
 Tel. 510-827-840

POŻYCZKA do 25 000 zł,
 tel. 663-271-508

POŻYCZKI w 24h (TAKŻE Z KOMORNIKIEM), 790-564-948

KUPNO-SPRZEDAŻ

ANTYKWARIAT KUPI ZA GOTÓWKĘ
 ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE
 UL. DĄBROWSKIEGO 1
 22 848-03-70 601-352-129

ANTYCZNE meble, obrazy, srebra, plater, odznaczenia, szable, książki, pocztówki, 601-336-063

KUPIĘ każde elektronarzędzia oraz każdy inny sprzęt budowlany. Odbiór osobisty. Tel. 690-613-031

KUPIĘ płyty winylowe i CD, dojazd, 609-155-327

MONETY, znaczki, medale, meble, obrazy, książki, 601-235-118
SKUP książek, dojazd, 509-548-582

SKUP KSIĄŻEK, każda ilość, wszystkie dziedziny - dojazd, 602-254-650

SPRZEDAM wyposażenie gabinetu kosmetycznego, 601-30-36-44

SKUP ŻŁOMU
 metale, żeliwo, akumulatory, kable
KORZYSTNE CENY
 Warszawa-Jeziorki, ul. Karczunkowska 89 (obok nowej Biedronki)
 tel. 22 894-55-35, 604-522-155

MOTO

AUTO SKUP
 Warszawa
 501-291-812

OPONY-WYMIANA
NAPRAWY BIEŻĄCE
 PROSTOWANIE FELG - SPAWANIE
 AUTO-GEO-SERWIS
 ul. Baletowa 73 (przed st. Dawidy)
 (22) 643 97 62 - 501 106 436

NAUKA

AA ANGIELSKI, 503-765-393
ANGIELSKI, dzieci, młodzież, skutecznie, 572-496-723
ANGIELSKI - konwersacja, 600-309-448
FIZYKA, MATEMATYKA, pedagog, 609-41-66-65
FRANCUSKI, 880-321-787
HISZPAŃSKI, 507-087-609
JĘZYK POLSKI, pełny zakres - gimnazjum, matura, 508-310-505
MATEMATYKA, 22 641-82-83
MATEMATYKA, FIZYKA, 22 649-40-27, 691-502-327
MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA, dojeżdżam, 504-057-030
NIEMIECKI, 607-204-097

NIEMIECKI
 doświadczenie, dojeżdżam, 602-571-204

POLSKI, matura, doświadczona, 22 641-66-59; 507-52-96-01

Pomoc i nauka w obsłudze KOMPUTERA, INTERNETU i KOMÓRKI.

Osoby starsze **PROMOCJA!**

Student. tel. 533-404-404

NIERUCHOMOŚCI

BEZPOŚREDNIO - Jaktorów, Pow. Grodziski. Sprzedam działki budowlane, media. Spokojna, zielona okolica, 513-105-790
SPRZEDAM lub wynajmę działkę 1430 m² mieszkalno-usługową z budynkiem 220 m² na warsztat, hurtownię itp. w Piasecznie, 505-79-59-62

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zał" pilnie i okazjnie sprzedaje tematy:
 Pełną ofertę wraz ze zdjęciami otrzymasz drogą mailową.
 Tel.: 534 535 120;
 601 720 840,
 www.vanderzal.oferty.net

Apartamenty:
 ● 88 m² 4 pok. Konstancin, tylko 585 tys. zł. + cena garażu i piwnicy (30 tys.).
 ● 91 m², cudny, 4 pok., garaż na 2 sam. + piwnica w cenie, do wejścia, odrębna własność lokalu, księga wieczysta. Tylko 995 tys. zł.
 ● 2-poziomowy, Miasteczko Wilanów, ul. Sarmacka, 113 m², w bud. basen i sauna, 2 tarasy (53 m² i 15 m²). Tylko 1 mln 170 tys. zł.

● 120 m², wyk. wg proj. architekta wewnątrz typu studio, duży salon z aneksem jadalnym, gabinet. Cena 1 mln 800 tys. zł.
Mieszkanie:
 ● 1/2 bliźniaka, Wilanów, super wyk., cena 1 mln 600 tys. zł.
 ● Ładne mieszkanie 50 m², Sadyba, I p., super okazja! Tylko 340 tys. zł. Wyłączność Agencji

● **Konstancin**, mieszkanie 62 m² na siedlu strzeżonym, z garażem podziemnym w cenie. Przepiękny design, komfortowa kuchnia z jadalnią. Cena tylko 440 tys. zł. Okazja! Mieszkanie jak bajka!
 ● **Mieszkanie** 50 m², 3 pok. Żoliborz, cudowna lokalizacja, 7 min do metra. Cena tylko 370 tys. zł do negocjacji. Posiada odrębną własność lokalu i księgę wieczystą.
 ● **Mieszkanie** 54 m², taras, Miasteczko Wilanów, ul. Sarmacka, bajka!!!, winda, I p., do wejścia, tylko 425 tys. zł

● **Wilanów**, ul. Arbusowa, III /IVp, do wejścia - bez remontu, robione wg projektu architekta wewnątrz. Tylko 380 tys. zł do negocjacji.
 ● **Żoliborz**, mieszkanie 3 pok., ul. Perzyńskiego. Cudowna lokalizacja, 7 min do metra. Generalnie mieszkanie do lekkiego remontu. Instalacja gazowa i wod.-kan. po remoncie. Przepiękny parkiet dębowy. Do mieszkania przynależy piwnica, jak też zewnętrzne miejsce postojowe. Mieszkanie posiada wyodrębnioną własność lokalu z księgą wieczystą. Tylko 370 tys. zł do negocjacji. Super okazja!

Domy:
 ● **Dom** 360 pow. użytk. 1000 m² działki, starodrzew, piękny ogród, tylko 1 mln 480 tys. zł. Do neg. Super okazja!!!

● **Dwie** rezydencje z basenami, Konstancin, Strefa A. Działka odlotowa, starodrzew. Cena 6 mln. i 6 mln. 900 tys. zł. do wejścia.

Działki:
 ● **Gmina Żabia Wola**, działka 2300 m² w otulinie lasu, z domem ok. 120 m² z 1997 r. Super cena tylko 425 tys. zł.

● **Konstancin**-Jeziorka, strefa A, 2 działki 2453 m² i 2555 m² - przyległe, starodrzew, typowo na super cenę. Możliwość uzyskania super ceny. Szczegóły na telefon. Tylko poważne oferty.

● **Piaseczno**, działka gruntu o pow. 5772 m². Przeznaczenie: pod bud. jednorodzinne i wielorodzinne, np. szeregowiec, jak też rezydenckalne oraz pensjonatowo-mieszkalne. Wysokość zabudowy do 12 m. Świetna oferta dla deweloperów, a także inwestorów pod luksusowe rezydencje!!! Pełna dokumentacja w Agencji, zdjęcia na żądanie drogą mailową. Cena tylko 170 euro za 1 m². Dojazd asfaltem. Przepiękna lokalizacja, cisza, spokój. Działka narożna róg Partyzantów i Pomorskiej. Wyłączność Agencji. Tylko poważne oferty. **Super okazja!!!**

! **SUPER, SUPER, SUPER okazja!!!**
 !!! **Konstancin** niezabudowana działka o pow. gruntu 6 ha. Strefa A. Szczegóły tylko telefonicznie. Tylko poważne oferty od deweloperów lub inwestorów.

! **SUPER OKAZJA!**
Jahranka, gm. Serock - do sprzedania niezabudowana działka gruntu o pow. 9227 m² podzielona na 9 działek, w tym działka 9 stanowi drogę wewnętrzną do każdej z działek. Wszystkie media: gaz, prąd, siła, woda z wodociągu gminnego. W planach gminy kanalizacja. Szczegóły i pełna dokumentacja w Agencji. Tylko poważne oferty. Tel. 534-535-120; 601-720-840
 ! **SUPER OKAZJA!!!**
Konstancin, niezabudowana działka gruntu 1517 m², tylko 250 tys. zł.

! **Żabia Wola** - 10140 m² działki gruntu podzielone na 3 działki: 2 x 3000 m² i 1 x 41490 m². Media: woda gminna, prąd, telefon, własna oczyszczalnia ścieków. Bez gazu. Działki w otulinie lasu. Cena 80 zł za 1 m² do negocjacji.

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zał" pilnie szuka dla swoich klientów: mieszkań, apartamentów, domów, rezydencji, niezabudowanych działek gruntu (mile widziany **Konstancin**) w południowej części Warszawy.
 Tel. 534 535 120;
 601 720 840,
 www.vanderzal.oferty.net

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zał" pilnie poszukuje kawalerek do kupna bezpośrednio,
 tel. : 534-535-120;
 601-720-840,
 www.vanderzal.oferty.net

POGRZEBOWE

Tobiasz USŁUGI POGRZEBOWE 24h
 www.tobiasz24.pl
 ul. Rzymowskiego 35 tel. 022 374 33 00
 tel. 0-691 193 581

Usługi Pogrzebowe URSYNÓW
 Tel. 24h: ☎ 600 399 199
 Komisji Edukacji Narodowej 53
 ☎ 22 499 20 01
 www.pogrzebyursynow.pl

PRACA

FRYZJERCE, 501-143-827
GRAFIK - opeator DTP, biuro@atsreklama.pl
POMOC kuchni do restauracji, 2 dni w tyg. wieczorem, 506-040-519
PRODUKCJA reklam - zdolności manualne, 602-424-170
ZATRUDNIĘ krawcową do poprawek, Mokotów, tel. 696-249-568

RÓŻNE

PRZYJMĘ bezużyteczne sprzęty elektroniczne
 tel.: 600 615 800

USŁUGI

TANI SERWIS KOMPUTEROWY
 504 617 837
 24h/7 DOJAZD i EKSPERTYZA 0zł

TANI SERWIS KOMPUTEROWY
 18zł/h, 24H
 Dojazd 0 zł
 506 480 505

telewizory
monitory
notebooki
LCD
DVD
VIDEO
sprzęt audio
projektor multimedialne
 22 649 68 43
 668 108 222
 www.elvidi.com.pl

AA CYKLINOWANIE 3 x, lakierowanie, super tanio, układanie, reperacje, 662-745-557
ANTENY, 603-375-875
BEZPYŁOWE cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588

BIURO RACHUNKOWE, 606-234-106
CYKLINOWANIE parkietu, bezpyłowo. Układanie, Profesjonalnie, z gwarancją, 601-347-318
DEZYNSEKCJA, skutecznie, 22 642-96-16
DOCIEPLANIE poddaszy - solidnie, 501-624-562
DOMOFONY, 603-375-875
ELEKTRYK - kuchnie, 507-153-734
ELEKTRYK, tanio, 507-153-734
GLAZURA, remonty, 796-664-599
HYDRAULIKA, remonty, 602-651-211

EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10
 komórkowy: 602 627 232
 okna@eko-bud.com.pl
 okna drzwi rolety parapety
 bramy garażowe
 SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

KANCELARIA PRAWNA

Marta Bisińska
Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych
 udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań
tel. 602 134 102

KOMPUTERY
 pogotowie,
 ul. Na Uboczu 3,
 tel. 22 894-46-67,
 602-301-214

KOMPUTERY serwis,
 sprzedaż, FLYCOM,
 Pasaż Ursynowski 9,
 tel. 22 644-26-05,
 601-737-777

KRATY, tel. 603-349-374

KRAWCOWA,
 ul. Kulczyńskiego 9,
 tel. 692-101-784

MALARSKIE, remontowe,
 695-508-314
MALARSKIE, tapetowanie,
 22 644-94-55, 607-775-259
MALOWANIE, 722-920-650

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA
 DOJAZD GRATIS
 tel. (022) 844 81 58

NAPRAWA 24h chłodnie lodówki kostkarki
 (22) 641-39-13
 603-584-876

AAA NAPRAWA pralek, kuchenek mikrofalowych i elektrycznych, płyt, odkurzaczy, 22 641-69-47, 604-660-792
NAPRAWA - lodówki, pralki, 502-562-444

NAPRAWA
 lodówki, pralki, zmywarki
 22 643-16-65, 501-156-079

NAPRAWA pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888
NAPRAWA TELEWIZORÓW, 502-288-514

NAPRAWA TELEWIZORÓW,
 22 641-80-74

OKNA PCV
 UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3
 tel.: (22) 641 88 68

PRANIE dywanów, tapicerki meblowej. Tanio i solidnie, SOLPRA, 798-034-056

PRZEPROWADZKI TANIO
 535-170-170

PRZEPROWADZKI
 tanio, solidnie,
 501-535-889

REMONTY, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp.
 608-303-530

REMONTOWO-budowlane, ogrodzenia, 513-137-581
STOLARKA, pełny zakres, naprawy, 22 641-54-84, 601-751-247
STOLARSTWO, 505-935-627
SZKLARSKIE, ul. Warchałowskiego 6, tel.: 22 644-65-07, 502-101-202
ŚLUSARSTWO, kraty, balustrady, konserwacje, spawanie aluminium, 601-36-22-82

TAPICER
 694-158-973

TAPICERSTWO, 22 618-18-26, 22 842-94-02

WIERCENIE, KARNISZE, itp. 608-303-530

WYLEWKI agregatem,
 668-327-588

WRÓŻBY

WRÓŻKA, 22 648-68-41, 602-731-299
WRÓŻKA - doradca życiowy, 784-77-30-88; 22 291-55-78

ZDROWIE

LECZNICA „IZIS”
 ul. Pasaż Stokłosy 11, przy Ursynów
 czynne pon.-pt. w godz. 8-20 tel. 22 643 40 42
Lekarze różnych specjalności
OKULIŚCI - kompleks badań
NEUROLOGI - komputerowe EEG
ENDOKRYNOLOGI - promocja badań tarczycy
 Ceny wizyt od 80 zł
 EKG - 30 zł, USG - 80 zł, ECHO serca - 80 zł
 Medycyna pracy - orzeczenia 80 zł
 Prawo jazdy - orzeczenia
 Badania laboratoryjne konkurencyjne ceny

STOMATOLOGIA PROTETYKA
RABATY -20%
 Zapisz telefonicznie codziennie
 501 231 853
 AL. KEN 95
 (Metro Stokłosy)
 www.extradent.waw.pl

Gimnastyka 50+ Pilates, Joga
 ul. Jastrzębowskiego 22
Klub Kyodo
 tel. 518 628 928
 godziny przedpołudniowe - 50% zniżki

ALKOHOLOWE odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37, 22 671-15-79

DIETA HERBALIFE, gwarancja, konsultant Michał Łuczyski 22 644-79-28, 601-313-313

ZIOŁOLECZNICTWO, kyciek.eu

vetrex okna premium

VEKA

BIURO HANDLOWE WARSZAWA-URSYNÓW
 ul. Roentgena 45, lok 4B
 tel/fax: 22 / 644 73 63
 ursynow@eko-bud.com.pl

BIURO HANDLOWE WOŁOMIN
 ul. 1-go Maja 26B
 tel/fax: 22 / 787 1646
 wolomin@eko-bud.com.pl

Co i kto

Dom Sztuki SMB „Jary”
ul. Wiolinowa 14
tel./faks 22 643 79 35

Piątek, 23 października, 19.00: spektakl w języku angielskim p.t. „Lairmates” (wystawia Teatr Wydziału Filologii Angielskiej Uniwersytetu Warszawskiego). Wstęp wolny.

Niedziela, 25 października, 16.00: Teatrze Daleki w Domu Sztuki zaprasza dzieci na bajkę p.t. „Wielki wyścig w poziomkowym lesie”. Bezpłatne karty wstępu wydaje kasa Domu Sztuki od czwartku, 22 października, od godz. 17.00.*

Niedziela, 25 października, 18.00: seans filmowy z cyklu „W Starym Kinie ze Stanisławem Janickim”. W programie niemy film „Bestia” (Polska 1917, reż. Aleksander Hertz, w roli gł. Pola Negri, muzykę zagra na żywo pianista Marcin Pukałuk). Wstęp wolny.*

Wyjątkowo poniedziałek, 26 października, 19.00: Teatr Za Daleki w Domu Sztuki zaprasza na spektakl Paula Barta p.t. „Kolacja na cztery ręce”. W rolach gł. Marek Sawicki, Adam Zych, reż. Marek Czocharński. Bezpłatne karty wstępu wydaje kasa Domu Sztuki od czwartku, 22 października, od godz. 17.00.*

„Kolacja na cztery ręce” to słynna sztuka o hipotetycznym spotkaniu wielkich kompozytorów epoki baroku – Jana Sebastiana Bacha i Jerzego Fryderyka Haendla.

Dom Kultury Stokłosy
ul. Lachmana 5
tel. 022 855 35 17

W niedzielę 25 października o godzinie 18:00 w Domu Kultury

Stokłosy wystąpi Piotr Machalica z zespołem. Recital z okazji 25-lecia pracy artystycznej zatytułowany „...bynajmniej” to wyjątkowa okazja by usłyszeć Piotra Machalicę interpretującego innych wielkich artystów. Na repertuar koncertu składają się utwory między innymi: Leonarda Cohena, Johny'ego Casha, Georgesa Brassensa, Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego. Artyście na scenie będzie towarzyszyło trio w składzie: Michał Walczak (gitara), Krzysztof Niedźwiecki (gitara), Adam Machalica (harmonijka).

Wstęp sfinansowany ze środków Urzędu Dzielnicy Ursynów.

Dom Kultury SMB „Imielin”
ul. Dereńowa 6
tel./fax 22 641 19 15

24.10 (sobota) godz. 18.00 – Koncert: Grupa skiflowa No To Co & Jerzy Grunwald. Zaproszenia do odbioru w DK Imielin od 16.10.2015 (piątek) od godz.19.

25.10 o godz. 17.00 Galeria Ucznia DK Imielin zaprasza na otwarcie wystawy malarstwa EWY KOZŁOWSKIEJ. Autorka prac jest absolwentką projektowania graficznego Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego i warszawskiego Liceum Konserwacji Zabytków. WYSTAWA CZYNNA DO 15.11.2015 R. W GODZ. 14.00-20.00. WSTĘP WOLNY.

Kluboteka
Dojrzałego Człowieka
ul. Lanciego 13 lok U9,
tel. 22 370 29 29

22.10, czwartek, godz. 18:00 – „NA FRANCUSKĄ NUTĘ” –

Spotkanie akordeonowe z Bogdanem Popińskim; wstęp wolny.

Klub JAR
ul. Koński Jar 6
Tel. 789 052 823

Godziny otwarcia: pn.-ndz.: 15.00 do ostatniego gościa. Najbardziej imprezowe miejsce na Ursynowie reaktywowane! Znajdź nas na facebooku: <https://www.facebook.com/klubjarreaktywacja>

Kościół św. Katarzyny
ul. Fosa 17

11 listopada 2015 godz. 19.00 – Koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości: Kto nam chce skarby wydrzeć... Dagmara Barna – sopran, Cezary Nowak – recytacje. Zespół Puzonów Renesansowych Trombastic. Piotr Wawreniuk i Robert Krajewski – kierownictwo artystyczne.

Czytelnia Naukowa nr XIV
ul. Lachmana 5
tel. 22 855 52 20

22.10 – czwartek – spotkanie z dr. Piotrem Sypczukiem pt.: „Nasz patron Julian Ursyn Niemcewicz”

27.10 – wtorek – spotkanie z prof. Krzysztofem Mrowcewiczem w cyklu „Gdy świat był młody – mity Greków” pt.: „Hermes – pośrednik”

29.10 – czwartek – spotkanie z dr. Izabelą Winiarską w cyklu „Język – historia – kultura” pt.: „Z Bogurodzicą przez wieki – historia recepcji tekstu”

Początek spotkań zawsze o godzinie 19:00. Wstęp wolny!!!

Activus Aspectus. Laboratorium Innowacyjne

Pierwsze w Polsce innowacyjne badanie siły układu nerwowego, sposobów procesów myślenia, rozkładu wydajności pracy w czasie, wrażliwości, skłonności do chorób psychosomatycznych.

Badania na najwyższej klasie aparatury pomogą określić aktualne przeciężenia organizmu, wyjaśnić tło wielu chorób somatycznych i pomóc w ich leczeniu.

Badania prowadzone są przez lekarza-internistę i psychologa klinicznego.

Zapisy pod numerem telefonu: **507 555 347, 536 555 007**

Albo drogą mailową: laboratorium.innowacyjne@yahoo.com

Adres: ul Stefana Szolc-Rogozińskiego 21 (m. Imielin)

Szczegóły na stronie: www.activus-aspectus.eu

WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.
www.winda.com.pl

Oba wymagające...

Nagrode za rozwiązania otrzymuje **Mieczysław Leciewicz**. Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32 **we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30.

3	2			5	
8				9	2
		1			5
9	8				
6		2		4	7
					6
				8	
4					
3		9			2
		7			4
					6

		2		6	8	
		7			4	5
	6		1			7
4		2	3			
	3	9	4	1		
	8	1				2
3		5		8		
2	5		6			
	8	4		2		

Ważne telefony

Ursynów

Urząd Dzielnicy
al. Komisji Edukacji Narodowej 61

Cantrala 22 443 71 00
fax 22 443 72 91

Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców 22 443 72 00
22 443 71 56
22 443 73 01

Mokotów

Urząd Dzielnicy
ul. Rakowiecka 25/27

22 56 51 400
22 56 51 402
22 84 86 151
Urząd Skarbowy 999
Pogotowie Ratunkowe 22 844 04 46
Policja 22 603 11 88
Straż Miejska 986, 22 649 40 90
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

Wilanów

Urząd Dzielnicy
ul. Franciszka Klimczaka 2

22 44 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A 22 648 22 26
22 842 32 61
Policja 986, 852 16 00
Straż Miejska 22 596 71 40
Straż Pożarna

Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy
ul. Kościuszki 5 701 75 00

Starostwo 757 20 51
Powiatowe 750 19 41
Urząd Skarbowy 999
Pogotowie Ratunkowe 535 91 93
Policja 997
756 70 16...18
Straż Miejska 701 76 95
986
Straż Pożarna 998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe 992
Pogotowie Elektryczne 701 32 20

Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne 603 309 399
Pomoc Drogowa 756 20 10

Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy
ul. Warszawska 32

756 48 10, 754 41 71
Policja 997, 756 42 17
Straż Miejska 757 65 49
Straż Pożarna 998, 750 18 19
Pogotowie Ratunkowe 999, 756 75 11

Lesznowola

Urząd Gminy
ul. Gminnej Rady Narodowej 60

757-93-40 do 42;
757-92-71; 757-90-02;
faks 757-92-70

Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9 756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej 701-49-10

Ośrodek Zdrowia w Magdalence 757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokwie 756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej 757 92 32
Policja 997
757-93-90, 757-93-86

Komenda Powiatowa Policji 756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna 757-05-98, 757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokwie 756-15-25
w Nowej Woli 756-73-10
Straż Miejska 986, 750-21-60
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85

Pogotowie energetyczne 991
756-30-53, 756-30-54

Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików
(22) 828-04-94, pon. - pt. 8-16
Centrum Informacyjno-Kontaktowy AA (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
Infolinia AA
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21



ul. Beli Bartoka 8, lok. U1
(wejście od Al. KEN)
metro Ursynów

Rejestracja telefoniczna:
(22) 53 53 600
Godziny przyjęć: pon. - pt. 7 - 21, sobota 8 - 14
www.boramed.pl

BADANIA USG dorośli i dzieci

Piersi Węzłów chłonnych
Tarczycy Stawów, więzadeł
Jamy brzusznej i mięśni
Stawów biodrowych u dzieci Dopplerowskie
Przeciemiążczkowe u dzieci i wiele innych

PORADNIA CHOROBY SZYJKI MACICY

Cytologia Szczepienia przeciw wirusowi HPV
Kolposkopia
Profilaktyka Diagnostyka Leczenie

SPECJALIŚCI

endokrynolog, ortopeda, gastrolog, dermatolog,
urolog, laryngolog, internista, pediatra,
kardiolog, neurolog

Laboratorium pełen zakres



GINEKOLOGIA

Kompleksowe prowadzenie ciąży | **Konsultacje ginekologiczne**
USG ciąży 2D/3D/4D | **USG Ginekologiczne**
USG genetyczne | **Cytologia**
Test PAPP-A | **Antykoncepcja**
ECHO serca płodu | **Wkładki**
Test Harmony | **wewnątrzmaciczne**

Certyfikat Londyńskiej Fundacji Medycyny Płodowej FMF

KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO dla Rodziców i Dziadków!
od 29 września 2015 r.



Zajęcia prowadzi doświadczony pedagog, wieloletni instruktor tańca klubu „STODOŁA” mistrz Polski
Krzysztof Sulowski
Info: tel. 515-231-969
22 644-67-35

M - Natolin

Szkoła Podstawowa nr 330 ul. Mandarynki 1

WTORKI:

początkujący godz. 19:30
zaawansowani godz. 20:30
Uwaga: prosimy o obuwie na zmianę!

Zapisy jeszcze trwają



* Zakres usług może ulec zmianie.

Oferta ważna od 22.10 do 31.10.2015 r.

www.eleclerc.pl

E.Leclerc  **HIPERMARKET**
URSYNÓW

20 

od 20 lat w Polsce

E.Leclerc

www.eleclerc.pl



3,99
1 szt.

14,99
1 szt.

Znicz
- Piramida L-1125
- Krzyż L-1055
- Głogota L-1040
Wójcik
160 g, czas palenia: 44h,
wysokość 26/29 cm,
wkład parafinowy, mix kolorów

Stroik dekorowany
mix wzorów i kolorów

20  od 20 lat w Polsce
E.Leclerc

STREFA NISKICH CEN 20 LAT W POLSCE

20 LAT NISKICH CEN
2,49
1 szt.

Wkład olejowy Angela
Bolsius
220 g, czas palenia: ~ 4 dni,
wys. 13,3 cm



20 LAT NISKICH CEN
5,99
1 szt.

Chryzantema
średnikwiatowa
misa 17 cm



20 LAT NISKICH CEN
7,85
1 szt.

Chryzantema
wielkokwiatowa
misa 17 cm
misa 19 cm **9,55**



Praca

E.Leclerc  **URSYNÓW**

poszukujemy osób na stanowisko:

- PRACOWNIK HALI,
- KASJER

Oferty prosimy kierować na adres:
kadry@eleclerc.pl

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi na wybrane oferty.

Oferujemy: zatrudnienie w ramach umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu.

E.Leclerc  **HIPERMARKET**
URSYNÓW
www.eleclerc.pl

KEN
CENTER



Godziny otwarcia hipermarketu
pon. - czw. 9.00 - 21.30
piątek 9.00 - 22.00
sob. - niedz. 9.00 - 21.00

Godziny otwarcia galerii
pon. - sob. 10.00 - 21.00
niedziela 10.00 - 20.00